

MAŁŻEŃSKIE
ROZMOWY s. 18

SPÓR O BILLA
GATESA s. 20

MIĘDZY ŻYCIEM
A ŚMIERCIĄ s. 36

ŚWIĘTY JÓZEF
I DUCH ŚWIĘTY s. 38

14.02.2021
nr 07 (798)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy



Jak rozpoznać miłość?

s. 10, 12

Pomagamy

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego znoszące przesłankę eugeniczną do aborcji mobilizuje nas do większej troski o matki i rodziny, które przeżywają trudności w związku z nieuleczalną chorobą ich dzieci.

Organizacje kościelne prowadzą kilkaset inicjatyw zajmujących się profesjonalnie taką działalnością. Wymieniamy przynajmniej kilka z nich, apelując o ich duchowe i materialne wsparcie.

DOM DLA DZIECI W NIEGOWIE

Siostry benedyktynki samarytanki opiekują się w nim dziećmi z ciężkim i średnim upośledzeniem. Zapewniają rehabilitację, opiekę medyczną i naukę.

www.dpsnigow.pl;

nr konta: 54 8931 0003 0000 9553 2040 0001

FUNDACJA MAŁYCH STÓPEK

Misją Fundacji Małych Stópek jest ochrona każdego nienarodzonego dziecka, bez względu na warunki i okoliczności, w jakich się poczęło, a także promocja odpowiedzialnego rodzicielstwa.

<https://fundacjamalychstopek.pl>; tel. 608 752 142;

nr konta: 13 2030 0045 1110 0000 0231 0120

POLSKIE STOWARZYSZENIE OBROŃCÓW ŻYCIA CZŁOWIEKA

Stowarzyszenie założył dr inż. Antoni Zięba. W ramach inicjatywy funkcjonują: Fundusz Ochrony Macierzyństwa (pomoc finansowa dla matek w ciąży), Fundusz Dziecka Chorego (wsparcie materialne dla rodziców chorych dzieci).

<https://pro-life.pl/>; telefon zaufania pro-life: 798 636 493,

nr konta: 93 1240 4650 1111 0000 5150 8401

FUNDACJA EVANGELIUM VITAE

Potrzebujący znajdują tu pomoc psychologa, doradcy rodzinnego, prawnika. Wsparcie otrzymają kobiety w nieplanowanej ciąży, po traumie spowodowanej poronieniem czy aborcją, dotknięte przemocą domową, obawiające się, czy podołają opiece nad dzieckiem, zwłaszcza niepełnosprawnym.

<http://www.boromeuszki.wroclaw.pl/>

fundacja-evangelium-vitae/; tel. 798 988 903;

nr konta: 50 1370 1301 0000 1701 4553 0000

FUNDACJA UŚMIECH DZIECKA

Fundacja wspiera dzieci w rehabilitacji, pomagając kompleksowo w rozwoju. Aktualnie z pomocy korzysta ponad 770 dzieci i młodzieży.

<https://usmiechdziecka.org.pl>; tel. 12 656 14 33;

nr konta: 31 8350 0004 0000 6543 2000 0010

STOWARZYSZENIE GAUDIUM VITAE IM. STANISŁAWY LESZCZYŃSKIEJ

Zadaniem Stowarzyszenia jest obrona dziecka poczętego, wspieranie samotnych matek i ubogich rodzin. Pomoc udzielana jest zwłaszcza matkom, które borykają się z ubóstwem, są odrzucone przez rodzinę, porzucone przez partnerów, wahają się, czy urodzić dziecko.

tel. 607 880 957; <http://www.gaudium-vitae.eu>;

nr konta: 87 2490 0005 0000 4530 5125 5062

DOM CHŁOPAKÓW SIÓSTR DOMINIKANEK W BRONISZEWICACH

Siostry opiekują się niepełnosprawnymi i upośledzonymi chłopcami. Mają ich w domu ponad pięćdziesięciu.

<https://domchlopakow.pl/>;

nr konta: 86 1090 1131 0000 0001 2301 4388

CARITAS POLSKA

Caritas Polska współfinansuje wiele okien życia, domów opieki i placówek interwencyjnych.

<https://caritas.pl/>;

nr konta: 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526

FUNDACJA JAVANI

Fundacja wspiera małoletnich rodziców w wychowaniu ich własnych dzieci, zdobyciu wykształcenia i podjęciu pracy zawodowej.

<http://javani.archpoznan.pl/>; tel. 506 822 449;

nr konta: 37 1090 1359 0000 0001 3060 1763



ks. Henryk Zieliński

Szczepionka na trudne czasy

O walentynkach słyszeli chyba wszyscy. O obchodzonej właśnie Tygodniu Małżeństwa wie mało kto. A szkoda!

Międzynarodowy Tydzień Małżeństwa obchodzony jest corocznie w dniach 7-14 lutego. Powstał w Wielkiej Brytanii w roku 1996, jako niekomercyjna inicjatywa, mająca na celu promocję i wzmacnianie szczególnego związku pomiędzy kobietą i mężczyzną, jakim jest małżeństwo. Na pomysł przedsięwzięcia wpadł Richard Kane, który tak mocno przeżył rozwód swoich przyjaciół, że postanowił działać, aby do podobnych tragedii nie dochodziło. Projekt udało się już przeszczerpić do 27 krajów. Pierwszy w Polsce Międzynarodowy Tydzień Małżeństwa został zorganizowany w 2015 r. w Gdańsku przez Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich. Tegoroczna jego edycja odbywa się w kilkudziesięciu polskich miastach pod hasłem „Małżeństwo szczepionką na kryzys”.

Wobec kryzysu demograficznego i społecznego potrzeba szczególnego zaangażowania w promocję i ochronę małżeństwa ze strony państwa, samorządów i Kościoła. Wciąż spada dzietność i liczba zawieranych małżeństw, a rośnie liczba rozwodów. Samo 500+ okazało się mało skuteczne, jeśli nie towarzyszy mu budowanie szczególnego etosu związanego z małżeństwem i rodziną. Dlatego mądrzy Węgrzy od paru lat dopłacają nie tyle do każdego dziecka, ile do każdego trwałego małżeństwa, które na dziecko się decyduje. I mają efekty. Warto na tym popracować.

Niektóre rozwiązania nie wymagają nawet specjalnych inwestycji. Trzeba tylko bardziej konsekwentnie podchodzić do art. 18 Konstytucji RP, który mówi: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. A jak to praktycznie wygląda w naszej kulturze, w mediach i w sądach? Z pewnością ochrona wilka w Polsce jest ściślejsza niż ochrona małżeństwa. O rozwód nierzadko bywa u nas łatwiej niż o rozwiązanie umowy o pracę.

Promocja i ochrona małżeństwa jest warunkiem ocalenia i Kościoła, i narodu, i państwa. Z niezwykłą determinacją przypominał o tym abp Henryk Hoser, podkre-

ślając, że małżeństwo i rodzina są bardziej pierwotne w planie Bożym niż państwo i Kościół. Jeśli przegramy małżeństwo i rodzinę, to przegramy wszystko. Choć małżeństwo, zarówno w państwie, jak i w Kościele, jest sprawą osobistą małżonków, to nie jest ich sprawą prywatną. Nie można ich zostawiać bez opieki i wsparcia, bo są zbyt ważni dla Kościoła i dla państwa.

Czasem słusznie zarzuca się nam – duchownym – że nasze zainteresowanie małżeństwem kończy się na przygotowaniu narzeczonych do ślubu i odprawieniu samej ceremonii. Potem mówimy już tylko o rodzinie. Tymczasem fundament i rdzeniem świętości, nawet dla wielodzietnej rodziny, nie przestaje być małżeństwo. Zapomnienie o tym prowadzi do tragedii. Jest wiele przykładów małżeństw, które zaczęły się rozpadać po narodzinach pierwszego dziecka, kiedy to nie współmałżonek, ale dziecko stawiane było w centrum uwagi. Zobowiązania z tytułu rodzicielstwa nie mogą przesłaniać tych, które wypływają z małżeństwa.

Nie istnieje coś takiego jak „sakrament rodziny”. Jest tylko sakrament małżeństwa, którego świętość – mówił u nas o tym przed dwoma laty bp Wiesław Mering – jest taka sama jak świętość sakramentu kapłaństwa. Ta oczywista prawda z trudem przebija się do praktycznej świadomości wielu duchownych i świeckich. Przez wieki utrzymało się bowiem przekonanie, że decydując się na realizację powołania do stanu duchownego albo do małżeństwa, dokonuje się wyboru między świętością i zwyczajnością życia. Wciąż spotykam się z niedowierzaniem ludzi, którym mówię, że ich małżeństwo jest tak samo święte jak moje kapłaństwo, ale i tak samo zobowiązujące.

Kiedy św. Jan Paweł II w 2003 r. wynosił na ołtarze małżeństwo Marię i Alojzego Quattrocchich, na datę beatyfikacji wybrał rocznicę ich ślubu. Wskazał przez to, w czym wyrażało się ich naśladowanie Chrystusa, ponieważ sakrament małżeństwa uzdalnia i zobowiązuje każdego z małżonków do umiłowania współmałżonka tak, jak Chrystus umiłował swój Kościół. Nawiązując do tego podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej w roku 2004, św. Jan Paweł II prosił, aby opieki nad małżeństwami nie traktować jako jednego z wielu obowiązków duszpasterskich, ale jako „sposób obcowania ze świętością”. Do małżeństwa, nie tylko w tym tygodniu, mamy podchodzić z nabożeństwem. Dotyczy to szczególnie duchowieństwa, rządzących i samych małżonków.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

14.02.2021 **idziemy** w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Jak rozpoznać miłość? s. 10

Na całe życie s. 12

Małżeńskie rozmowy s. 18



NA CZASIE

Czego trzeba rodzinie? s. 4

Bez alkoholu można żyć s. 8

Od Mouniera do Lempart s. 9

Spór o Billa Gatesa s. 20



foto: ks. Paweł Klys

Między życiem a śmiercią s. 36

Uderzenie rykoszetem s. 22

Zmagania o Sąd Najwyższy s. 54

NASZE SPRAWY

Nie musi być idealnie s. 42

Leniwe serce s. 43

Podatek za 2020 rok s. 44

Program TV s. 47

MOJA WIARA

Schody św. Józefa s. 23

Kamilianie w Gruzji s. 34

Święty Józef i Duch Święty s. 38



Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

Od wakacji na Węgrzech funkcjonuje interesujący program wsparcia rodzin. Jak na jego tle wygląda nasza 500+?

Kobieta zawierająca tam swoje pierwsze małżeństwo i deklarująca chęć posiadania potomstwa dostanie nieoprocentowany kredyt. Urodzenie pierwszego dziecka jest równoznaczne z zawieszeniem jego spłaty na trzy lata, urodzenie drugiego – na kolejne trzy, dodatkowo umorzona zostanie jedna trzecia pozostałego zadłużenia. Trzecie dziecko oznacza umorzenie całego kredytu.

Swoją politykę prodemograficzną Węgrzy zaczęli dużo wcześniej od Polaków, gdy po wstąpieniu w struktury UE wy-

Oznacza bowiem szybki rozwój za porozumieniem stron. Ludzie nie zawsze chcą korzystać z mediacji, a na etapie rozwodu to jedyna skuteczna metoda ocalenia małżeństwa.

Wiele małżeństw rozpada się w pierwszym roku po ślubie. Wtedy dochodzi do pierwszej awantury i rozwiewają się złudzenia co do małżonka, nie ma już za to motyli w brzuchu i ludzie myślą, że to koniec miłości.

Liczba rozwodów wzrasta też w pierwszym roku po narodzinach dziecka, gdy mężczyzna czuje się odstawiony na boczny tor i zdarza się, że w pracy znajduje skuteczną pocieszycielkę. Pojawiają się też czynniki, na które nie mamy wpływu



Czego trzeba rodzinie

Z **Markiem Grabowskim**, socjologiem, prezesem Fundacji Mamy i Taty, rozmawia Monika Odrobińska

emigrował stamtąd milion z dziesięciu milionów mieszkańców. Program 500+ w pewnych segmentach wiekowych odegrał swoją rolę. Nie ma co oczekiwać takich boomów demograficznych jak w przypadku lat 70. i 80., bo to pokolenie wyżu zaprzestało prokreacji. Potrzeba innych rozwiązań.

Jakich?

Dla 70 proc. ankietowanych Fundacji Mamy i Taty blokadę przed powiększeniem rodziny stanowią problemy mieszkaniowe, dlatego na nich należy się teraz skupić. Wprowadzane zmiany powinny być wzorowane na modelu węgierskim. Kolejnym rozwiązaniem byłby bon opiekuńczy.

Z badań GUS wynika, że coraz częściej rozwodzą się pary z 20–30-letnim stażem, coraz częściej o rozwód występują kobiety, coraz częściej z powodu niezgodności charakterów. Co mogłoby zmienić ten stan rzeczy?

Od jakiegoś czasu eroduje tradycyjny system wartości oparty na rodzinie i wierze. Media społecznościowe, na których obserwujemy zdjęcia z romantycznych rocznic ślubu innych par, skłaniają do cukierkowej wizji małżeństwa. Z kolei media tradycyjne kreują fałszywy obraz rodziny – dominują tam zdrady, częste zmiany partnerów. Mniej już tam rozwodów, ale ślubów też.

Niezgodność charakterów, która w latach 80. była powodem 20 proc. rozwodów, a dziś 43 proc., to wytrych prawny.

– śmierć bliskiej osoby, choroba małżonka, narodziny niepełnosprawnego dziecka, bezrobocie. Listę zamyka syndrom opuszczonego gniazda, gdy w domu zabraknie dzieci – jednego, co łączyło małżonków. To efekt zaniedbywania ich relacji latami.

I co z tym zrobić?

Państwo nie może zakazać rozwodów, ale nie powinno też ich ułatwiać, jak teraz, gdy rozwieść się można w 20 minut bez próby mediacji. Mówię tu o sytuacjach zwykłych rodzin, bez alkoholizmu i przemocy. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy zakładający sześciotygodniowy okres mediacji, by decyzji o rozwodzie nie podejmować pod wpływem emocji. Utknął on jednak w „zamrażarce”.

Można apelować, działać przez kampanie społeczne, aktywizować Kościół do zawalczenia o rodzinę. Dzięki dofinansowaniu z Funduszu Sprawiedliwości nasza fundacja pracuje nad podręcznikiem dla narzeczonych, który prócz uroków małżeństwa pokazuje rafa, o które może się ono rozbić. Przygotowujemy też kursy dla narzeczonych, którzy chcą poprzestać na ślubie cywilnym. Do rozwodów dochodzi bowiem dlatego, że przed ślubem para nie przedyskutowała kluczowych spraw: ile chce mieć dzieci, czy oboje chcą pracować, czy puścić dziecko na religię.

Działania prorodzinne powinny zahać także o edukację – i mam tu na myśli nie tylko lekcje wychowania do życia w rodzinie, ale też dobór lektur promujących życie rodzinne czy uwzględnianie w sylwetkach postaci historycznych, z jakich rodzin wyszły. Psychologia i socjologia skupiają się na jednostce, dlatego cieszy mnie deklaracja ministra Czarnka dotycząca przywrócenia nauki o rodzinie jako dyscypliny akademickiej.

Nie da się pomóc rodzinie, nie pomagając małżeństwom. Jak wzmocnić ich poczucie, że są dla społeczeństwa ważne?

Przykład Nysy, procesującej się od lat przed sądem za uprzywilejowanie małżeństw w programach pomocowych, pokazuje, że nie jest z tym najlepiej. A małżeństwa powinny być uprzywilejowane, bo są trwalsze i bardziej przewidywalne; dzieci z takich rodzin są mniej podatne na zachowania ryzykowne

i przestępcze oraz zaburzenia psychiczne.

Młodzi w badaniach fokusowych przyznają, że ślub to niepotrzebny wydatek i papiererek, który w relacji nic nie zmienia. Tu jest pole do popisu dla edukacji, mediów i samorządów, które na swój sposób mogą promować małżeństwa. Kluczowe są działania ekonomiczne, ale bez dobrego PR sytuacja rodzin szybko się nie zmieni.

Młodzi w badaniach fokusowych przyznają, że ślub to niepotrzebny wydatek i papiererek, który w relacji nic nie zmienia.



Franciszek do dyplomatów

Braterstwo jest prawdziwym lekarstwem na pandemię i na wiele nieszczęść, które nas dotknęły. Braterstwo i nadzieja są jak leki, których potrzebuje dzisiaj świat, na równi ze szczepionkami – zaznaczył Franciszek podczas noworocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Stolicy Apostolskiej.

Przemawiając 8 lutego w Auli Błogosławieństw Pałacu Apostolskiego do dyplomatów, papież przeanalizował kryzysy wywołane lub uwydatnione przez pandemię koronawirusa: sanitarny, ekologiczny, gospodarczy i społeczny, migracyjny, polityczny, stosunków międzyludzkich. Wskazał na szanse, jakie oferują

one w zakresie budowania świata bardziej ludzkiego, sprawiedliwego, solidarnego i pokojowego. Papież wyraził nadzieję na rychłe wznowienie podróży apostołskich, poczynając od zaplanowanej na początek marca wizyty w Iraku. Przypomnił, że podróże stanowią ważny aspekt trojski Następcy Piotra o lud Boży na świecie, dialogu Stolicy Apostolskiej z państwami i są dobrą okazją do pogłębienia relacji między religiami.

Obecnie Stolica Apostolska utrzymuje stosunki dyplomatyczne ze 183 państwami, a także z Suwerennym Zakonem Maltańskim, Unią Europejską oraz 32 organizacjami międzynarodowymi. **f**

Starsi aktywniejsi

Osoby po 64. roku życia częściej niż młodsze pokolenia deklarują swoją aktywność w życiu religijnym. Jest to widoczne zarówno w określaniu stosunku do wiary, związku z parafią, jak i w praktykach religijnych. Osoby te częściej niż pozostali uznają wiarę za wartość, która ma w ich życiu duże znaczenie – wynika z opublikowanej przez Główny Urząd Statystyczny analizy „Jakość życia osób starszych w Polsce 2020”. Wiara religijna ma duże znaczenie dla 75 proc. osób w tym wieku (w tym dla 44 proc. – bardzo duże).

Jak wynika z badań, 81 proc. mieszkańców Polski w wieku 16 lat i więcej to osoby wierzące (w tym ok. 11 proc. – głęboko wierzące). Wśród osób po 64. roku życia odsetek ten był wyższy i wynosił 87 proc., a osób głęboko wierzących – 21 proc. Wśród starszych mieszkańców wsi odsetek osób uznających się za wierzące wyniósł 94 proc. (w tym prawie 25 proc. to głęboko wierzący).

Najniższy odsetek osób wierzących odnotowano w największych miastach (liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców) – 73 proc.

Prawie 42 proc. mieszkańców Polski w wieku 16 lat i więcej modliło się prawie codziennie lub częściej, a 28 proc. – raz w tygodniu. Wśród osób powyżej 64. roku życia prawie codziennie lub częściej modliło się 64 proc. osób starszych (w tym 15 proc. kilka razy dziennie). Związek ze swoją parafią czy własną wspólnotą religijną (odpowiedzi bardzo silnie i raczej związany) odczuwało ok. 66 proc. mieszkańców Polski w wieku 16 lat i więcej, w tym prawie 22 proc. określało ten związek jako bardzo silny. Brak poczucia więzi z parafią (zupełnie niezwiązany i raczej niezwiązany) deklarowało przeszło 27 proc. osób, w tym prawie 14 proc. wyrażało zupełny brak poczucia związku. W grupie osób 64 lata i więcej odsetek osób odczuwających związek z parafią był wyższy i wyniósł 78 proc. **f**



Krzysztof Ziemięcki

Interesy wygrały

Wielki i zrozumiały niepokój wywołała u nas ostatnia wizyta szefa unijnej dyplomacji w Moskwie. Mimo że kilka krajów, w tym także Polska, apelowało, by w sytuacji, kiedy Nawalny trafia do łagru, a uliczne protesty są brutalnie tłumione, wizytę Josepa Borela odwołać, nie posłuchano.

Na miejscu Borel został potraktowany niemal jak petent albo uczeń. Kreml wyraźnie pokazał, kto w tej geopolitycznej grze rozdaje karty, kto ma więcej atutów i jest mocniejszy.

Nie jest to Europa, pogrążona niestety coraz bardziej we własnych kłopotach i wewnętrznych napięciach. Europa, która niby składa się z równorzędnych 27 państw, a tak naprawdę liczą się dziś głównie Niemcy i Francja. Europa, w której tak dużo mówi się o prawach człowieka, potępia się działa-

nia takich polityków jak Łukaszewski czy Putin, a potem... i tak załatwia z nimi niezbędne interesy.

Podczas wizyty nie było mowy o sankcjach, nie było twardego żądania uwolnienia Nawalnego, nie było groźby zablokowania Nord Stream 2. Były za to gratulacje udanych prac nad szczepionką Sputnik V. Co w obliczu unijnych kłopotów z zamówionymi preparatami może rodzić niepokoję, bo otwiera okno na szeroki import z niechciane-

go dotąd kierunku. Dwie godziny po tym spotkaniu Kreml niespodziewanie ogłosił wydalenie trzech unijnych dyplomatów pochodzących z Polski, Niemiec i Szwecji. Powód – rzekome uczestnictwo w nielegalnych wiecach poparcia Aleksieja Nawalnego.

Trzeba zapytać, po co szef unijnej dyplomacji pojechał do Moskwy i w czym imieniu tam rozmawiał.

Odpowiedź, i to bardzo klarowną, daje Jacek Saryusz-Wolski. Ten wieloletni i doświadczony w nawigacji po brukselskich korytarzach eurodeputowany mówi wprost: tak miało być! To było zaplanowane. A wizyta Borela była ściśle uzgodniona z tzw. unijnym tiumwiratem, czyli Berlinem, Brukselą i Paryżem. Europa, a dokładniej jej „motory”, w obliczu coraz bardziej widocznej słabości Wspól-

noty w tym szybko zmieniającym się świecie zdecydowały się postawić na Euroazję, czyli krótko mówiąc na wzmocnienie wizji Europy poprzez ugłaskanie Kremla i wykorzystanie go do własnych celów. Celem tym jest bezpieczny import rosyjskich surowców, jak gaz, i pozyskanie przychylności Rosji do współpracy przy przyszłej rywalizacji z USA, jeszcze ostrzejszej z Chinami czy stabilizacji na Bliskim Wschodzie i w Turcji.

Ktoś powie, że to w dużej mierze – poza rywalizacją ze Stanami – interesy zbieżne z naszymi. Może i tak, ale historia uczy, że gdy Europa zaprasza Rosję do pomocy przy zaprowadzaniu w Europie nowego ładu, to dla nas tutaj, między Bugiem, Wisłą i Odrą, zawsze źle się to kończy...

Autor jest dziennikarzem TVP

**Historia uczy,
że gdy Europa
zaprasza Rosję
do pomocy,
dla nas
zawsze źle się
to kończy.**

W SKRÓCIE

■ **Biden o polityce zagranicznej.**

Podczas swego pierwszego przemówienia na temat polityki zagranicznej prezydent USA Joe Biden zapowiedział wstrzymanie wycofywania części amerykańskich żołnierzy z Niemiec. Mówił też o Chinach i Rosji jako krajach niosących zagrożenie dla demokracji.

■ **Bez procesji i rekolekcji.** Z powodu pandemii COVID-19 w tym roku uroczystości Środy Popielcowej pod przewodnictwem papieża Franciszka odbędą się w bazylice Świętego Piotra, a nie jak zwykle na rzymskim Awentynie. Nie będzie tradycyjnej procesji. Nie odbędą się również rekolekcje wielkopostne dla papieża i Kurii Rzymskiej.

■ **Ofiara mafii na ołtarze.** W 28. rocznicę pamiętnego przemówienia św. Jana Pawła II w Agrigento na Sycylii, wymierzonego w mafię, 9 maja w tym mieście odbędzie się beatyfikacja sędziego Rosario Livatino, zastrzelonego w mafijnym zamachu 21 września 1990 roku w Agrigento w chwili, gdy jechał do sądu. Miał 37 lat.

■ **Ojciec Święty zaszczepiony.** Trzy tygodnie po pierwszej dawce, którą otrzymał 13 stycznia, papież Franciszek w ambulatorium w Auli Pawła VI otrzymał drugą dawkę szczepionki.

■ **Największe zagrożenie.**

Najczęstszym na świecie nowotworem jest rak piersi, wyprzedził on raka płuca – wynika z najnowszych danych, opublikowanych przez WHO z okazji przypadającego 4 lutego Światowego Dnia Raka.

■ **Przed Trybunałem w Hadze.**

Jeden z dowódców Bożej Armii Oporu, ugandyjskiej partyzantki, Dominic Ongwen, został skazany przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze za zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne. Czynów tych miał się dopuścić w Ugandzie, Republice Środkowoafrykańskiej, Sudanie Południowym i Demokratycznej Republice Konga. Wymiar kary zostanie ogłoszony w innym terminie.

■ **Szwajcaria nie chce szczepionki.**

Odpowiedzialna za dopuszczanie do obrotu leków w Szwajcarii Agencja Produktów Terapeutycznych odmówiła zatwierdzenia szczepionki firmy AstraZeneca. Jej zdaniem obecnie jest za mało danych, aby preparat ten mógł być stosowany skutecznie przeciwko COVID-19.

W TROSCE
O ŻYCIE

Papież Franciszek powrócił do odmawiania modlitwy „Anioł Pański” z okna biblioteki Pałacu Apostolskiego z wiernymi zgromadzonymi na placu św. Piotra. W poprzedzającym ją rozważaniu podkreślił, że troska o chorych jest dla Kościoła „integralną częścią jego misji, tak jak była częścią misji Jezusa”.

Po odmówieniu modlitwy Franciszek nawiązał do obchodzonego w pierwszą niedzielę lutego we Włoszech Dnia dla Życia. „Dzisiaj we Włoszech obchodzimy Dzień dla Życia pod hasłem „Wolność i życie”. Przyłączam się do biskupów włoskich, przypominając, że wolność

jest wielkim darem, który Bóg nam dał, abyśmy dążyli i osiągnęli dobro własne oraz innych, poczynając od podstawowego dobra, jakim jest życie. Naszemu społeczeństwu należy pomóc w uzdrowieniu ze wszystkich zamachów na życie, aby mogło być ono chronione na każdym jego etapie. Chciałbym też dodać wyrazy mego pewnego niepokoju – to włoska «demograficzna zima». We Włoszech obniżyła się liczba urodzin, a przyszłość jest zagrożona. Przejmijmy się tym i postarajmy się, aby ta «zima demograficzna» się skończyła, a rozkwitła nowa wiosna, wiosna dziewczynek i chłopców”.

NAWALNY W WIĘZIENIU

Sąd w Moskwie nakazał, by wyrok 3,5 roku w zawieszeniu wobec Aleksieja Nawalnego, wydany w 2014 roku, zamienić na bezwzględne wykonanie kary, a więc pozbawienie wolności. Nawalny ma być osadzony w kolonii o zwykłym reżimie na 2 lata i 8 miesięcy. Do czasu uprawomocnienia się wyroku ma pozostać w areszcie śledczym. Federalna Służba Więzienna i prokuratura żądały „odwieszenia” wyroku dla Nawalnego, gdyż nie stawiał się on na żądanie służb więziennych. Fakt, że został otruty i przez dłuższy czas przebywał w Niemczech na leczeniu, nie miał tu znaczenia. Policja brutalnie rozpędzała bądź aresz-



fol. PAP/EPA/Sergei Ilinskiy

towała demonstrantów, którzy wyszli na ulice w jego obronie.

Tymczasem w Omsku zmarł na atak serca Siergiej Maksimyszyn, zastępca lekarza naczelnego szpitala, w którym po próbie otrucia leczony był Nawalny. Miał 55 lat. Lekarz ten najlepiej znał stan Nawalnego.

ZAPUSTY W SOLECZNIKACH

Choć z powodu epidemii skromniej niż zwykle, Centrum Kultury w Solecznikach zorganizowało pochód przebierańców zapustowych. Jest to wciąż podtrzymywana

tradycja ludowa na Wileńszczyźnie. Przebierańcy chodzili od domu do domu i starali się rozweselić gospodarzy, za co otrzymywali poczęstunek.



fol. PAP/EPA/Valdemar Doveiko

fot. PAP/EPA/Nyein Chan Naing



O POKÓJ W BIRMIE

Kilka tysięcy Birmańczyków wyszło na ulice Rangun w proteście przeciwko niedawnemu obaleniu przez juntę wojskową władz Birmy na czele z premier Aung San Suu Kyi. Ta laureatka Pokojowej Nagrody Nobla była liderką rządzącej do zamachu Narodowej Ligi dla Demokracji. Władze wojskowe cenzurują internet, dokonując blokady sieci w całym kraju. O zapewnienie pokoju i zachowanie jedności

kraju zaapelował arcybiskup stolicy Mjanmy, kard. Charles Bo. W oświadczeniu kardynał zaznaczył, że „wojna jest językiem śmierci”. – Przemoc nigdy nie rodzi pokoju. Dążenie do rozwiązań militarnych prowadzi jedynie do niekończącej się wojny i nieszczęść – przypomniał arcybiskup Rangun. W niedzielę 7 lutego solidarność z narodem Mjanmy wyraził papież Franciszek.

INWAZJA SZARAŃCZY



fot. PAP/EPA/Daniel Irungu

Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) alarmuje, że Afryka Wschodnia przeżywa najgorszą inwazję szarańczy pustynnej od wielu lat. To gatunek owada z rodziny szarańczowatych i groźny szkodnik upraw. Inwazja następuje w czasie, gdy większość rolników spodziewa się zbierać plony. Owady pożerają drzewa, trawę, zboże. Na zdjęciu szarańcza w wiosce Kakongo, w Nuu-Mwingi East w Kitui w Kenii.

ŚMIERĆ WETERANA

Kapitan Tom Moore, stułetni brytyjski weteran, który wiosną 2020 roku zebrał dla publicznej służby zdrowia prawie 33 mln funtów, zmarł w szpitalu z powodu COVID-19. Moore stał się w Wielkiej Brytanii symbolem nadziei w trakcie epidemii koronawirusa. Weteran II wojny światowej, który poruszał się za pomocą chodzika na kółkach, na początku kwietnia zeszłego roku postanowił pomóc brytyjskim lekarzom i pielęgniarkom walczącym z epidemią. W internecie ogłosił zbiórkę pieniędzy i wyzwanie dla siebie samego – prze-

fot. PAP/EPA/Neil Hall



ście przed setnymi urodzinami 100 liczących 25 metrów okrążeń wokół domu.

■ Medycy z Białorusi do Czech.

Czeski rząd zdecydował, że przyjmie z Białorusi pracowników służby zdrowia i członków ich rodzin, którzy są prześladowani przez reżim Aleksandra Łukaszenki. Czeskie władze przyjęły już 60 Białorusinów potrzebujących pomocy medycznej.

■ Oszustwo „na bezrobocie”.

Departament Pracy stanu Nowy Jork powiadomił o wykryciu 425 000 przypadków fałszywych roszczeń z tytułu bezrobocia. Urzędnicy zapobiegli wypłaceniu oszustom kwoty ponad 5,5 miliarda dolarów.

■ Odpowiedzialność po latach?

Prokuratura w Itzehoe w RFN postawiła byłej sekretarce niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof zarzut pomocnictwa w zabójstwie ponad 10 tysięcy żydowskich więźniów, polskich partyzantów i jeńców radzieckich – poinformował portal „Taeglicher Anzeiger”. Kobieta ma dziś 95 lat. Ponieważ w momencie popełnienia przestępstwa miała mniej niż 21 lat, oskarżenie zostało wniesione do wydziału dla nieletnich. Ten ostatni musi teraz zdecydować o przyjęciu aktu oskarżenia i otwarciu procesu.

■ **Bez kary śmierci.** Izba niższa parlamentu Wirginii przegłosowała ustawę delegalizującą karę śmierci na terytorium stanu. Wirginia będzie pierwszym południowym stanem bez kary śmierci.

■ **Provokacja w Berlinie.** Plansze z prezentowanej przy bazylice św. Jana Chrzciciela w Berlinie wystawy poświęconej św. Janowi Pawłowi II zostały zniszczone przez nieznaną sprawców. Twarz Jana Pawła II została zamalowana czerwoną farbą.

Po sąsiedztwie, na ogrodzeniu siedziby nuncjatury papieskiej w Berlinie, wymalowano czerwoną błyskawicę, symbol tzw. Strajku Kobiet.

■ **Śmierć prof. Siemaszki.** W wieku 97 lat zmarł we wtorek w Londynie prof. Zbigniew Siemaszko, żołnierz armii Andersa, wybitny historyk, pisarz i publicysta emigracyjny, nazywany nestorem „polskiego” Londynu. Był autorem kilkunastu książek. Zajmował się historią wojskowości, historią II wojny światowej, łącznością między emigracją wojenną a krajem, Armią Krajową, Narodowymi Siłami Zbrojnymi.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Bez alkoholu można żyć



fot. Monika Odrobiska

O różnorodnych skutkach pandemii napisano już wiele, ale są pośród nich te mniej rzucające się w oczy i bardziej podstępne, jak na przykład uzależnienia od używek. Bo to właśnie ich konsumpcja wzrasta w społeczeństwie w czasie kryzysu.

Ekspertki w dziedzinie uzależnień ostrzegają, że podczas obecnej pandemii jesteśmy bardziej narażeni na uzależnienia, zwłaszcza od alkoholu. Już na samym początku epidemii rozeszła się wieść, że spożywanie alkoholu chroni przed wirusem. W sklepach – i to nie tylko w Polsce – wykupowano napoje wysokoprocentowe na potęgę. Tymczasem jest wręcz odwrotnie, gdyż alkohol obniża odporność organizmu i tym samym wystawia go na większe prawdopodobieństwo złapania wirusa.

Ponadto psychoterapeuci ostrzegają, że czas izolacji, kwarantanny czy pracy zdalnej wzmacnia stres i lęk, z którym niejednokrotnie ludzie próbują sobie radzić za pomocą alkoholu. Ale tak naprawdę problem uzależnienia od napojów wysokoprocentowych to nie tylko następstwo pande-

mii – jeszcze zanim się ona rozpoczęła, w 2019 r. padł rekord spożycia alkoholu w Polsce od 1993 r., czyli odkad prowadzone są statystyki: przeciętny Polak wypił 9,78 litra czystego alkoholu. Patrząc z tej perspektywy, chyba nie dziwi, że Episkopat Polski organizu-

je corocznie Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Rozpoczynamy go w tę niedzielę już po raz 54.

W tej inicjatywie chodzi o uwrażliwianie na ciągle rosnący problem alkoholizmu, a także o wsparcie duchowe i modlitwne uzależnionych oraz tych, którzy z nałogu wychodzą. Bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu Apostolstwa Trzeźwości i Zespołu Uzależnionych przy Konferencji Episkopatu, wskazywał już pod koniec ubiegłego roku, że w 2020 r. spożycie czystego alkoholu może sięgnąć nawet 12,5 litra na osobę. Przypominał, że w latach 70. wynosiło ono ok. 5 litrów na osobę.

Z najnowszych danych wynika, że alkoholu nadużywa ponad 2,5 mln Polaków, a uzależnionych od alkoholu jest ok. 700-900 tys. osób. Bp Bronakowski wskazał również, że co roku sprzedawanych jest w Polsce miliard tzw. małek, czyli butelek z wysokoprocent-

owym alkoholem o pojemności 100 lub 200 mililitrów, a konsumpcja piwa wynosi ponad 100 litrów na osobę rocznie, co stanowi niemal tyle samo co wody butelkowanej.

Problem nadmiernego spożycia alkoholu nie jest jednak tylko naszą, rodzimą bolączką, Polska bowiem znajduje się dopiero na dwunastym miejscu w skali Europy pod względem spożycia czystego alkoholu (według raportu WHO z 2019 r.). Polacy nie są już więc za granicą symbolem picia, bo i picie już wszędzie zasadniczo przestało być wstydem. Niestety, kontynent europejski ma najwyższy na świecie wskaźnik spożycia alkoholu w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Okazuje się więc, że apele prymasa Wyszyńskiego o wychowywanie trzeźwego narodu są bardziej aktualne niż wtedy, kiedy kierował je osobiście do swoich rodaków. Za największy problem uważał rozpijanie młodzieży oraz „opijanie” każdego większego wydarzenia. Obecnie Polacy piją coraz częściej bez okazji, w tygodniu, dla relaksu. „Dlaczego mam

Ekspertki ostrzegają, że podczas pandemii jesteśmy bardziej narażeni na uzależnienia, zwłaszcza od alkoholu.

sobie odmawiać czegoś, na co mam ochotę?” – panuje przekonanie. Ale płacą za nie wszyscy: i dorośli, i dzieci, i dorośli dzieci alkoholików (tzw. DDA), których coraz więcej po-

jawia się w gabinetach psychoterapeutów.

Specjaliści alarmują, że alkohol nie rozwiązuje żadnych problemów, ale potęguje jeszcze bardziej te, które już mamy. Może obecny czas przygotowania do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia to też okazja do przypomnienia sobie jego nauczania w kwestii trzeźwości i do dawania osobistego świadectwa, że bez alkoholu można żyć. I to jak! Ale z (nad)używaniem alkoholu niekiedy nie daje się żyć.



fot. archiwum

W kalendarzu Kościoła

Ojciec Święty zarządził wpisanie trojga świętych do wszystkich kalendarzy i ksiąg liturgicznych przeznaczonych do sprawowania Mszy św. i Liturgii Godzin.

Wspomnienia dowolne będą przypadać: 27 lutego Grzegorza z Nareku (950-1005), opata i doktora Kościoła, Ormianina, 10 maja Jana z Avili (1500-1569), kapłana i doktora Kościoła, Hiszpana, oraz 17 września Hildegardy z Bingen (1098-1179), dziewicy i doktora Kościoła, Niemki.

Dekret Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wskazuje również, że 29 lipca do obchodzonego wspomnienia obowiązkowego św. Marty dopisano również świętych Marię i Łazarza.

Teksty liturgiczne, które należy przyjąć, dołączone do opublikowanego dekretu, mają być przetłumaczone, zatwierdzone przez poszczególne konferencje episkopatów i potwierdzone przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

W sekretariacie Synodu

Ojciec Święty mianował podsekretarzami Synodu Biskupów o. Luisa Marína de San Martín OSA (dotychczasowego asystenta generalnego Zakonu św. Augustyna; przydzielając mu jednocześnie biskupią stolicę tytularną w Sulianie) oraz siostrę Nathalie Becquart z Instytutu Xavière (byłą dyrektorkę Krajowej Służby Ewangelizacji Młodzieży i Powołań Konferencji Biskupów Francji) – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.

Siostra Nathalie jest pierwszą kobietą pełniącą funkcję tej rangi.



Dariusz Kowalczyk SJ

Od Mouniera do Lempart

Co się stało w drodze, jaką tzw. katolicyzm otwarty przeszedł od okołosoborowych fascynacji myślą m.in. Emmanuela Mouniera i Jacques'a Maritaina do popieprania Strajku Kobiet z Martą Lempart na czele?

Gdybyście chcieli odpowiedzieć na to pytanie w pogłębianej, naukowej formie, można by napisać dysertację, analizując np. ewolucję środowisk „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” i „Więzi”. W latach osiemdziesiątych, kiedy studiowałem filozofię w Krakowie, wyrażenie „katolicyzm otwarty” kojarzyło mi się jak najbardziej pozytywnie. W roku 2021 kojarzy mi się negatywnie. Oczywiście, można by bronić samego wyrażenia, wskazując na jego prawdziwie katolicki sens... Ale po co tracić czas na tłumaczenie, że jest mi zupełnie nie po drodze z wieloma ideami głoszonymi dziś na łamach wspomnianych czasopism. Poza tym nie mam kompleksów i nie muszę przed nikim usprawiedliwiać mojego katolicyzmu jakimś „poprawnym” przymiotnikiem.

Każda ładna i słuszna teza może stać się karykaturą samej siebie. Diabeł jest mistrzem tworzenia karykatur. Co więcej, taka jest jego natura, bo jak mówili ojcowie Kościoła, diabeł jest małpą Pana Boga, *simia Dei*, przeдрzeźnia Boże słowo i Boże dzieła. Wiele ładnie brzmiących haseł katolików otwartych stało się własną karykaturą. Ze wszech miar słuszne jest na przykład stwierdzenie, że wiara wymaga wol-

ności, bo przecież nie da się uwierzyć, czyli zaufać Chrystusowi i Jego Kościołowi pod przymusem. Tyle że to wcale nie znaczy, że Kościół nie ma mówić wyraźnie, nazywając grzech grzechem, a zło złem, również w przestrzeni publicznej. Słowo

Boga: „Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście” (Pwt 30, 15) jest wciąż aktualne. Ono odwołuje się właśnie do wolnego wyboru człowieka. Czy kaznodzieja celebryta, który dziewczynkom krzyczącym na ulicy: „Hej, hej, aborcja jest okej” nie ma nic do powiedzenia, albo jedynie to, że je rozumie, i podpisuje jakieś listy w ich obronie, rzeczywiście szanuje ich wolność? Nie! On asystuje przy ich zniewalaniu.

Można i należy podkreślać, że nikt nie posiada prawdy w kieszeni i że możemy się czegoś nauczyć od innych ludzi, także tych, których poglądów zasadniczo nie podzielamy. Tyle że z tego nie wynika, iż rozumna jest postawa katolika, który głosi na przykład, że wszystkie religie mają w sobie trochę prawdy i trochę błędu, a właściwie to każdy człowiek ma swoją prawdę... Albo że cnotą jest ciągle podawanie prawd wiary katolickiej w wątpliwość czy też domaganie się ustalania wiary i moralności poprzez głosowanie. Swoją drogą, niektórzy „otwarcy” chętnie grymaszą nad nauką Kościoła, ale za to modne, lewicowo-liberalne „dogmaty” przyjmują bezkrytycznie. Byliby za referendum w sprawie aborcji, ale oczywiście nie w sprawie kary śmierci, gdyby z sondaży wynikało, że większość chce takiej kary. Ktoś zażartował, że tego rodzaju stosunek do

prawdy prowadzi niektórych „otwartych” do przekonania, że najlepszymi katolikami są wyznawcy innych religii oraz w Boga niewierzący.

Katolicy otwarci mówią o autonomii Kościoła od państwa, ale autonomię rozumieją zasadniczo jako rozdział. Chociaż w tej kwestii bywają niekonsekwentni. Raz narzekają, że „Kościół miesza się w politykę”, a innym razem zagrzewają biskupów do zabierania głosu, np. w sprawie tzw. obrony

Każda ładna i słuszna teza może stać się karykaturą samej siebie.

sądów i praworządności. Zależy od punktu siedzenia. Wychodzi na to, że Kościół powinien wspie-

rać „proeuropejskie siły postępu” itp., a dystansować się wobec konserwatystów i „nacjonalistów”. Czyli że Kościół powinien angażować się publicznie w walkę o „zielony ład”, ale niekoniecznie o „ład moralny”. A skoro tak, to mile widziany jest biskup działający na rzecz zamykania kopalń węgla, ale biskup krytykujący kliniki aborcyjne to fundamentalista.

Katolicy otwarci często krytykują polski, masowy katolicyzm jako płytki, jasełkowy, ludowy. Ich propozycja miałaby zmierzać do katolicyzmu ewangelicznego, pogłębianego. Tyle że jak słucham lub czytam niektórych reprezentantów tego nurtu, to doprawdy nie mogę się dopatrzeć katolickiej głębi. Dostrzegam za to zakompleksioną pogonę za ideologiami i modami tego świata, aby „wielcy” nas docenili, dookooptowali do swego towarzystwa, zaprosili z referatem itp.

Cenię erudycję, ale można nie mieć pojęcia o francuskim personalizmie i przeżywać katolicką wiarę poważnie i głęboko. I na odwrót...

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

Kary we Włoszech

W pierwszy weekend wznowienia normalnej obsługi przy stolikach w lokalach gastronomicznych w większości miast Włoch doszło do prawdziwego szturm na restauracje. W Wiecznym Mieście policja nałożyła setki grzywnen za złamanie przepisów przeciwpandemicznych. Mandaty w wysokości 400 euro wystawiano za brak maseczek. Ukarano osoby za udział w zgromadzeniach na placach i przed lokalami gastronomicznymi oraz uczestników dużych przyjęć w domach. **I**

Sklepy tak, kościoły nie

W Belgii, pomimo apeli wiernych, księży i biskupów do władz kraju, nadal w kościołach może przebywać maksymalnie 15 osób, bez względu na powierzchnię budynku. Biskupi katolicki, ale też przedstawiciele innych Kościołów chrześcijańskich, wspólnot żydowskich i muzułmańskich, wysłali wspólną petycję do władz belgijskich o zwiększenie limitów osób w świątyniach, tak żeby jedna osoba przypadała na 10 m kw. Jednocześnie w kraju tysiące osób przewijają się codziennie przez sklepy. – To jawna dyskryminacja – mówią wprost działacze katolickiego stowarzyszenia Pour la Messe Libre (O Wolną Mszę). I dodają, że „wolność religijna w Belgii jest tylko na papierze”. **I**

REKLAMA

w|drodze
V TOM
PRZYSTĘPNEJ, PRAKTYCZNEJ
I RZETELNEJ
serii Katolicki Komentarz
do Pisma Świętego
już dostępny!

Dzieje Apostolskie
Katolicki Komentarz
do Pisma Świętego

w|drodze.pl

Walentynki to dobra okazja, by zapytać: jak rozróżnić zakochanie i miłość?

Zakochanie jest stanem emocjonalnym. To stan przemijający, w pewnym sensie uwarunkowany biologicznie, gdy cała nasza biologia skierowana jest na spotkanie czy nawet zjednoczenie fizyczne z drugą osobą – obiektem zakochania. Zakochanie wpływa również na intelekt, sposób widzenia – a czasem niewidzenia.

Warto mieć na koncie doświadczenie licznych romansów i zakochań?

To zależy, co się rozumie przez „romans”. Jako forma rozwiązłości – nie warto i nie należy! Wstrzemięźliwość związana np. z czystością przedmażeńską jest wartością samą w sobie. Strzeże naszego daru, który powinniśmy zarezerwować dla tej jedynej osoby – współmałżonka. Z drugiej strony są ludzie uważający, że Bóg im tę jedyną osobę zesłał z nieba i nawet nie próbują szukać kogoś, w kim mo-

gliby się zakochać, nawiązać głębszą relację. W ogóle nie dają sobie na to szansy. Dlatego warto próbować, nie bronić się przed zakochaniem, nawet gdyby to nie skończyło się trwałym związkiem – zachowując pewne granice, chroniąc świętość swojego ciała.

Z drugiej strony ciągłe zakochiwanie się i emocjonalne angażowanie w coraz to nowe relacje jest sygnałem problemów osobowościowych, niedojrzałości. Każda skrajność jest tu niewłaściwa.

Jak rozpoznać miłość?

Z **Moniką i Marcinem Gajdami**, terapeutami małżeństw i rodzin, rozmawia Radek Molenda

W zakochaniu często możemy popełniać błędy poznawcze.

Miłość jest pojęciem o wiele głębszym, złożonym, mniej biologicznym, a bardziej związanym z człowieczeństwem. To wewnętrzna postawa, której może, ale nie musi towarzyszyć uczucie. Miłość wiąże się z naszą dojrzałą decyzją, gdzie uczucia poddaje się rozumowi i wolnej woli, i z wzięciem na siebie odpowiedzialności za konsekwencje tej decyzji. Charakterystyczną cechą miłości jest dążenie do rozwoju – osobistego i tej drugiej osoby – który może się odbywać w bardzo różnych obszarach.

Nie należy jednak zakochania i miłości nazbyt sobie przeciwstawiać. Zakochanie jest zaproszeniem do miłości, która może – choć nie musi – rozwinąć się w trwały związek. Czasem po drodze spotka nas cierpienie, ale może być przeżyte ku naszemu uszlachetnieniu, rozwojowi. Zakochanie, jak mówił prof. Włodzimierz Fijałkowski, jest pasją życia, dobrym znakiem, że żyję. Każdy zdrowy człowiek powinien mieć na koncie doświadczenie zakochania, niezależnie od tego, jaki stan życia finalnie wybrał.

Czyli nie wystrzegajmy się zakochania?

Nie wystrzegajmy się niczego, co czujemy, ale jeśli widzimy już na wejściu, że nasze zakochanie nie będzie mogło być zrealizowane, np. kiedy zakochamy się lub moglibyśmy się zakochać w księdzu czy czymś mężu lub żonie, to już na granicy tego uczucia winniśmy mu powiedzieć: „Nie!”.

Monika i Marcin Gajdowie są małżeństwem od 1991 roku. Mają czwórkę dzieci. Monika – pedagog ogólny i specjalny, choreoterapeutka i terapeuta chrześcijański. Marcin – lekarz, magister nauk o rodzinie (wydział teologiczny), terapeuta chrześcijański. W czerwcu 2016 roku przyjął sakrament święceń w stopniu diakona.



fol. archiwum rodzinne

Jak rozpoznać, że to już miłość?

Ten ptak używa dwóch skrzydeł: afirmacji i wymagań. Jeśli zrezygnuje z któregoś – nie poleci. Pierwsze, przyjemne skrzydło, to budowanie pozytywnego obrazu osoby kochanej, czuły dotyk, spojrzenie, robienie miłych, większych lub mniejszych niespodzianek. To również skrzydło związane ze zmysłowością, fizycznością. Nie może jednak zabraknąć i mniej przyjemnego skrzydła wymagań, stawiania sobie granic. Używamy go nie pomimo miłości, ale ze względu na miłość. Tak więc nie jest wyznacznikiem miłości to, że przynosi nam ona same przyjemności. Wręcz powinniśmy wejść w trud doświadczania uczuć nieprzyjemnych, które są niezbędne w procesie naszego rozwoju.

Prawdziwą miłość można rozpoznać także po pewnej równowadze dawania i przyjmowania, realizowania dobra kochanej osoby, ale też dobra swojego. Patrzymy więc, czy potrafimy dawać i powodować rozwój osoby kochanej oraz swój rozwój, ale również, czy ta druga osoba chce i potrafi sama się rozwijać i powodować nasz rozwój.

Wokół miłości narosło wiele mitów.

Czy istnieje tzw. miłość od pierwszego wejrzenia?

To się zdarza. Znamy udane małżeństwo, które wstąpiło w związek cywilny po tygodniu znajomości. Z pewnością istnieje zakochanie od pierwszego wejrzenia i może przerodzić się w miłość, ale nie musi. Wiele zależy od dojrzałości osób, które się zakochują. Z pewnością miłości od pierwszego wejrzenia nie należy od siebie i innych oczekiwać, uważać za wyznacznik wartości miłości. Jeśli się nie zdarzyła – nie martwmy się tym.

A co z „drugą połówką jabłka”?

...i musimy tę jedyną osobę znaleźć, bo tylko z nią stworzymy udany związek? To mit, który zmuszałby nas do nieustannych poszukiwań tej idealnej połówki. A co się stanie, kiedy już jako czyjś mąż lub żona poznamy kogoś, kto do nas będzie pasował bardziej niż współmałżonek? Czy to znaczy, że nasze małżeństwo było błędem? Z pewnością nie z każdym pasujemy, ale też nie jest tak, że w małżeństwie jesteśmy do siebie idealnie dopasowani.

A mit, że „jesteśmy dla siebie i tylko dla siebie stworzeni”?

Rozumiem ludzi, którzy są ze sobą tak szczęśliwi, że tak mówią. Mitem jest jednak, że Bóg stworzył gdzieś na świecie dwoje ludzi, którzy są sobie przeznaczeni, a jeśli się nie odnajdą, nie mogą być szczęśliwi, zrealizowani. Takie deterministyczne założenie zaprzeczałoby małżeństwu jako aktowi wolnej decyzji

małżonków i rozwojowi, kształtowaniu osób w miłości. A co wtedy, kiedy myślimy, że ktoś jest nam przeznaczony, a ta osoba nie jest tym w ogóle zainteresowana? Nie jesteśmy zaprogramowani przez Boga na związek z daną osobą ani na żadną inną. W przeciwnym wypadku odebralibyśmy nadzieję na nowe związki np. osobom owdowiałym.

Kochający się ludzie nigdy się nie kłócą i są zawsze ze sobą szczęśliwi?

Warto by to rozdzielić. To pierwsze od razu można odrzucić. W opartym na miłości związku, na jego różnych etapach, z różnych powodów mogą się pojawiać różnice zdań, dążeń, konflikty, które mało kto – zwłaszcza na początku – umie przeżywać w sposób na tyle dojrzały, by nie wynikało z tego kłótnia. Często, paradoksalnie, kłótnie świadczą o dynamice miłości – że ta miłość między dwójgim ludzi trwa, żarzy się, że nadal im na sobie zależy.

Warto też pamiętać, że jedność w małżeństwie nie oznacza jednomyślności. Różnice między nami są szansą na ubogacanie siebie i kłótnie czy nieporozumienia często okazują się wręcz niezbędne do zobaczenia siebie i wielu spraw składających się na codzienne życie w szerszej, nie tylko własnej perspektywie.

Co do nieprzemijającego szczęścia – trzeba by zdefiniować, czym ono jest. Szczęście nie oznacza, że jest nam zawsze miło i przyjemnie. Bardzo niebezpiecznym mitem, który przynosi wiele rozczarowań, jest przekonanie, że w związku druga osoba ma nas uszczęśliwiać. Powtórzmy: miłość dąży do rozwoju, a nie do obowiązkowego odczuwania nieustannego, błędnego szczęścia.

Można by ten wątek sparafrazować za św. Pawłem: „Kłóćcie się, ale nie grzeszcie. Niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce” (Ef 4, 26).

Jeśli miłość „stygnie” – może to nie miłość?

Etap tzw. stygnięcia uczuć, nawet odczuwania trudu w związku czy ciężaru w relacjach małżeńskich, jest wpisany w małżeństwo i nie świadczy o wartości miłości. Takie problemy powinny skłaniać nie do rezygnacji z miłości, ale do podjęcia pracy nad poprawieniem relacji w związku, szukania nowych rozwiązań przywracających jedność, żar uczuć. Miłość – jak kwiatek – żeby rosła, a nie więdła, musi być pielęgnowana, podlewana. Nie można między innymi złożyć małżeństwa na ołtarzu rodzicielstwa. Naszym obowiąz-

kiem jest – obok ofiarności – na przykład trafić dla siebie czas i pieniądze: na wspólne przyjemności, co jest istotnym czynnikiem więziotwórczym.

Jeśli zwiąże się z osobą wierzącą, to mam gwarancję, że będzie mnie kochać, że nam się uda!

To myślenie magiczne. W pracy terapeutycznej, kiedy próbujemy pomagać małżeństwom w kryzysie, nie brakuje związków osób, które tak się dobrały. Niewątpliwie dobrze jest szukać osoby, z którą będziemy mogli współdzielić doświadczenie wiary. Jednak fakt, że jesteśmy osobami wierzącymi, jeszcze nie daje nam żadnej gwarancji, że wszystko będzie się nam układało. Osobę, z którą chcemy być, winniśmy wybierać, używając rozumu. Nie każda osoba wierząca w Boga, nawet odmawiająca różaniec, jest przez samo to odpowiedzialna, dojrzała do miłości, do bycia mężem lub żoną, ojcem czy matką naszych dzieci. Z drugiej strony związek z osobą niewierzącą wcale nie przekreśla możliwości życia w udanym związku małżeńskim.

Czy jednak nie jest tak, że prawdziwy obraz miłości, na którym moglibyśmy się wzorować, jest w samym Bogu i tylko w Nim?

Przez długi czas myślałem, że bez Pana Boga człowiek prawdziwej miłości nie znajdzie, nie doświadczy. Życie nauczyło mnie jednak, że tak być nie musi. Poznałem wiele osób, które wykazują się wielką klasą i szlachetnością serca, nie wierząc w Boga,

Prawdziwą miłość można rozpoznać po pewnej równowadze dawania i przyjmowania.

i są głębsze niż osoby religijnie bardzo zaangażowane. Czerpią źródło swojej miłości z niereligijnych zasobów i taka miłość też jest możliwa. Św. Jan pisze, że „kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 J 4, 8). To oznacza, że możemy znaleźć

człowieka, który nie ma Boga na ustach, a nawet wyklucza Jego istnienie, a żyje w sposób, który wskazuje, że „zna Boga”, doświadcza Go. A z drugiej strony są osoby, które mają Boga na ustach, ale nie umieją kochać, „nie znają Boga”. Nie jest więc tak, że w świecie bez Boga prawdziwa miłość się nie trafia.

Warto przypomnieć słowa Jana Pawła II, że „człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa”, ponieważ tak samo miłości nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. O czym na koniec warto pamiętać?

Najczęściej bajki kończą się tak, że bohaterowie „żyją długo i szczęśliwie”. Wyjątkiem są bajki rosyjskie, w których „żyją w radości i trudzie – jak zwykli ludzie”. I te drugie w prawdziwym życiu są o wiele bardziej realistyczne.



O swojej żonie nie powie
inaczej jak „Urszulka”.
Przeżyli razem 46 lat.
– Nad miłością pracuje
się do śmierci, patrząc
każdego dnia, czy była
„udokumentowana” przez
czyny, słowa i gesty – mówi
Jerzy Zelnik, aktor i reżyser.

Małżeństwa z takim stażem to niebywała rzadkość, zwłaszcza w świecie artystów. Kiedy się spotkali, on znany był w całej Polsce jako Ramzes XIII z filmu Kawalerowicza „Faraon”. Ta rola sprawiła, że stał się bożyszczem kobiet. Odtąd próbowano zaszufladkować go w roli filmowych amantów, z czego nie był zadowolony.

Ona była licealistką. Ich miłość wytrzymała wszystkie próby. W ostatnich trzech latach życia żony Jerzy Zelnik zostawił pracę zawodową, by opiekować się ukochaną w chorobie. – Po jej śmierci nie chciałem wiązać się z żadną kobietą – wyznaje aktor i reżyser.

CUDOWNIE ZAKOCHANI

Z czarno-białej fotografii sprzed lat, w szkolnym mundurku licealistki, spogląda piękna dziewczyna. „Włosy – ciemny kasztan, oczy błękitne jak dwa jeziora. Absolutnie zjawiskowa, zaniemówiłem, jak zahipnotyzowany pobiegnę za nią, zapominając o kolegach” – opisał Jerzy Zelnik w autobiografii swoje zauroczenie przyszłą żoną. On był wtedy studentem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, ona – uczennicą Państwowego Liceum Techniki Teatralnej. W bibliotece, udając, że czyta gazetę – odwróconą z przejęcia do góry nogami – patrzył oszołomiony urokiem dziewczyny. Onieśmiałony, nieporadnie próbował nawiązać rozmowę, co Urszula skitowała życzliwym uśmiechem i... pobięła na lekcje.

Jej reakcja była rezolutna i przemyślana. Dwa miesiące wcześniej minęli się w trolejbusie. Wtedy wydawało się jej, że filmowy Ramzes skupia na niej wzrok, a on w miejskim tłoku po prostu jej nie zauważył.

Nie dał za wygraną, ubłagał bibliotekarke i dostał adres nieznajomej. Był okres przedświąteczny, Wielki Czwartek. Zastał

swoją piękność przy szorowaniu podłogi, w stroju stosownym do tej pracy. Zaskoczona niekomfortową sytuacją, niechętna była wpuścić kawalera, dopiero rodzice, rozpoznawszy gościa i doceniwszy podróż w płuchę przez całe miasto, otworzyli drzwi.

Po tym spotkaniu młodzi na pierwszą randkę umówili się w romantycznym parku – Łazienkach Królewskich. I tak zaczęła się wielka miłość, którą przerwało kilkumiesięczne rozstanie. Jerzy Zelnik wyjechał do Krakowa, gdzie dostał angaż w Teatrze Starym. Niedługo trwała rozłąka, zrozumieli, że nie potrafią bez siebie żyć. W czerwcu 1969 r. na warszawskim placu Na Rozdrożu aktor oświadczył się pannie Urszuli. Ona od razu posta-

lokrotnie zajmowali się urządzeniem naszych kolejnych domów. Podziwiałem jej pomysłowość, tak wiele rzeczy potrafiła wykonać: gobeliny, dywany, abażury. Świetnie szyla. Talent kulinarny odziedziczyła po swojej mamie. Posiadała ogromną wiedzę. Potrafiła nazwać wszystkie rośliny i zioła na łące. Przyciągała ludzi swoim ciepłem i serdecznością, wielokrotnie proszono ją o radę, liczono się z jej zdaniem. Łączyły nas wspólne pasje: teatr i lektury, była niezwykle czytana. Lubiliśmy podróżować, jeździć na pielgrzymki do miejsc świętych. Wiele dzięki niej zyskałem, wielu rzeczy mogłem od niej się nauczyć – wspomina Jerzy Zelnik. – Dobre małżeństwo to także takie, w którym nie ma podziału na role. Mężczyzna robi

Na całe życie

Irena Świerdzewska

wiła warunek: „ślub musi być kościelny”. Zgodził się bez wahania, co oznaczało, że najpierw musi przyjąć w Kościele katolickim chrzest. Wychowany w rodzinie ateistycznej, nie miał potrzeby poznania wiary chrześcijańskiej jako takiej, ale chciał wejść w świat swojej ukochanej, zrozumieć jej filozofię życia. Przygotowania do przyjęcia sakramentów chrztu, Pierwszej Komunii Świętej i bierzmowania trwały cztery miesiące. Po nich stał się gorliwym neofitą, radykalnie zmienił swoje życie.

Ślub odbył się w kościele św. Marcina w Warszawie, w święto Podwyższenia Krzyża, 14 września 1969 r. W dniu, kiedy aktor obchodził swoje 24. urodziny. Jak wspominał w biografii, niestety wybitnemu fotografowi Erazmowi Ciołkowi zdarzyło się przeświecić wszystkie zdjęcia ze ślubu. Zachowały się tylko pamiątki ze ślubu w Urzędzie Stanu Cywilnego.

KOBIETA ŻYCIA

Wspólne życie zaczęli na siedmiu metrach kwadratowych przydzielonego „mieszkania” przy Teatrze Starym w Krakowie.

– Zawodowo Urszulka była charakterizatorką teatralną. Osobą obdarzoną wieloma talentami, lubiła rzeźbić. Była wielką domatorką, potrafiła wyczarować w domu coś z niczego – opowiada aktor. – Wie-

to, co robi kobieta, nie zajmuje pozycji „Ja zarabiam, a żona zajmuje się pracą w domu” – ocenia.

Jak szczerze wyznaje aktor, codziennie trzeba zdawać trudny egzamin z mi-

**W małżeństwie
potrzebna jest
cierpliwość,
empatia,
zapominanie
o „swoich
interesach”.**

łości. – Patrząc z perspektywy czasu, chciałbym wiele zmienić w swoim życiu, ale nie da się życia przeżyć po raz drugi. Konflikty, zatargi są w każdym małżeństwie, ale ponad nimi jest cel nadrzędny – utrzymanie małżeństwa – mówi dziś aktor. – Nasze małżeństwo trwało 46 lat, chociaż nie było samą sielanką. Mnó-

stwo pretensji, niespełnionych oczekiwań, niedosytu – siła naszych osobowości czasem nas przyciągała do siebie, ale nieraz polaryzowała różnice – mówi aktor.

Doświadczenie nauczyło go, że w małżeństwie potrzebna jest cierpliwość, empatia, zapominanie o „swoich interesach”, nieuleganie podszeptom własnej dumy. – Brakowało mi takiej postawy zapominania o sobie, wsłuchania się w drugą osobę – mówi dziś krytycznie o sobie. – W cierpliwym budowaniu wspólnego świata nie pomagały też moje obowiązki zawodowe, ciągle wyjazdy. Wielokrotnie zawodziłem żonę, a ona ciągle mi wybaczała – mówi wzruszony aktor.

Nigdy nie miał wątpliwości, że Urszula była kobietą jego życia. – Była moją miłością, która jak latarnia morska pokazywała mi drogę do domu, do tego, co



fot. archiwum J. Zelnika

naprawdę ważne. Zawsze podejmowała wysiłki, żeby w naszym małżeństwie posklejać to, co się rozpadło, naprawić to, co się zepsuło. Poświęciła się dla mnie do tego stopnia, że w 1976 r. zrezygnowała z pracy i zaczęła mi towarzyszyć podczas wyjazdów, żeby móc spędzać ze mną więcej czasu – opowiada aktor. – Dla mnie jej towarzystwo było cenne również ze względów zawodowych. Okazała się znakomitą krytykiem teatralnym. Po skończonym spektaklu dzieliła się ze mną uwagami także na temat mojej gry – podsumowuje.

Dziś ludzie już w pierwszych latach małżeństwa rozstają się z powodu różnic charakterów. – Ale czyż to nie jest piękne, że różnimy się charakterami? Różnice mogą przyciągać, wносить różnorodność czy dopełniać nas wzajemnie – dzieli się swoimi przemyśleniami aktor.

Po latach małżeństwa ocenia, że w małżeństwie nie ma miejsca na nudę, o której mówią niektórzy. – Bóg stworzył człowieka, by był twórcą. Ileż można wprowadzać udoskonaleń, wynalazków nawet związanych z codziennymi czynnościami, jak zmywanie naczyń, odrabianie lekcji z dzieckiem, sprzątanie – proponuje.

NAJWIĘKSZA PRÓBA

Jak wyznaje w wydanej przed pięcioma laty przez Wydawnictwo M autobiografii „Szczere nie tylko o sobie”, największym cieniem na jego związku małżeńskim położyła się tragiczna decyzja o usunięciu ciąży, co miało miejsce w 1968 r., jeszcze przed nawróceniem aktora na kato-

licyzm i przed przyjęciem chrztu. – Urszulka była przed maturą, musiała myśleć o skończeniu szkoły, ja zaczynałem po studiach pracę w Krakowie. Byliśmy młodzi, sądziliśmy, że nie podołamy obowiązkom przy dziecku, które oznaczają także rezygnację z siebie. Nie mieliśmy świadomości, jak wielkim grzechem jest usunięcie ciąży, o którym mówiło się, że jest to „zabieg”. Może gdyby wtedy zwierzyła się mamie, gorliwej katoliczce, byłoby inaczej? – mówi z żalem aktor. Dopiero kiedy po latach u dominikanów zobaczyli film „Niemy krzyk”, zaczęła docierać do nich cała prawda o aborcji. – Plakaliśmy gorzko. Mówię o tym nie dla oczyszczenia własnego sumienia, ale dla przestrogi tym wszystkim, którzy pomyślą o aborcji. Aborcja nie rozwiązuje problemów, ale jest ich źródłem – podkreśla Jerzy Zelnik, nawiązując także do postaw uczestniczek Strajku Kobiet.

– Tamta decyzja okaleczyła naszą psychikę i stała się przyczyną problemów zdrowotnych żony. Następną ciążą okazała się patologiczna. Lekarze z trudem uratowali życie Uli, wydawało się, że straciła szansę na macierzyństwo. Przez kolejne lata podejmowane były próby leczenia, okupione cierpieniem, nadzieją i wątpliwościami. Bóg ulitował się nad nami, po dwunastu latach starań, w dniu urodzin Uli, urodził się Mateusz. To był jeden z najpiękniejszych dni w moim życiu – wspomina Jerzy Zelnik.

W 2011 r. pani Urszula przeszła trzeci, najpoważniejszy wylew krwi do mózgu. Walka o jej życie trwała trzy lata. Wtedy Jerzy Zelnik ograniczył życie zawodowe na rzecz opieki nad ukochaną. Wstawał w nocy, przenosił do toalety, karmił jak dziecko. „Ludzie współczuli mi, czasem użalali się nade mną. Ja służyłem żonie z radością i wdzięcznością za te wszystkie nasze wspólne lata. Urszulka zawsze była

miłością mojego życia. Nie raz nawet byłem wdzięczny Panu Bogu, że w ten sposób oboje nas doświadczył – dla umocnienia duchowego, poznania sensu cierpienia. Ono może być łaską” – napisał Jerzy Zelnik

w autobiografii. Nie myślał po śmierci żony o drugiej kobiecie w swoim życiu. – Nie potrzebuję gospośi, świetnie prąsuję, umiem gotować, zmywać naczynia, prac – wyznaje żartobliwie.

Wszystkim małżonkom poleca najpiękniejszą poezję o miłości, a za taką uważa wszystkie Listy św. Pawła Apostoła, ze znanym powszechnie Listem do Koryntian.



Różnice mogą przyciągać, wносить różnorodność, dopełniać nas wzajemnie.

W SKRÓCIE

■ **Nowy biskup w Krakowie.** W sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie odbyły się święcenia biskupie ks. Roberta Chrzęszcza. Metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski zwrócił uwagę na herb



fol. PAP/Lukasz Cigulski

nowego biskupa – wizerunek Chrystusa łączący wyobrażenia Zbawiciela z monumentalnej statuy na szczycie góry Corcovado oraz Miłosiernego z wizji św. Siostry Faustyny. Zwołaniem nowego biskupa pomocniczego jest wezwanie *Christo portas aperite* – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

■ **Siostry zmarłe na COVID-19.**

Na SARS-CoV-2 zmarło 77 sióstr zakonnych ze zgromadzeń czynnych. Od początku epidemii siostry zaangażowały się w bezpośrednią pomoc chorym, wsparcie służby zdrowia oraz wiele innych działań na rzecz potrzebujących.

■ **Sprawiedliwa Romka.** W Gorzowie Wielkopolskim zmarła Alfreda Markowska – Romka, która w czasie II wojny światowej uratowała ok. 50 dzieci cygańskich i żydowskich, w 2006 r. odznaczona przez prezydenta Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

■ **Do naśladowania.** Grzegorz Howorus, właściciel restauracji G.H.otel w Parczewie, mimo trudnej sytuacji przywozi do Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas Diecezji Siedleckiej ciepłą zupę – ten sam posiłek, który zakupują na wynos klienci. Dzięki temu pracownicy kuchni nadal mogą wykonywać swoją pracę. Mężczyzna zachęca branżę hotelowo-restauracyjną do podobnych działań.

■ **Rzuć się na łacinę.** Od roku akademickiego 2019/2020 przy Bractwie Słowa Bożego działa Ognisko Samokształceniowe Języków Biblijnych „Lingua sacra”. Oprócz uruchomionych w ubiegłym roku kursów biblijnych języków greckiego i hebrajskiego od tego roku możliwy jest udział w kursie języka i kultury łacińskiej.

■ **Szlak międzyfranciszkański.** W Starym Sączu odbudowany zostanie zabytkowy trakt, który łączy dwa franciszkańskie klasztory – sióstr klarysek i franciszkanów. Ten drugi nie istnieje, ale pozostały po nim zabudowania. Wytyczona będzie także ścieżka edukacyjna „Szlakiem średniowiecznych mnichów”.



fol. arch. o. Roberta Ablewicz MSF

POST Z MISJĄ

Już po raz ósmy startuje kampania „Misjonarz na Post”. W tym roku akcja jest wyjątkowa. Ze względu na pandemię koronawirusa polscy misjonarze pracujący na całym świecie jeszcze bardziej potrzebują naszego duchowego wsparcia. – Czuję tę modlitwę w różnych niebezpieczeństwach, w chorobie, w samotności – dzieli się misjonarz, o. Robert Ablewicz MSF (na zdjęciu).

Na świecie pracuje obecnie 1892 polskich misjonarzy. Ewangelizują, ale zajmują się też poprawą jakości życia ludzi, wśród których pracują. Budują szkoły, opiekują się

dzieci porzuconymi czy sierotami, tworzą ośrodki zdrowia, budują studnie, uczą hodowli zwierząt czy uprawy roślin.

Aby wziąć udział w akcji, trzeba wejść na stronę www.misjonarznapost.pl i wypełnić krótki formularz. Każdy może wybrać swoją formę duchowego wsparcia wylosowanego misjonarza lub misjonarki. Może to być modlitwa, ofiarowane wyrzeczenie czy też ofiarowanie cierpienia.

Inicjatywa prowadzona jest przez redakcję obłackiego portalu misyjne.pl i dwumiesięcznika „Misyjne Drogi”. „Idziemy” objęło akcją patronatem medialnym.

PRAWO DO ŻYCIA

Już ponad 1000 osób złożyło kondolencje mamie i siostrze uśmierzonego Polaka – pacjenta szpitala w Plymouth. „Pan Sławek” stał się symbolem walki o prawo do życia. Trwający przez wiele tygodni w minimalnym stanie świadomości został „uwięziony w szpitalu” przez brytyjski wymiar sprawiedliwości, a następnie zmarł z powodu odłączenia go od pokarmu. Wedle słów matki i sióstr był praktykującym katolikiem, który popierał prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Rodzina przekazała Centrum Życia i Rodziny jego zdjęcie z papieżem Janem Pawłem II. Za pośrednictwem strony www.PamieciSlawka.pl można złożyć kondolencje jego najbliższym.



fol. materiały prasowe

ODNOWA U FRANCISZKANÓW

Zakończył się projekt renowacji klasztoru Ojców Franciszkanów w Krakowie. Objął elewację i wirydarz, konserwację objęto także okna witrażowe.



fol. PAP/Lukasz Cigulski



MUZEUM W TWIERDZY

Hełm korkowy pruskich formacji afrykańskich z lat 1900-1918 to element ekspozycji w Muzeum Twierdzy Toruń w Toruniu. Muzeum, które zainauguro-

wało działalność, mieści się w budynku dawnych Koszar Brama Chełmińskiej i stanowi oddział Muzeum Okręgowego w Toruniu.



DOBROCZYNNE SZPARGAŁKI

Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa ponownie otwarto siedzibę charytatywnej Galerii Szpargałek przy ul. Arkońskiej w Szczecinie. Po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się miłośnicy porcelany, zabawek, mebli, książek i innych przedmiotów, również zabytkowych, będą mogli przeglądać i zabierać artykuły, które wcześniej właściciele uznali za zbędne. Warunkiem jest wcześniejsze przekazanie darowizny na rzecz wybranej organizacji dobroczynnej.

UWIEŻONE W LODZIE

We wsi Ścienne (woj. zachodniopomorskie) pod stadem jeleni załamał się lód. Strażakom udało się uratować piętnastoro zwierząt, nazajutrz wydobyto zwłoki kilkanaściora pozostałych.

■ Podeptał uczucia religijne.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała akt oskarżenia przeciwko muzykowi Adamowi D., „Nergalowi”, któremu zarzuca, że obraził uczucia religijne czterech osób, stawiając but na wizerunku Matki Boskiej we wrześniu 2019 r. „Nergal” w toku śledztwa nie przyznał się do zarzucanego czynu i odmówił składania wyjaśnień.

■ O trzeźwość. Pod hasłem

„Trzeźwością pokonywać kryzys” od 14 do 20 lutego potrwa 54. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu w Kościele katolickim w Polsce.

■ **Grant na patriotyzm.** Do 3 marca potrwa nabór wniosków (<https://formularze.patriotyzmjutra.pl/>) do XIII edycji programu „Patriotyzm Jutra” 2021, pomagającego w realizacji projektów związanych z szeroko pojętą edukacją historyczną, popularyzacją ważnych wydarzeń historycznych czy tworzeniem innowacyjnych narzędzi dydaktycznych.

■ **Kiedy do lekarza?** Do połowy lutego zaszczepiono 90 procent lekarzy. Minister Zdrowia zaapelował o wznowienie wizyt u medyków i opiekę profilaktyczną nad pacjentami.

■ **Podatek od reklamy.** W najbliższym czasie rząd ma zająć się projektem przepisów o opłacie od przychodów reklamowych, którą mają płacić właściciele mediów, w tym kin i nośników reklam zewnętrznych.

■ **Modna rewolucja.** „Wysokie Obcaszki Extra” (Agora) zostały skrytykowane za zamieszczenie w ostatnim numerze polecenia stylizacji na uliczne protesty za kilka tysięcy złotych. – Przepraszamy tych, którzy poculi się naszą publikacją urażeni – przekazała portalowi wirtualnemedia.pl Ewa Wieczorek, szefowa magazynu.

■ **Pomnik transplantologa.** W sali historycznej Urzędu Miasta w Zabrzu odbyło się uroczyste podpisanie umowy na wykonanie pomnika kardiochirurga prof. Zbigniewa Religi, autorstwa Krzysztofa Nitscha.





Jacek Karnowski

Nieporozumienia w Porozumieniu

Rozgrywka w Porozumieniu Jarosława Gowina interesowałyby pewnie jedynie politycznych smakoszy, gdyby nie fakt, że może się ona skończyć utratą władzy bądź stabilności przez obecny rząd. Zjednoczona Prawica dysponuje dziś 235 mandatami, i wystarczy niewielkie wahnięcie, by doszło do utraty większości, rozpisania nowych wyborów albo nawet przejęcia władzy przez opozycję.

Na pierwszym planie grę toczą dwaj politycy: Adam Bielan i Jarosław Gowin. Ten pierwszy przekonuje, że ten drugi nie jest prezesem partii, ponieważ został wybrany przez

Kongres tylko raz – w kwietniu 2015 r., na okres trzech lat. Później po prostu zapomniano dopełnić procedur. W rezultacie, zgodnie ze statutem, formacją kieruje przewodniczący konwencji krajowej, czyli Adam Bielan. Argumentację tę uznał sąd koleżeński partii. W odpowiedzi prezydium zarządu Porozumienia zawiesiło Bielana i posła Kamila Bortniczuka. Zawieszeni tego nie uznali, bo – jak przekonują – „obradowało w składzie niestatutowym, rozszerzonym, napompowanym przez prezesa Gowina”. Zapewne ostatecznie rozstrzygnie to sąd powszechny.

To historia w typie tych, które w latach 90. wypełniały łamy gazet. Prawica klóciła się, dzieliła, łączyła i ponownie dzieliła. Teraz znów zapachniało skomplikowaną i w jakiejś mierze równie absurdalną histo-

rią. Absurdalną, bo jedno już wiemy: tego typu spory, prowadzone publicznie, żadnego wyborcy nie przyciągną, ale wielu odepchną. Są ostatnią sprawą, której potrzebuje umęczone kilkoma kampaniami z rządu, pandemią, lockdownem i sporami o werdykt Trybunału Kon-

stytucyjnego społeczeństwo. W sumie jest to zabawa więcej niż niebezpieczna.

Ale sprawa ma też drugie dno. Po wyborach prezydenckich mieliśmy do czynienia z ostrym konfliktem na linii PiS – Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry. Teraz mamy spór na drugiej flance. Jeśli przyjąć, że Adam Bielan reprezentuje linię bliskiej współpracy Porozumienia z PiS, to jego sens jest podobny. Chodzi o pytanie, czym są partie koalicyjne Ziobry i Gowina: czy

w pełni samodzielny bytami, czy raczej bytami uznającymi prymat PiS. W pierwszej kadencji Zjedno-

czonej Prawicy nikt, włącznie z nimi samymi, nie kwestionował faktu, że lider jest jeden. W drugiej obie formacje rozpoczęły proces emancypacji. Zaczęły formułować własne postulaty, domagać się poszerzenia sfery wpływów, prowadzić własną politykę na różnych polach. Media najwięcej piszą w tym kontekście o Ziobrych, ale to Gowin poszedł naprawdę daleko, przekraczając Rubikon i podejmując współpracę z opozycją wokół wyborów korespondencyjnych. Według niektórych relacji, m.in. Szymona Hołowni, „sprawy były rzeczywiście dogadane” i odwrócenie sojuszy, a tym samym zmiana rządu, wydawały się przesądzoną. Przeszkodził przeciek do mediów, który podważył wzajemne zaufanie. Cały plan się zawalił. Nieufność jednak pozostała, tym bardziej że Gowin zaczął np. prowadzić samo-

dzielne rozmowy z politykami niemieckimi.

Jarosław Kaczyński znalazł się w niełatwej sytuacji. Obaj koalicjanci zdobyli w czasie wyborów więcej mandatów – po osiemnaście – niż wynika to z ich realnej siły. Obaj mają klucze do większości i chcą

większego wpływu na kurs całego obozu. W rezultacie obaj ograniczają sterowność całego statku. Właściwie każda ważna ustawa napotyka sprzeciw, a wiele projektów po prostu upada z powodu obaw o większość. Pole manewru jest jednak niewielkie. Przyspieszone wybory oznaczałyby oddanie władzy, a w Sejmie nie ma innych, choćby potencjalnych koalicjantów (rządy z PSL-em byłyby jeszcze większym koszmarem). Pozostaje chybotała współpraca, zapomnianie urazów i cierpliwe poszukiwanie sposobów wyjścia z tej pułapki. Gdyby np. legalnym prezesem Porozumienia okazał się – choćby na jakiś czas – Adam Bielan, byłby to rodzaj nowego otwarcia i ważna zmiana. Oczywiście, przy Gowinie zawsze zostanie grupka posłów, ale jeśli będzie ich troje lub czworo – nie zagrażą rządowej większości. Tytuł w każdym razie zostało przy wicepremierze w czasie przesilenia wokół wyborów korespondencyjnych. Ale Gowin też rozumie stawkę i w ostatnim czasie ciężko pracował nad swoim środowiskiem; w specjalnym oświadczeniu poparł go niemal wszyscy posłowie. Czy podobnie zachowaliby się w razie wyboru ostatecznego – tego nie wiemy.

Być może PiS i koalicjanci będą potrafili wyważyć relacje między sobą w taki sposób, by zapewnić Polsce stabilność do roku 2023. Możliwy jest jednak i inny scenariusz: narastanie nieufności, kolejne urazy i pretensje. Którą ścieżką pójdzie Zjednoczona Prawica?

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Historia dla dzieci

„1000 lat. Prześwietlenie” – to nowa propozycja Muzeum Historii Polski, które zaprasza na cykl zajęć przygotowanych z myślą o dzieciach. To seria słuchowisk i warsztatów plastycznych opowiadających o dziejach dynastii Piastów i Jagiellonów.

Wokół COVID-19

W Polsce umiera 66 proc. osób podłączonych pod respirator z powodu COVID-19 – wynika z raportu „Śmiertelność z powodu COVID-19” Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych. Nowe opracowanie udowadnia, że cukrzyca oraz inne choroby metaboliczne mogą być poważnym czynnikiem ryzyka nawet u osób w wieku średnim i młodym. Ponad 22 proc. zmarłych to osoby powyżej 80 lat, najmniej zgonów odnotowano wśród osób w wieku 30-40 lat – 0,4 proc. Najczęstszą chorobą towarzyszącą były choroby nowotworowe, równie często występował udar oraz przewlekła obturacyjna choroba płuc.

Zmarł Krzysztof Kowalewski



fot. PAP/Andrzej Rybczyński

W wieku 83 lat odszedł jeden z najpopularniejszych polskich aktorów, znany głównie z ról komediowych. W roku ukończenia studiów aktorskich zadebiutował w epizodycznej roli łucznika krzyżackiego w „Krzyżakach” Aleksandra Forda w 1960 r. Zagrał ponad tysiąc ról w Teatrze Polskiego Radia, m.in. w słuchowisku „Kocham pana, panie Sułku”. Przez wiele lat był wykładowcą warszawskiej PWST.

Widziałem „Oczy diabła” – wstrząsający film dokumentalny Patryka Vegi o handlu dziećmi i o mafii pedofilskiej działającej w Europie. Polecam, ale tylko ludziom o mocnych nerwach i najlepiej nie przed snem. Reżyserowi należą się słowa uznania i szacunku nie tylko za sam film, ale i za uratowanie życia noworodka – Marcelinki. Dziwi brak szybkiej reakcji organów ścigania na ujawniony proceder. Nadzieją jest ostatnie zainteresowanie sprawą Państwowej Komisji ds. Pedofilii.

W swoim filmie Vega niedwuznacznie wskazuje także na rolę szatana w tym zbrodniczym procederze. To ważna, choć oczywista dla mnie wskazówka, bo wtedy wiele spraw zaczyna układać się w całość. Nie tylko zgadzam się z Vegą, że człowiek wierzący w Boga i świadomy, że kiedyś trzeba Mu będzie zdać rachunek, nigdy nie zaangażuje się w tak piekielną działalność. Ale w pełni zgadzam się również z tym, że diabeł jest od nas o wiele inteligentniejszy i podejmując z nim grę, zawsze przegramy, bo on w swoich scenariuszach jest o kilka ruchów przed nami. Ratunkiem jest dla nas kurczowe trzymanie się Boga.

Uwzględnienie tego faktu potwierdza to, o czym w „Idziemy” pisałem już nieraz. Operacja z pedofilią wśród duchowieństwa jest powtórką z operacji lustracji w Kościele, której największą i najbardziej pokrzywdzoną ofiarą stał się abp Stanisław Wielgus. Dzięki potraktowaniu go

OCZY DIABŁA

jak kozła ofiarnego wszystkie inne środowiska, włącznie z dziennikarskimi, akademickimi i sędziowskimi, nie wyłączając tzw. autorytetów moralnych III RP, skutecznie i w poczuciu wyższości uniknęły lustracji. A Kościół, zagoniony do narożnika, nie miał odwagi wystąpić w obronie prawdy.

Podobnie jest z pedofilią: wskazanie księży jako głównych sprawców pedofilii ma sprawić, że tylko 0,3 proc. faktycznych przestępców seksualnych zostanie w polu zainteresowania, a pozostałych 99,7 proc. będzie kontynuować swój zbrodniczy proceder. Diabeł osiąga przez to jeszcze inny cel. Włodzimierz Czarzasty w ubiegłym tygodniu zdefiniował go w słowach: „W Polsce kończy się jeden z mitów: moralna rola Kościoła”. Właśnie o to chodzi – żeby w sprawie pedofilii odebrać prawo głosu również tym duchownym, którzy od zawsze stają w obronie dzieci, bez względu na to, kto jest sprawcą ich krzywdy.

Vega, człowiek nie kryjący się ze swoją wiarą, zdaje się rozumieć ten problem. Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy zrobiłby dokumenty o pedofilii w Kościele, odpowiada: „Tych filmów było zbyt wiele”... Nie znaczy to bynajmniej, że wśród duchownych nie było zdrajców i donosicieli do SB, ani że nie było i nie ma pedofilów. Byli i są i należy ich z całą surowo-



for. xhz

Fragment pomnika diabła w Oslo

ścią ścigać. Ale tworzenie asocjacji ksiądz = pedofil, a Kościół = miejsce zranienia jest faktyczną eliminacją z walki z pedofilią w świecie tej instytucji, która moralnie jest do tej walki przygotowana i wezwana jak rzadko która. Czy nie jest to diabelska strategia?

Dodatkową wartością filmu Vegi jest również to, że został upubliczniony na bezpłatnym kanale YouTube tuż przed maratonem modlitewnym przeciwko handlowi ludźmi, zorganizowanym 8 lutego przez międzynarodową sieć zakonną „Tallitha Kum”./xhz

Pochłaniacz smogu



for. PAP/Andrzej Czygieł

W Zabrze powstał ekologiczny mural z Wojciechem Korfantym. Malowidło zostało przygotowane przy użyciu specjalnej farby, która pochłania zanieczyszczenia z powietrza. Projekt powstał z inicjatywy Tauron Polska Energia we współpracy z zabrzańskim Urzędem Miasta i Eco Evolution.

Amantadyna pod lupą

Prof. Konrad Rejdak, kierownik katedry i kliniki neurologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, rozpoczyna badania nad skutecznością amantadyny w zwalczaniu koronawirusa. Agencja Badań Medycznych przekazała na badania 6,5 mln zł. Ma w nich wziąć udział dwuosobowa grupa pacjentów z ośrodków w Warszawie, Rzeszowie, Grudziądzu, Wyszowie i Lublinie, a sam okres obserwacji to około dwóch tygodni. – Naszym celem jest sprawdzenie, czy podanie preparatu może zapobiec rozwojowi powikłań w postaci niewydolności oddechowej, spadku saturacji oraz powikłań neurologicznych, takich jak uszkodzenie struktur pnia mózgu. W skalach neurologicznych ocenimy także, czy po przebiegu infekcji wystąpią zaburzenia depresyjne, utrata węchu i smaku, zespół zmęczenia oraz pogorszenie ogólnej jakości życia – informuje prof. Rejdak. Pierwsze wnioski z badań mają pojawić się na przełomie marca i kwietnia.



magają przetrwać wszystkie burze. Jeśli ludzie nie współpracują z Bogiem, pułapki w świecie okazują się silniejsze od naszych chęci i woli. Załamujemy się pod naporem trudności. Oprócz wiary bardzo wiele znaczy wyniesiona z domu życzliwość, osobista cierpliwość i solidna praca nad sobą, nad swoimi wadami. Czasami trzeba skorzystać z pomocy psychologa. Ważne jest, żeby było w nas trochę pokory i chęć korzystania z pomocy Boga i ludzi. Bóg umieścił w systemie rodzinnym systemy autoregulujące. Czasami wystarczy je tylko uruchomić, gdy robi się zbyt trudno. Poradnictwo rodzinne ma dużo do zaoferowania małżonkom. Wielką pomocą jest dołączenie do wspólnoty, w której oboje małżonkowie mogą rozwijać miłość i wiarę.

Jak rozmawiać z małżonkiem, kiedy bardzo źle się dzieje?

Uruchamiamy siłę sakramentu małżeństwa, bo Bóg może więcej niż człowiek. Do sakramentu małżeństwa przypisane są dwa sakramenty pomocnicze: Eucharystia i spowiedź. W praktyce, gdy zrobi się ciężko, kluczowa jest zawsze spowiedź. Ona naprawia to, co zepsute, a dobre podnosi na wyższy poziom. Spowiedź to uznanie swoich grzechów i błędów. Zaczynamy od siebie, nie poprawiamy drugiej osoby. Warto obejrzeć wspólnie film „Fireproof”. Przykład przemiany głównego bohatera ma wielką, poruszającą tysiące widzów, trudną do zrozumienia siłę. Zaczyna on ratowanie małżeństwa od zmiany siebie i uzbraja się w ogromną cierpliwość, bo wszystko na początku sprzeciwia się tej

for. xhtz

Małżeńskie rozmowy

Z ks. **Markiem Kruszewskim**, moderatorem diecezjalnym
Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie,
rozmawia Barbara Wiśniowska

Często pisze Ksiądz o miłości. Skąd takie zainteresowanie małżeństwami?

Zawsze tak miałem. Myślałem, że wszystkich księży ciekawi to, jak ludzie troszczą się o siebie, godzą, pomagają sobie, zajmują się dziećmi. Dopiero w seminarium zorientowałem się, że nie każdy z kapłanów interesuje się rodziną. Mam taką łaskę od Boga, powołanie do troski o małżeństwo.

W dzisiejszych czasach jedna trzecia małżeństw się rozwodzi. Kto jest najbardziej zagrożony, a kto przetrwa?

Duszpasterze rodzin wszystkich polskich diecezji zastanawiali się kiedyś na spotkaniu ogólnopolskim, co dla szczęścia rodzin jest najważniejsze. Doszli do wniosku, że przetrwać ma szansę tylko rodzina Bogiem silna. Hasło wydaje się stare i oklepane, a jednak budowanie na Bogu, spowiedź, Eucharystia, uczciwość wzięta od Boga po-

miłości. A jednak to miłość „cierpliwa jest, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy”.

Spowiedź? A gdy ktoś odszedł od wiary?

To normalne, że wśród małżonków jest pewna nierówność w wierze. Raz jedna osoba „ciągnie do Boga”, raz inna i zawsze któreś z dwojga jest słabsze. Małżonkowie na ślubie przyrzekają uczciwość małżeńską: uczciwy podział przyjemności

i obowiązków, uczciwe mówienie sobie prawdy, dawanie sobie szansy. Osobę, która odchodzi od wiary, dalej obowiązuje zwykła ludzka uczciwość. Natomiast osoba, która jest bliżej Boga, spowiada się i modli tak, żeby Bóg napełnił światłem serce drugiej osoby. Kościół uczy, że gdy mąż odszedł od Boga, a spowiada się żona, wtedy wzmacnia męża. Ona otrzymuje rozgrzeszenie, ale łaska sakramentalna przychodzi także do serca jej męża.

Co robić, gdy czuję, że popełniłam błąd, na przykład spowodowałam kłótnię?

Jeśli zapyta pani męża wprost, bez manipulacji: „Mam poczucie winy, czy uważasz, że źle postąpiłam?”, mężczyzna zwykle odpowie obiektywnie. On ma światło od Boga dla swojej żony. Dziewczyny często się oskarżają, częściej popadają w skrajności, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci. Jeśli kobieta jest rygorystyczna, to myśli, że łagodność byłaby lepsza, a jeśli daje dzieciom dużą wolność, to myśli, że rygor byłby lepszy. Gdy jest w pracy, czuje niezadowolony, że za mało jest w domu. Dużo znaczy docenianie i wsparcie od męża: „Kochanie, to, co robisz, jest bardzo dobre”. Każda kobieta powinna mieć także dwie przyjaciółki: starszą i młodszą. Jedną, której więcej daje, i drugą, od drugiej więcej bierze. Przyjaciół do kogoś, komu można powiedzieć wszystko. Mądrzy mężczyźni lubią, kiedy kobieta ma przyjaciółkę. Dla nich słuchanie żony jest trudne. Wygląda to tak, jakby prostszy komputer chciał zrozumieć dużo bardziej skomplikowany. Mężczyzna ma dać bezpieczeństwo i akceptację, a nie drobiazgowy rozumienie. Trudność polega na tym, że kobieta myśli w trakcie mówienia, porządkuje myśli, mówiąc. Nieraz lepiej, żeby kobieta wyzłościła się przyjaciółce niż mężowi. Czasami nie wystarczy prosta przyjaźń czy nawet dobra spowiedź. Niekiedy potrzeba długotrwałego, wieloletniego procesu uzdrawiania. Pomyśl na przemianę samego siebie mogą podsunąć różnorodne formy terapeutyczne. Szczególnie polecam dwanaście kroków dla chrześcijan, gdzie między innymi przepracowuje się poczucie winy i krzywdy. Warsztat trwa do dwóch lat, można na nim poobserwować głębiej swoje schematy i je przepracować. Człowiek jest tajemnicą sam dla siebie. Może się zaskoczyć pozytywnie.

Co robić, kiedy widzimy, że małżonek swoim postępowaniem robi sobie krzywdę przez nałogi albo zaniedbanie zdrowia?

Nie bardzo mamy wpływ na to, jak funkcjonuje druga osoba. Pracę zaczyna-

my od belki w swoim oku, a nie drzazgi w oku brata. Poczucie krzywdy, obwinianie kogoś, zajmowanie się kimś jest niepotrzebną stratą energii. Nasza zdolność zmiany drugiej osoby jest bardzo ograniczona: druga osoba, owszem, zmienia się przy nas, ale pośrednio i po długim czasie. Każdy terapeuta powie, że druga osoba może się zmienić, jeśli będzie chciała. Pamiętam czas, gdy pracowałem w poradni. Przyszedł do mnie pan, który przeczytał wszystkie dostępne książki, jak zmienić żonę, jednak ona nie chciała się zmienić. Pan Bóg szanuje wolność drugiej osoby. Popracujmy nad miłością do siebie samych. Poza pracą nad sobą możemy popracować nad okazywaniem miłości innym.

Dlaczego kobietom i mężczyznom tak trudno się porozumieć?

Początkowe zakochanie wiele ułatwia. Kobieta socjalizuje mężczyznę i właśnie na samym początku ma szansę nauczyć go życia w związku. Czasem dziewczyny mówią: jest dobrze, nie ma co psuć. A szkoda, bo właśnie wtedy, na początku trzeba mówić, co mi pasuje, a co mi nie pasuje. Na drugim etapie małżeństwa, kiedy przemienie czas zakochania, jest czas na budowanie miłości przez wzajemne zaspokajanie potrzeb i coraz lepszą komunikację. Nic tak nie zmienia relacji na lepsze jak przebaczenie, wytrwała miłość, wdzięczność i troska okazywana drugiej osobie. To cudowne, gdy jestem w konkretnej potrzebie, a ktoś przyjdzie z pomocą. On przy całym lęku przed bliskością powinien nauczyć się dialogować. Im lepsza komunikacja, tym większa miłość. Na trzecim etapie małżeństwa ważna jest dobra wola, rozsądek, wspólna modlitwa, życie sakramentalne i wspólnota celów: musimy zadbać o nas, o nasze dzieci, póki są blisko nas, gdy są małe. A na każdym etapie rodzina powinna być Bogiem silna: prosimy Boga o pomoc i On uzdrawia, leczy nasze życie.

Jak jeszcze inwestować w relacje?

Na ślubne czytanie mszalne małżonkowie najczęściej wybierają „Hymn o miłości”. Tam jest napisane, że gdyby człowiek znał wszystkie języki, miał wszelką wiedzę i wiarę, a miłości by nie miał, nie by nie zyskał. Ludzie wiedzą, co jest najważniejsze. A mimo to wielu małżonków wpadło w pułapkę codziennego zabiegania, zabrakło im głębokich rozmów, najprostszej troski o związek i pokory skorzystania z pomocy. Domowy Kościół proponuje jeden głęboki dialog małżeński w miesiącu i codzienne motywowanie

do wspólnej modlitwy małżeńskiej. Tam wobec Boga się dziękuje i przeprasza. To nie jest dużo, tylko potrzeba pokory i skromności, żeby to zastosować, żeby nie realizować koniecznie swoich planów, ale dać się poprowadzić doświadczonym ludziom. Małżeństwo, które już nauczy się dbać o relacje, związek, miłość, będzie starało się dbać coraz lepiej – nadal będzie dialogować raz w miesiącu, ale postara się lepiej zapełnić ten czas.

Czym jest aplikacja „Randka małżeńska”, którą Ksiądz współtworzył?

Systematyczność w każdej pracy nad sobą, w pracy nad małżeństwem jest najważniejsza. Żeby stale robić coś „dla nas”. Dawniej dobrym pomysłem było pojechać na rekolekcje, choć nieraz przed chętnymi piętrzyły się przeszkody. W ubiegłe wakacje i ferie rekolekcje wyjazdowe nie były organizowane ze względu na epidemię. Chcieliśmy znaleźć zamiennik, który by wzmocnił osłabione małżeństwa. Tak właśnie powstała „Randka małżeńska”, warsztat i aplikacja na telefony komórkowe. Pracowali nad nią świeccy i duchowni, doświadczone małżeństwa, absolwenci

studiów o rodzinie i teologowie. Jest tam zestaw małych filmików, mikroaudycji, obrazów i zdań, które zachęcają do rozmów, do pracy nad sobą. Są tam pytania do dialogu i komentarze teologa. Polecam wszystkim małżonkom.

Dlaczego randki małżeńskie są takie ważne?

Ludzie dużo wiedzą i rozumieją. Pytanie, dlaczego nie wdrażają tej wiedzy w życie. Dlaczego nie dbają o głębokie rozmowy z sobą o tym, co naprawdę ważne, o nierozproszony kontakt z dziećmi? Problemem jest pośpiech. Nieraz brakuje pokory. Zachęcamy małżonków do miłej formy spędzania czasu wspólnie, do randki. Bo zrealizowana randka to troska o miłość, czyli o to, bez czego umieramy. Łaska sakramentu zadziała i zrobi swoje. Trzeba tylko znaleźć czas. Stąd forma randki, bo to miłosny czas z ukochaną osobą.

Pisał Ksiądz kiedyś, że lepiej, gdy małżonkowie dialogują na siedząco, dlaczego?

Ludzie, gdy się kłócą, to wstają. Dobrze by było rozmowę przygotować, żeby była miła i życzliwa. Można wypić najpierw herbatę, puścić muzykę, można rozmawiać w plenerze, z pięknym widokiem w tle. W pięknym otoczeniu będzie łatwiej się porozumieć.



W maju zeszłego roku opublikowano szokujące dane: aż 28 proc. dorosłych Amerykanów wierzyło, że Bill Gates chce użyć szczepionek przeciwko COVID-19, by śledzić ludzi za pomocą mikroczipów. 32 proc. nie było tego pewnych, a jedynie 40 proc. odrzucało te pomysły.

Amerykański multimiliarder postanowił walczyć z mnożącymi się oskarżeniami.

– Jestem tym zszokowany – mówił Gates, a jego żona Melinda twierdzi, że ta dezinformacja jest groźna nie tyle dla jej męża, ile dla

Ta wiadomość również wywołała sensację na Facebooku.

Z kolei na Instagramie pojawił się krótki filmik, w którym pojawia się mężczyzna przedstawiający się jako „dr. Robert O. Young”, który rzekomo cytuje Gatesa podczas dyskusji panelowej zorganizowanej przez „Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości Naturalnej”. Young powiedział m.in.: „Na naszej planecie jest zbyt wielu ludzi, a więc musimy się ich pozbyć. Według Billa Gatesa co najmniej trzy miliardy ludzi muszą umrzeć”. Później ten filmik przetoczył się jak burza przez inne media społecznościowe.

W ubiegłym roku gubernator stolicy Kenii, Nairobi, Mike Sonko opublikował na Facebooku stary film z ostrzeżeniem Gatesa przed konsekwencjami przyszłej pandemii, opatrując go komentarzem: „Bill Gates uprzedził nas o koronawirusie w 2015 r.”. Post Sonko został udostępniony ponad milion razy i zebrał blisko czter-

identyfikacji radiowej. Na co dzień technologia RFID znajduje zastosowanie w transporcie czy składowaniu towarów. Znaczniki umieszczane na pojazdach czy przedmiotach pozwalają monitorować ich położenie. Ale można je też wszczepiać np. zwierzętom, a nawet ludziom – chociażby pod skórę.

Pierwszy znany eksperyment z implantami RFID został przeprowadzony przez brytyjskiego profesora cybernetyki Kevina Warwicka. W 1998 r. lekarz wszczepił mu taki czip w ramię. Kluby „Baja Beach” w Barcelonie i Rotterdamie oferowały wszczepianie czipów do identyfikacji swoich klientów VIP i umożliwienia im dokonywania zdalnych płatności. Oczywiście, wszystko to budzi ogromne kontrowersje, bo „zaczipowani” mogą być śledzeni.

Tyle że aby odczytać czip RFID, skaner musi się znajdować w niedużej odległości od człowieka. Nie można więc śledzić ludzi na przykład przy użyciu anten 5G – a takie

Spór o Billa Gatesa

Piotr Kościński

wierzących w nią ludzi. – Powoduje śmierć, bo w jej efekcie robią nie to, co powinni – podkreśla. Warto zauważyć, że współzałożyciel Microsoftu, którego majątek szacowany jest na 163 miliardy dolarów (jest trzecią najbogatszą osobą na świecie!), przekazał na badania nad koronawirusem 1,7 miliarda dolarów.

TO JEGO WINA!

Informacje o Gatesie rozpowszechniane są przede wszystkim w mediach społecznościowych.

„Gates chce, abyśmy mieli wszczepione mikroczipy” – taki post na Facebooku (rzecz jasna po angielsku) miał 22 tysiące udostępnień. Oczywiście te mikroczipy znalazłyby się w naszych organizmach wskutek szczepienia przeciwko koronawirusowi.

A co z tymi, którzy się nie zaszczepią? Cóż, tu również znalazła się rada. „Ze względu na dużą liczbę osób, które odmówią przyjęcia nadchodzącej szczepionki przeciwko COVID-19, ponieważ będzie ona zawierała śledzące ich mikroczipy, Fundacja Gatesa wydaje miliardy dolarów, aby zapewnić, że wszystkie zastrzyki robione przez lekarzy i dentyków będą zawierały czipy”. To już jawi się problemem wręcz dramatycznym, bo okazuje się, że „jedynym sposobem na uniknięcie czipowania będzie odmowa wszelkiego leczenia dentystycznego i medycznego”.

dzieści milionów wyświetleń w mediach społecznościowych!

PO CO MIKROCHIPY?

Żeby zrozumieć, o co właściwie chodzi, trzeba dokładniej przyjrzeć się najważniejszemu teorii spiskowej. Sprowadzają się one do jednego: Bill Gates chce, aby wszyscy ludzie na świecie mieli w swoich organizmach mikroczipy, dzięki czemu można będzie ich śledzić i kontrolować. Wywołał wielką pandemię koronawirusa, aby doprowadzić do szczepień, podczas których ludzie zostaną „zaczipowani”. Dodatkowym efektem pandemii miałby być spadek liczby ludności Ziemi, rzekomo ważny z powodów ekologicznych.

Owszem, urządzenia oparte na technologii komputerowej mogą być implementowane do organizmów ludzkich, czego dowiodło na przykład stosowanie rozruszników serca. Co prawda mają rozmiary dużej monety, ale wobec postępującej miniaturyzacji nie jest wykluczone, że wkrótce możliwe będzie zastosowanie urządzeń znacznie mniejszych. Żeby były tolerowane przez ludzi, muszą być wykonane ze specjalnej stali, a jeszcze lepiej z tytanu lub specjalnych spieków ceramicznych.

Czyli wyprodukowanie jakichś mikroczipów jest możliwe. I nawet są już stosowane, choć nie są aż tak małe, by można je było wstrzyknąć przy użyciu zwykłej igły. Chodzi o urządzenia RFID, czyli systemy zdalnej

też są sugestie. Nie pomoże również technologia GPS. Aby można było z niej skorzystać, potrzebna jest antena o wielkości co najmniej 2 na 2 centymetry, której w żaden sposób nie da się wstrzyknąć. Zresztą, po co stosować takie skomplikowane metody? I tak każdy może być śledzony, bo zazwyczaj posiada przy sobie telefon komórkowy. Doskonale wiedzą o tym na przykład opozycjoniści na Białorusi. Żeby mogli spokojnie rozmawiać, wyjeżdżają poza miasto – Mińsk czy Grodno – wyjąwszy baterię z komórki. Niestety, z nowych komórek nie da się wyjąć baterii, a samo wyłączenie nie wystarcza.

MANIPULACJA CYTATAMI

Kto rozpowszechnia fake newsy o Billu Gatesie? Dobrym przykładem jest „dr. Robert O. Young”, który twierdzi, że Gates chce śmierci trzech miliardów ludzi. Young jest naturopatą, usiłującym leczyć „alternatywną medycyną”. Propaguje „dięte zasadową” w leczeniu różnych chorób, np. raka. Reuters opisywał jego teorię, że spożywanie wodorowęglanu sodu i soku z cytryny zmniejsza kwasowość organizmu i ogranicza ryzyko zarażenia COVID-19. Jednak tę teorię po prostu wyśmiali eksperci. Owszem, dieta zasadowa jest zdrowa, ale wcale nie zmniejsza ilości kwasu w organizmie. W 2016 r. Young został skazany za uprawianie medycyny bez licencji i spędził kilka miesięcy w więzieniu.



fot. PAP/EPA/Jamas Vasvari

28 proc. dorosłych Amerykanów wierzyło, że Bill Gates chce użyć szczepionek przeciwko COVID-19, by śledzić ludzi przy użyciu mikroczipów

„Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości Naturalnej” (ITNJ) jest bardzo dziwną instytucją pozarządową z Wielkiej Brytanii. Godzinny film dokumentalny wyprodukowany w zeszłym roku przez założyciela ITNJ, Sachę Stone’a, ma ponad milion wyświetleń na YouTube. Dowodzi związków 5G i pandemii koronawirusa. Jeden z członków ITNJ twierdzi, że brytyjscy lekarze zamiast szczepionek powinni stosować „naturalne metody leczenia”, takie jak jedzenie czosnku i picie roztworu srebra. Ale nic nie przebije byłego agenta CIA, który dowodził, że Amerykanie wysłali na Marsa... dzieci w charakterze niewolników.

Rzekomy cytat z wypowiedzi Gatesa może być błędną interpretacją słów założyciela Microsoftu podczas wykładu TED (popularne krótkie wykłady, dostępne też w internecie) w 2010 r. Mówił o sposobach redukcji emisji dwutlenku węgla i powiedział, że „na świecie żyje 6,8 miliarda ludzi. Z perspektywą wzrostu do około 9 miliardów”. Wskazał, że jest możliwość zmniejszenia liczby ludności na Ziemi o 10 do 15 procent, jeśli „uda nam się osiągnąć duży sukces z nowymi szczepionkami, służbą zdrowia i działaniami w sferze urodzeń”. Nie chodziło mu rzecz jasna o szczepionki, które miałyby zabijać ludzi – ale raczej o rozmaite

sposoby ograniczenia wzrostu populacji. Paradoksalnie, jednym z nich jest ograniczenie śmiertelności dzieci. Okazuje się bowiem, że rodzice, którzy są przekonani, że ich dzieci dożyją dorosłości, skłonni są ograniczać liczbę potomstwa i silniej wspierać to, które już mają.

KWANTOWE KROPKI

W tle jest jeszcze jeden pomysł wspierany przez Billa Gatesa. Zespół naukowców ze znanej amerykańskiej Massachusetts Institute of Technology (MIT) opublikował w czasopiśmie medycznym „Science Translational Medicine” artykuł, w którym szczegółowo opisał stosowanie „kropek kwantowych” (quantum dots – QD) w celu zarejestrowania dokonywanych szczepień. Testowana obecnie na szczurach technologia jest podobna do niewidocznego tatuażu, który wskazywałby, czy ktoś otrzymał szczepionkę. Nanocząsteczki wstrzykiwane pod skórę emitują światło fluorescencyjne niewidoczne gołym okiem, ale wykrywalne przez odpowiednie urządzenia. Z pewnością jednak nie przez maszty 5G – takie urządzenie musi znajdować się w pobliżu badanej osoby.

Oczywiście, nie byłaby to jakaś „przepustka do normalnego funkcjonowania”, jak to

sobie wyobrażają niektórzy – rodzaj certyfikatu szczepienia, który dawałby prawo do życia jak przed pandemią – ale sposób na odróżnienie już zaszczepionych, zwłaszcza w krajach, w których dokumentacja medyczna (a także jej cyfryzacja) nie stoi na bardzo wysokim poziomie.

Jest też jeden, kluczowy argument na to, że teorie spiskowe o Billu Gatesie są fałszywe. Jest on jednym z najbogatszych ludzi świata, ale jego firma Microsoft z pewnością na pandemii nie zyskuje. Owszem, gdy wiele prac wykonywanych jest zdalnie, wzrasta sprzedaż programów komputerowych, także tych tworzonych przez Microsoft – ale jest to związek jedynie pośredni.

Oczywiście, są tacy, którzy na koronawirusie tylko zyskują. Na przykład prowadząca sprzedaż internetową firma Amazon kilkakrotnie zwiększyła swoje obroty – a w trzecim kwartale ub.r. jej zysk wzrósł (licząc rok do roku) o prawie 40 proc. Także producenci szczepionek liczą zyski. Pfizer liczy na 4 miliardy dolarów zysku, z czego połowa trafi do jego partnera, BioNTech; mniej zarobi Moderna i inne firmy. Owszem, bardzo wiele kosztowały badania, ale sporą ich część sfinansowały rządy i organizacje pozarządowe. Ale to jest jak w przypadku wojny: tam też są miliony ofiar, ale i tysiące tych, którzy czerpią zyski.





Marek Jurek

Uderzenie rykoszetem

Jeden z bohaterów Galsworthy'ego mówi, że od dwustu lat w Izbie Gmin nikt nikogo do niczego nie przekonał. To efektowne, ale powierzchowne zdanie. Pracowałem z Anglikami i sam wiem, jak bardzo przejmują się opiniami, jak łatwo przekonują ich... media.

Pamiętam też początki Prawa i Sprawiedliwości, walkę o ustawę o jawności majątkowej polityków. PiS miał przeciwko swemu projektowi główne media (nawet część prawniczych) i znaczące partie, a jednak przekonał Sejm i ustawę przeprowadził. Jak? Klarownością orędzia odwołującego się do opinii publicznej. Mówiąc językiem piłkarskim – uderzając rykoszetem. Na reakcje opinii publicznej politycy zawsze reagują, chodzi tylko o to, by je wywołać.

To o metodzie, ale najważniejsza jest wola, polityczna wola przeprowadzenia sprawy, przekonania oponentów, pozyskania zwolenników. Większość wyborców republikańskich w Ameryce jest przekonana, że wybory prezydenckie sfałszowano. Dlaczego? Bo brali udział w kontroli wyborów? A może dlatego, że bardzo interesują się technikami liczenia głosów? Bynajmniej. Po prostu, niezależnie od tego, czy miał rację czy nie, przekonał ich Donald Trump. Wiarygodny przywódca ma ogromne możliwości wpływania na

opinie, a przynajmniej użyśkiwania akceptacji swoich zwolenników.

Tydzień temu pisałem o tym, że pierwszym krokiem do zmobilizowania opinii publicznej po stronie życia, do przeciwstawienia się aborcyjnej kam-

panii nienawiści – jest orędzie telewizyjne prezydenta. Nie dlatego, bym wierzył w magię jego retoryki. Orędzia jednak nie sposób zignorować, zaraz po nim zaczyna się debata i mocne, dobrze przygotowane, komunikatywne stwierdzenia nie mogą być ignorowane. Prezydent (jak cały obóz PiS-owski) obiecał opinii publicznej „rozmowę z ludźmi”. Oczekuję więc albo orędzia, albo wyjaśnienia (przynajmniej Kancelarii Prezydenta), dlaczego orędzia nie ma.

RADYKALIZM CZY AGRESJA?

Agresja to z reguły popisy – albo dla własnej satysfakcji, albo dla taniej osobistej popularności, albo dla konsolidacji zwolenników (i zadowolenia kierownictwa) własnej partii. Polaryzacja może być korzystna dla obu zwalczających się stron, może budować „wspólnotę cynizmu”, ale poparcia dla sprawy nie poszerza.

Niestety, w deklaracjach PiS zasady i wartości cywilizacji chrześcijańskiej pojawiają się, owszem, ale albo w niepolitycznych uroczystych wystąpieniach, albo w kontekście krytyki przeciwników politycznych, w ramach propagandowych walk wyborczych czy w obronie władzy przed atakami zagranicy. Nigdy jednak jako drogowskaz wyznaczający kierunek polityki, jako źródło konkret-

nych zadań, które należy podjąć.

Poszerzenie poparcia to stały nacisk, celne zarzuty albo trudne pytania wobec niezdecydowanych i niepewnych. Nie chodzi o to, by chwiejnym stawiać zarzut aborcyjizmu, ale by pytać – na przykład PSL – dlaczego nie broni człowieczeństwa nienarodzonych, dlaczego nie dystansuje się wobec jawnie i wprost antykonstytucyjnych haseł o „prawie do aborcji”.

i mocne momenty, wtedy jednak należy atakować bardziej opinie niż oponentów. Dlatego właśnie czas powiedzieć jasno, że aborcyjizm to najohydniejsza ideologia dyskryminacji współczesnych czasów. A także, że mówienie o niewątpliwie trudnych sytuacjach macierzyństwa nie ma żadnej wiarygodności, jeśli traktuje się nienarodzone dziecko (które zawsze jest ofiarą aborcji) jak wrzód, który można tolero-



fol. PAP/Radek Pietruszka

Oczekuję orędzia prezydenta albo wyjaśnienia (przynajmniej Kancelarii Prezydenta), dlaczego orędzia nie ma

Albo by systematycznie pytać PO, czy zapomniała już swój program, który mówił o Dekalogu i ochronie prawa do życia, przynajmniej na poprzednim poziomie. Nawet jeśli nie chce go poszerzać – to czy jest to powód, by wtórować tym, którzy go otwarcie kwestionują? I czy w ogóle PO jeszcze pamięta, jak chwaliła się dwadzieścia lat temu, że jako pierwsza partia na świecie jedzie z pielgrzymką do papieża?

WALKA O ZASADY

Obliczona na zwiększenie poparcia dla sprawy, nie dla siebie. Oczywiście każda walka musi mieć

wać albo wyciąć, zależnie od osobistych preferencji.

Niestety, przesunięcie PO w kierunku skrajnej lewicy, zupełne odcięcie jej centrowej kowitwy, a także przesunięcie dawnego i nowego centrum (PSL, Hołownia) w kierunku liberalnym to najdotkliwsza strata w polskiej opinii publicznej z punktu widzenia cywilizacji życia i możliwości prawicowej polityki w ogóle. Nie chodzi bowiem o to, by tam szukać reprezentacji prawicowych wyborców, ale o to, by dorobek ich reprezentacji okazał się trwalszy niż jej rządy.

Aborcyjizm to najohydniejsza ideologia dyskryminacji współczesnych czasów.

Schody św. Józefa



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

W połowie XIX w. siostry loretańki przybyły do Santa Fe (USA, stan Nowy Meksyk). Zaangażowały się w pomoc najuboższym i ewangeliza-

cję. Utworzyły szkołę, w której uczyły indiańskie i meksykańskie dzieci. Po dwudziestu latach działalności przyszedł czas na zbudowanie kaplicy. Architekt przygotował projekt. Dla mniszek, jako miejsce modlitwy, zaprojektował chór. Niestety, projektant zmarł przed zakończeniem budowy. Wtedy się okazało, że siostry nie mają jak dostać się na swój chór, ponieważ wykonawcy zapomnieli wybudować schody.

W tej sytuacji siostry rozpoczęły nowennę do św. Józefa, prosząc o pomoc w rozwiązaniu problemu. Ostatniego dnia nowenny do drzwi klasztoru zapukał starszy mężczyzna. Poinformował, że jest cieślą i że jest gotów wybudować schody. Towarzyszył mu osioł, który niósł skrzynkę z dziwnymi narzędziami. Mężczyzna podjął się wykonania schodów, zastrzegając jednak, że nie chce niczyjej pomocy i nie życzy sobie, by podglądano go przy pracy. Pracując, zamykał kaplicę

na klucz, udostępniał ją siostronom tylko na czas nabożeństw. Po trzech miesiącach schody były ukończone. Matka przełożona chciała zapłacić wykonawcy, ale mężczyzna zniknął. Poszukiwania podjęte przez siostry nie dały rezultatu. W miasteczku nikt go nie znał ani nie widział.

Zakonnice i okoliczni mieszkańcy byli zdumieni widokiem schodów w kształcie ślimacznicy, kunsztownie wykonanych, które nie zawierały żadnego słupa, wokół którego by się wiły, ani ściany, na której by się wspierały, ani podpory od dołu. Tajemniczy cieśla do ich budowy nie użył śrub ani gwoździ, ale drewnianych czopów. Wykonał też idealnie dopasowane spirale, czyli skręcone szyny drewniane, na których wznosiły się trzydzieści trzy stopnie.

Wielu architektów i wykonawców twierdzi, że konstrukcja z Santa Fe powinna się złamać tuż po wykonaniu, zamiast stać ponad sto lat. Fachowcy są zgodni: nawet teraz, przy obecnym stanie wiedzy, przy zastosowaniu nowoczesnych narzędzi czy specjalistycznych programów można by pokusić się o wybudowanie podobnej konstrukcji z innych materiałów, ale z drewna, bez użycia gwoździ, kleju czy odpowiednich wzmocnień stalowych, wykonanie podobnych schodów jest niemal niemożliwe.

Kościół nie wypowiedział się na temat tego, czy to cud. Pomocna jednak jest ta piękna opowieść o wsparciu św. Józefa, by budować nam schody na chór, czyli do nieba. Pod takim właśnie tytułem można w internecie znaleźć krótki film o tym wydarzeniu.

I

Wielu architektów i wykonawców twierdzi, że konstrukcja z Santa Fe powinna się złamać tuż po wykonaniu.

Bezcenne studia



**Magdalena
Wołochowicz**

Skończyłam studia matematyczne. Oj,

nie było łatwo! Ale mam dużą satysfakcję. Gdy odbierałam dyplom magistra, wraz ze mną kończyło studia tylko 50 proc. osób z tych, które je zaczęły.

Wiele się nauczyłam, rozwinęłam moją wyobraźnię i logiczne myślenie.

Te pięć lat uważam za bardzo cenne, ale gdy ktoś mnie pyta, co było dla mnie najważniejsze w trakcie tych studiów, wcale nie mówię najpierw o nauce, ale bez wahania opowiadam o kilku osobach, które dzięki mojemu działaniu mogły poznać Pana Boga.

Po pierwsze, świadomie nie chciałam się kryć z moją

wiarą. Nie oznaczało to dla mnie nagabywania moich kolegów i koleżanek ani „bicia ich Biblią po głowie”, ale tę gotowość, którą opisuje św. Piotr: „bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3, 15b).

A nadziei na tych trudnych studiach potrzebowałam naprawdę dużo. Zawalone kolokwia i niezdane egzaminy, szczególnie przez pierwsze dwa lata, były na porządku dziennym. I to bynajmniej nie z powodu braku włożonych sił. Nie byłam jedyna – wszyscy jechaliliśmy na tym samym wózku. Z tego też powodu wiele osób chodzących do ławek, a część w końcu zrezygnowała.

Gdy zdarzała się kolejna porażka, na początku oczy-

wiście było mi bardzo smutno, ale jak najszybciej, ze względu na wiarę w Pana Boga, podnosiłam się i radość powracała.

Moi znajomi wiele razy byli zaskoczeni, skąd we mnie taka nadzieja. I choć dzielenie się wiarą na początku wcale nie przychodziło mi łatwo (pomimo szczerych chęci), w końcu grupa najbliższych znajomych poznała źródło mojej nadziei. Część przeszła obok tego obojętnie, inni z pewnym podziwem, ale byli i tacy, którzy chcieli dowiedzieć się więcej i dzięki temu sami dochodzili do głębszego poznania Pana Boga.

Na pierwszym roku zaangażowałam się także w jedno z chrześcijańskich stowarzyszeń studenckich. Organizowaliśmy różne ciekawe spotkania, które były

dobrą okazją do zaproszenia moich znajomych studentów i przybliżenia im tematu wiary. Na jedno z nich przyszła dziewczyna, która dzięki temu zbliżyła się do Boga, a lata później... została moją bratową!

Cokolwiek robimy – czy uczymy się, czy pracujemy, czy robimy cokolwiek innego – mamy czynić na chwałę Bożą: „Prze-

Cokolwiek robimy, mamy czynić to na chwałę Bożą.

to czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czynicie” (1 Kor 10, 31). Św. Paweł mówi też w innym miejscu: „Wyzyskujcie chwilę sposobną” (Ef 5, 16a).

Każdy moment jest okazją do złożenia świadectwa o Tym, który jest sednem naszego życia. A jeśli my nie pokażemy ludziom Chrystusa, kto to zrobi?

I

Pomoc terapeutyczna

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Moja przyjaciółka „wysiada psychicznie”. Przez to ma coraz większe problemy ze znalezieniem pracy. Gdzie ją skierować, żeby było to bezpieczne? Czy istnieje pomoc darmowa?

Szukając wsparcia dla siebie lub kogoś bliskiego, warto skorzystać najpierw z kilku konsultacji w ośrodku terapeutycznym lub pójść do terapeuty z polecenia. W przypadku ewidentnych problemów ze zdrowiem psychicznym najlepiej udać się z cierpiącą osobą do psychiatry. Psychiatrzy mogą dać leki, skierować na leczenie szpitalne czy długoterminową bezpłatną terapię w ramach NFZ. Bezpłatnej pomocy psychologicznej można szukać w poradniach zdrowia psychicznego każdej dzielnicy i większej miejscowości. Różne stowarzyszenia, fundacje – także chrześcijańskie – oferują grupowe i indywidualne konsultacje i terapie. Bezpłatne sąoringi, terapie dla osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin. Jest też sporo pomocy częściowo płatnej lub dotowanej. Warto pytać w okolicy.

Terapeuta w Polsce nie musi mieć ukończonych studiów. Można więc się „nadziać”. Dla naszego bezpieczeństwa w prezentacjach terapeutów w internecie często zaznacza się, że korzystają oni



z superwizji u innego specjalisty. Certyfikat jakiejś szkoły potwierdza, że ktoś zyskał akceptację otoczenia znającego się na rzeczy. Nazwa szkoły sporo mówi. Terapeuci podają także, jakie nurty psychologiczne reprezentują. Nawet w internecie można sprawdzić, czy wizja człowieka prezentowana przez taki nurt jest bliska wizji z Biblii.

Polecenie terapeuty jest więc trudne. Jedynym lekarzem jest Chrystus. Jedynym pewnym i prawdziwym. Ludzie są tylko pomocnikami. Jeden psycholog będzie świetny dla piętnastu osób, a dla następnych piętnastu nie. Nie ma idealów, niezawodnych guru w żadnej terapii, bo jako ludzie jesteśmy zbyt skomplikowani, żeby jakiś człowiek zgłębił i w pełni zrozumiał drugiego. To może tylko Bóg.

Trzeba w rozpoznaniu terapeuty kierować się rozumem, intuicją i sumieniem. Jeśli coś nam nie pasuje u polecanej osoby, nie mamy pełnego zaufania do jej uwag, to od razu zmieniamy terapeuta. Choćby był profesorem, księdzem czy siostrą zakonną. Warto poznać kilku specjalistów, kilka stylów, wyrobić sobie smak.

Skuteczność terapii zależy przede wszystkim od dwóch czynników: od osobowości terapeuty i od dyspozycji i motywacji pacjenta. Jeśli komuś nie wyszła terapia, to nie musi dyskwalifikować osoby terapeuty. Opinie, czy dany terapeuta szanuje wartości chrześcijańskie, należy traktować ostrożnie, aby nikogo nie osądzić pochopnie. Bóg jest od sądzienia. My mamy prawo mieć swoje osobiste opinie.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Rekolekcje dla małżonków

Jaki jest ostateczny cel małżeństwa? Zbawienie małżonków i ich dzieci. Ostatecznym celem małżeństwa jest niebo – piszą w książce „Trzy sekrety. Rekolekcje dla małżeństw” małżonkowie Dan i Amber Dematte.

Autorzy tej pozycji, wydanej przez dominikańskie wydawnictwo W drodze, są małżeństwem z kilkunastoletnim stażem, mieszkają z czworgiem dzieci w Columbus w amerykańskim stanie Ohio. Dan prowadzi audycje radiowe, pisze artykuły, wspiera młodzież, Amber jest instruktorką programu „Wiara i kondycja”, specjalizuje się w konferencjach dla kobiet.

„Dzięki Trzem sekretom święte małżeństwo wydaje się nie tylko czymś możliwym do osiągnięcia, ale jednocześnie atrakcyjnym. To bardzo osobiste zaproszenie do odkrycia radości płynącej

z codziennego praktykowania cnót ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Zdecydujcie się na 33-dniowe rekolekcje w zaciszu swojego domu, a zyskacie nową jakość i głębię wyjątkowej relacji – między wami i Bogiem” – zachęca wydawca.

Już na wstępie autorzy zauważają, że nasza kultura odrzuciła Boży plan w odniesieniu do seksualności i małżeństwa, a wciąż rośnie dyktatura moralnego relatywizmu, w której ludzie zaprzeczają obiektywnym prawdom moralnym i ulegają kłamstwu, podpowiadającemu, że sami mogą wykonywać wyboru odnośnie do tego, co jest dobre, a co złe. Dlatego tak niezwykle aktualne i ważne są cytowane w książce słowa św. Jana Pawła II: „Jaka jest rodzina, taki będzie naród i taki będzie świat, w którym żyjemy”.



Rozpisane na 33 dni rozważania rekolekcyjne niewątpliwie mogą pomóc małżonkom w szukaniu odpowiedzi na pytania o sens życia, podpowiadają, jak odbudować szczęśliwe życie, są dobrą okazją do dyskusji (zainspirowanej przez autorów pytaniami) i wspólnej modlitwy, zaproponowanej na zakończenie każdego dnia.

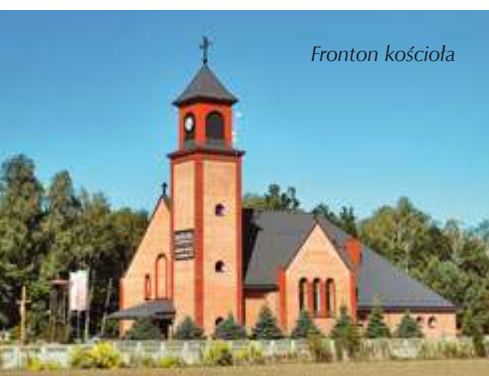
Jak w praktyce wygląda jeden z dni rekolekcji? „Słu-

chanie języków miłości” – to temat dnia trzydziestego. Mowa tu o posłuszeństwie, organizowaniu czasu wartościowego dla małżonków, o kontakcie fizycznym i wzajemnym obdarowywaniu. Autorzy proponują też „Quiz języka miłości” i podają ocenę jego wyników.

Atrakcyjnie napisana książka do „przerobienia” w ciągu 33 dni w domu, teraz podczas pandemii, z całą pewnością będzie poważną alternatywą w stosunku choćby do wspólnego oglądania kolejnych seriali telewizyjnych. Oczywiście alternatywą dla tych, którzy swoje małżeństwo traktują poważnie, jak na to zasługuje jego sakramentalny charakter i wzajemna miłość.

Wojciech Świątkiewicz

Dan i Amber Dematte
Trzy sekrety.
Rekolekcje dla małżeństw
Przekład: Elżbieta Kopocz
Wydawnictwo W drodze
Poznań 2021, 296 s.



Fronton kościoła

fot. Przemysław Piątkowski

wraz z opisem. Podczas homilii 25 marca ks. Adam zachęca wiernych do duchowej adopcji dzieci zagrożonych aborcją. – Zamówiłem dla parafian kamienny pomnik Matki Bożej Przygarniającej Małe Dzieci, który zostanie odsłonięty najprawdopodobniej w październiku tego roku – ujawnia plany ks. Adam.

Obecność relikwii siedmiu świętych i błogosławionych sprawia, że w parafii liczne są

z bp. Romaniukiem ówczesny dziekan dekanatu mińskiego ks. Stanisław Wołosiewicz, na znak pierwszej pielgrzymki zagranicznej św. Jana Pawła II do Meksyku w 1979 r. – wspomina ks. Adam Praszczalek.

Przed nominacją na organizatora ośrodka duszpasterskiego ks. Praszczalek służył jako wikariusz i kapelan szpitalny w Mińsku Mazowieckim. Ks. Adam podkreśla, że miał wówczas problem z odnalezieniem graficz-

Mazowieckie Guadalupe

Patryk Lubrzyński

W parafii Matki Bożej z Guadalupe w Budach Barcząckich trwa modlitwa za małżeństwa oczekujące potomstwa. Efekty są zadziwiające.

Od trzech lat każdego ósmego dnia miesiąca o godz. 19.00 w kościele odprawiana jest specjalna Eucharystia przed obrazem Matki Bożej z Guadalupe, patronki rodzin, w intencji małżeństw starających się o potomstwo, niewiast w stanie błogosławionym oraz zdrowia poczętych dzieci. Modlitwa wpisuje się w ogólnopolską akcję zainicjowaną przez wspólnotę Kobieta jest Boska, która wraz z siostrami ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia z Gdańska intensywnie modli się za wszystkich pragnących doświadczyć daru rodzicielstwa.

Inicjatorami akcji w parafii są parafialna grupa Odnowy w Duchu Świętym oraz proboszcz ks. Adam Praszczalek. Do Bud Barcząckich przyjeżdża spora grupa osób z okolic Mińska Mazowieckiego. Ksiądz proboszcz dostaje także listy z Gdańska z prośbą o modlitwę. – Modlimy się dziewięciomiesięczną nowenną, połączoną z dziesiątkiem różańca. Podczas Eucharystii istnieje możliwość błogosławieństwa zbiorowego lub indywidualnego. Znam kilka przypadków osób, które informowały mnie, że dzięki modlitwie wstawienniczej wyjednały dla swoich bliskich narodziny dziecka – opowiada ks. Adam.

Ks. Praszczalek z parafianinem Przemysławem Piątkowskim przygotowali pamiątkowe obrazki z modlitwą i wizerunkiem Matki Bożej z Guadalupe, przedstawionej na obrazie w świątyni. Po każdej Eucharystii parafianie odmawiają specjalną modlitwę do patronki parafii, którą modlił się św. Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Meksyku. W bocznej części prezbiterium przedstawiona jest historia objawień w Guadalupe

uroczyste obchody uroczystości i świąt z nimi związanych, z wystawieniem i ucałowaniem sakramentaliów.

Najnowszymi relikwiami są wprowadzone do kościoła 10 stycznia bieżącego roku sakramentalia pierwszych polskich misjonarzy męczenników: błogosławionych Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego. Każdy z parafian otrzymał obrazek zawierający fragment ubrań męczenników. – Zdobyłem także sakramentalia św. o. Pio, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, bł. męczenników podlaskich, bł. Karoliny Kózkówny oraz św. Jana Pawła II. Postawiłem przy relikwiach klęczniki i podpisałem na dole relikwiarze, dzięki czemu coraz więcej wiernych przychodzi modlić się w tym miejscu po Mszy świętej – opowiada ks. Praszczalek.

Przemysław Piątkowski podkreśla, że ks. Adamowi zależy na patriotycznej tożsamości wiernych. Na terenie parafii w okresie powstania listopadowego i styczniowego toczyły się działania zbrojne. – W kancelarii parafialnej można obejrzeć mapę przedstawiającą teren parafii z XIX w. Z księdzem proboszczem mamy pomysł na powstanie książki, która opisywałaby poszczególne miejscowości. Na razie gromadzimy informacje, a jeśli poprawi się sytuacja pandemiczna, postaram się zebrać zdjęcia historyczne i dokumenty od mieszkańców – zaznacza pan Przemysław.

Ośrodek duszpasterski erygował bp Kazimierz Romaniuk 1 października 2004 r., a parafię – abp Henryk Hosier SAC 12 grudnia 2008 r. Tworzy ją pięć wiosek: Barcząca, Budy Barcząckie, Stare Zakole, Zakole-Wiktorowo, Targówka. Ośrodek duszpasterski liczył początkowo 960 osób, obecnie jest 2100 parafian.

Przed ustanowieniem parafii w Budach Barcząckich mieszkańcy najbliższy kościół mieli w Mińsku Mazowieckim. Ziemię pod plac kościelny ofiarowała rodzina Zawadzkich z Bud Barcząckich. – Organizacja parafii rozpoczęła się od wycinki drzew i ogrodzenia terenu, pomagało mi około piętnastu parafian. Wezwanie wspólnoty parafialnej ustalił



Ks. proboszcz Adam Praszczalek podczas sprawowania Eucharystii

nego przedstawienia Matki Bożej z Guadalupe. – Obrazek Madonny otrzymałem akurat w momencie powołania na organizatora parafii od dr. Zygmunta Osińskiego z mińskiej placówki medycznej, który był w meksykańskim sanktuarium – wspomina ksiądz proboszcz. Na podstawie tego wizerunku został namalowany w 2003 r. obraz Matki Bożej z Guadalupe, który do dziś znajduje się w świątyni, a Matka Boża odpowiada na za-noszone za Jej wstawiennictwem modlitwy.



MSZA ŚWIĘTA
w intencji małżeństw oczekujących potomstwa, niewiast w stanie błogosławionym oraz o łaskę zdrowia dla dziecka poczętego

8 marca 2021
(poniedziałek) godz. 19.00

Parafia pw. Matki Bożej z Guadalupe
ul. Mazowiecka 33, Budy Barcząckie
i Mińska Mazowieckiego

W SKRÓCIE

■ **Msza za Pragę.** Z okazji rocznicy nadania praw miejskich Pradze bp Jacek Grzybowski przewodniczył Mszy św. w katedrze warszawsko-praskiej. W homilii przywołał mieszkańców sprzed niemal 400 lat. – Gdzie są dzisiaj ci ludzie, którzy przeżywali nadanie praw miejskich Pradze? Nie ma nawet ich grobów, rozpadli się w pył. Nigdy nie będziemy znali ich imion, nazwisk, ich życia. W historii pozostali tylko ci, którzy znacząco się w niej odcisnęli – mówił bp Grzybowski.

■ **Urodziny dzielnicy.** Z okazji obchodów 373. rocznicy „Urodzin Pragi” 7 lutego w katedrze warszawsko-praskiej odbyła się rekonstrukcja nadania aktu lokacyjnego, wydane 10 lutego 1648 r., na mocy którego Praga biskupia uzyskała prawa miejskie, o których nadanie zabiegał osobiście bp Michał Działyński.

■ **Warsztaty pastoralne.** Wydział Duszpasterstwa Ogólnego organizuje spotkanie warsztatowe dla księży dotyczące zagadnień związanych z posługą w konfesjonale. Poprowadzą je ojcowie kapucyni ze Szkoły Spowiedników w Skomielnej Czarnej. W czasie warsztatów podjęte zostaną zagadnienia: część I – „Wokół błędów w polskim konfesjonale”, część II – „Wybrane zagadnienia pedagogiki konfesjonatu”. Spotkanie zaplanowane jest na 29 maja w godz. 10.00-14.00 (termin może ulec zmianie). Ks. Maciej Radzikowski prosi o kontakt telefoniczny lub mailowy w sprawie zapisu:

duszpasterstwo@diecezja.waw.pl.

■ **Wystawa Willmanna przedłużona.** Do wspomnienia św. Andrzeja Boboli (16 maja) można obejrzeć wystawę „Willmann encore. Męczeństwa apostołów” w filii Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego przy pl. Bankowym oraz „Willmann. Opus minor” w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej przy ul. Dziekania 1. Na ekspozycjach zaprezentowano zarówno wielkie płótna „śląskiego Rembrandta”, które namalował dla kościoła opactwa cystersów w Lubiążu, ale również mniejsze obrazy, ryciny i rysunki.

■ **Eucharystyczne plansze.** W parafii św. Hieronima w Starej Miłośnie, ul. Rumiankowa 2/4, można od 5 lutego oglądać kilkanaście wybranych plansz wystawy przygotowanej przez bł. Carla Acutisa, opisujących wszystkie cuda eucharystyczne, które dokonały się w Polsce, oraz po dwa z każdego europejskiego kraju. Carlo pragnął rozpalać w innych miłość do Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie, dlatego stworzył wystawę przedstawiającą cuda eucharystyczne z całego świata.

PLURIMOS ANNOS!

Ordynariusz warszawsko-praski bp Romuald Kamiński 7 lutego obchodził swoje imieniny i urodziny. Podczas niedzielnych Mszy św. modlono się za dostojnego jubilata w parafiach diecezji. „Modlimy się o wszelkie potrzebne łaski i wiele sił, o dar zdrowia, by każdego dnia mógł Ksiądz Biskup owocnie stawiać czoła zadaniom i troskom Ojca diecezji” – napisali w życzeniach zamieszczonych na stronie internetowej diecezji duszpasterze i wierni.

NOWI
PROBOSZCZOWIE

Bp Romuald Kamiński 3 lutego ustanowił dekretem dwóch nowych proboszczów.

Ks. Leszek Bieńkowski, od 14 lat proboszcz parafii MB Częstochowskiej w Urlach (dekanat jadowski), został proboszczem parafii św. Stanisława Kostki w Okuniewie (dekanat sulejowski) na miejsce zmarłego 21 stycznia ks. prał. Dariusza Wieczorka. Ks. Bieńkowski święcenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1985 r. z rąk kard. Józefa Glempa, był wikariuszem w Kuflewie, parafii św. Trójcy w Kobyłce, kapłanem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego na warszawskim Bródnie oraz Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2 w Otwocku, kapłanem Cmentarza Bródzieńskiego, proboszczem w Trawach, Zabrańcu, parafii Miłosierdzia Bożego w Otwocku-Lugach.



foto: xhtz

Ks. Paweł Trzeciński, dotychczasowy wikariusz parafii Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Warszawie na Grochowie, został proboszczem parafii MB Częstochowskiej w Urlach. Święcenia kapłańskie przyjął w maju 1995 r. z rąk bp. Kazimierza Romaniuka. Był wikariuszem w parafiach w Celestynowie, Nowym Dworze Maz. – św. Michała Archaniola, Legionowie – Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Jabłonie, Dąbrówce, Mińsku Maz. – św. Jana Chrzcziciela, w parafiach stołecznych: św. Marii Magdaleny na Bródnie, MB Różańcowej, św. Włodzimierza, MB Królowej Polskich Męczenników.



foto: archiwum „Idziemy”

DUCHOWOŚĆ
DLA WARSZAWY

Czy pokuta i umartwienie postu mogą mieć coś wspólnego ze zdrowym trybem życia i odżywiania? Temat ten zagrości na kolejnym spotkaniu w cyklu „Duchowość dla Warszawy”. Wykład zatytułowany „Dla ciała dieta – dla duszy post. Podwójne piękno człowieka” wygłoszą: ks. Krzysztof Gajos SAC, duszpasterz, rekolekcjonista, oraz Marzena Szymczak, dietetyk. Patronat medialny sprawuje tygodnik „Idziemy”. Wykład odbędzie się online we środę 24 lutego o godz. 19.00, link do transmisji na stronie internetowej uczelni: akademiakatolicka.pl.

DLA AFRYKI



fot. ks. Paweł Klys

W łódzkiej katedrze św. Stanisława Kostki odbył się koncert charytatywny zorganizowany przez Stowarzyszenie „Dom Wschodni” pod patronatem abp. metropolity łódzkiego Grzegorza Rysia oraz marszałka województwa łódzkiego Grzegorza Schreibera. Najpiękniejsze polskie kolędy w jazzowej aranżacji wykonał Michał Kobjek oraz zespół Voxellence.

Celem koncertu zatytułowanego „Jazz kolęda dla Afryki” było wsparcie migrantów z Afryki Północnej. Jak tłumaczy ks. Przemysław Szewczyk, założyciel Stowarzyszenia Dom Wschodni, już od ponad roku realizuje ono projekty, udzielając pomocy doraźnej osobom w skrajnie trudnej sytuacji materialnej oraz organizując wsparcie psychologiczne i edukację. **xpk**

ODPOWIEDZIALNY ZA ZAKONY

W liturgiczne święto Ofiarowania Pańskiego obchodzony w Kościele łódzkim Dzień Osób Życia Konsekrowanego wpisał się w obchody stulecia archidiecezji łódzkiej. Osoby życia konsekrowanego wysłuchały wykładu o. Jacka Dembskiego, redemptyry, o charyzmacie zakonnym w służbie Kościoła oraz wzięły udział w jubileuszowej Mszy św. pod przewodnictwem bp. Ireneusza Pękalskiego, który apelował do osób zakonnych: – Świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła. Chcielibyśmy, żeby Ko-



fot. ks. Paweł Klys

ściół łódzki miał takie piękne oblicze, dlatego nie tylko w przeszłości, ale także dzisiaj potrzebuje świętych i błogosławionych. To jest nasze zadanie! – dodał. **xpk**

PIELGRZYMKA SAMORZĄDOWCÓW



fot. https://diecezja.info.pl/

Samorządowcy powiatu wołomińskiego udali się 6 lutego na coroczną pielgrzymkę do Matki Bożej na Jasną Górę z podziękowaniem za wszystko, co zostało zrealizowane w 2020 r., i prośbą o błogosławieństwo oraz opiekę w nowym roku. Uczestniczyli w niej przedstawiciele dwunastu gmin. Mszy św. w kaplicy Cudownego Obrazu przewodniczył bp Jacek Grzybowski. W homilii duchowny przypomniał, że każdy z nas, na mocy chrztu, ma do realizowania misję kapłańską, prorocką oraz królewską. Odwołując się do Słowa Boże-

go, duchowny wskazał, że dzisiaj szczególnie miejsce poświęcić należy misji prorockiej. – Mówi o niej zarówno List do Hebrajczyków, jak i Ewangelia. (...) Każdy, kto prowadzi innym: mama i tata, nauczyciele, urzędnicy, przewodnicy, politycy, przełożeni w Kościele to są ci, którzy obdarzeni władzą królewską i prorocką mają prowadzić innych i biorą za to odpowiedzialność. Często nie zdajemy sobie sprawy, że to, co robimy jako przełożeni na różnych poziomach, to ogromna praca nad duszami – zaznaczył hierarcha.

Bp Grzybowski podkreślił, że można sumienie zagłuszyć, zmarginalizować, ale ostatecznie jest ono głosem, który woła wewnątrz człowieka i wzywa, by rozpoznać prawdziwe dobro, które nas buduje. Wyjaśnił, że dobro bez prawdy nie istnieje i nie może być bez niej zdefiniowane. – Stąd rozum wspomaga nas w poszukiwaniu prawdy, a wola i sumienie – w jej realizacji i tworzeniu w doświadczeniu wspólnoty – podkreślił bp Grzybowski. **f**

■ **Pogotowie dla Rodziny.** Poradnia znajduje się w sali C domu parafialnego przy kościele NMP Matki Kościoła na ul. Domaniewskiej w Warszawie. Prowadzą ją psycholog Agata Powojewska oraz pedagog Monika Wiaterska. Zajmują się m.in. szeroko rozumianą pomocą w rozwiązywaniu problemów rodzin, a także wsparciem dla osób doświadczających kryzysów życiowych, cierpiących z powodu straty bliskich. Na spotkanie można się umówić pod nr. tel. 692 032 370 lub mailowo: pogotowiedlarodziny@gmail.com. Więcej na www.pogotowiedlarodziny.com.

■ **U św. Barbary.** Parafia św. Barbary w Warszawie, ul. Nowogrodzka 51, razem ze wspólnotą Gloriosa Trinita Polska zaprasza co tydzień w środy na godz. 18.00 na Mszę św., a po niej adorację Najświętszego Sakramentu z uwielbieniem i modlitwą wstawienniczą.

■ **Peregrynacja obrazu MB Łaskawej.** Od 12 do 19 lutego w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na warszawskiej Saskiej Kępie, ul. Nobla 16, odbędzie się peregrynacja obrazu Matki Bożej Łaskawej. Główną intencją peregrynacji będzie modlitwa o oddalenie pandemii. Szczegółowy program całodziennych modlitw wspólnotowych na stronie internetowej parafii:

<http://www.nobla16.pl/news/579/15/Matka-Boza-laskawa-w-naszej-parafii>.

■ **Małżeński baner.** Wspólnota trudnych małżeństw „Sychar” zawiesiła na jednej z kamienic przy ul. Grochowskiej duży baner z przesłaniem „Kochajcie się, mamę i tatę”. Na terenie warszawskiej Pragi wspólnota gromadzi się przy parafii św. Wincentego Pallottiego (ul. Skaryszewska 12) i przy parafii MB z Lourdes (ul. Wileńska 69).

■ **Park rekreacyjny w Tłuszczu.** Uczniowski Klub Sportowy przy Zespole Szkół w Tłuszczu oddaje do użytkowania społeczności szkolnej, mieszkańcom Tłuszcza oraz turystom odwiedzającym tę miejscowość park rekreacji i wypoczynku, w którego skład wchodzi: boisko do gry w piłkę plażową, wiata turystyczna, siłownia zewnętrzna, plac zabaw oraz dwa stoły do gry w tenisa.

■ **Zabytkowy drewniak uratowany.** Po dwóch miesiącach zakończył się I etap remontu ratunkowego drewnianej oficyny Burkowej przy Kawęczynskiej 26 na Szmulowiznie. Przeprowadzone prace zapobiegają postępującej od wielu lat degradacji budynku, a swoim zakresem objęły najbardziej zniszczone fragmenty budynku, tj. ściany szczytowe i dwa narożniki.

Rekolekcje wielkopostne

Publikujemy komunikat bp. Romualda Kamińskiego dotyczący organizacji rekolekcji wielkopostnych w diecezji warszawsko-praskiej.

„Obecna sytuacja w Polsce związana z pandemią wymaga od nas dostosowywania form duszpasterskich do obowiązujących przepisów sanitarnych. Rozpoczynający się niebawem Wielki Post jest nie tylko czasem przygotowania do Wielkanocy, lecz także okresem pokuty, refleksji nad życiem i nawrócenia. Prócz tradycyjnych nabożeństw pasyjnych pomocne w przeżyciu tego czasu są rekolekcje wielkopostne. Doświadczenie zeszłorocznego Adwentu pokazało, że w parafiach możliwe jest – przy zachowaniu norm sanitarnych – przeprowadzenie rekolekcji, dni skupienia oraz nabożeństw pokutnych połączonych z celebracją sakramentu pokuty i pojednania.

Bardzo proszę zatem Księża Proboszczów, aby na ile to będzie możliwe, zadbali o przygotowanie i przeprowadzenie rekolekcji wielkopostnych w swoich parafiach. Mogą mieć one wieloraką formę, niech jednak nie zabraknie duchowych katechez, które pomogą doświadczyć pełni pokoju i radości ze Zmartwychwstania Chrystusa.

Obowiązujące przepisy i sposób realizacji zajęć edukacyjnych uniemożliwiają również w tym roku przeprowadzenie rekolekcji szkolnych w formie, jaka była dotychczas. Pragnę więc uwrażliwić katechetów, aby w czasie lekcji religii podjęli temat duchowego przygotowania do świąt wielkanocnych. Duszpasterzy zaś proszę, aby w programie parafialnych ćwiczeń rekolekcyjnych, na ile to będzie możliwe, uwzględnili dzieci i młodzież szkolną”.

Z pasterskim błogosławieństwem

+ Romuald Kamiński

Biskup Warszawsko-Praski



fot. <https://www.flickr.com/photos/diecezjawarszawskopraska>

Oddać Bogu czas

WDzień Życia Konsekwowanego Mszę św. w intencji tych, którzy odpowiedzieli na wezwanie, oraz o nowe powołania do życia konsekrowanego odprawił w praskiej katedrze bp Romuald Kamiński w koncelebrze z bp. Jackiem Grzybowski.

Bp Grzybowski w homilii zachęcił do refleksji nad pytaniem: czy w dobie współczesnych zaangażowań, różnorodnych form spędzania czasu potrafimy zdobyć się na to, by ofiarować czas Bogu, aby zyskać moc modlitwy, refleksji, pouczenia?

– Najprostsze, a jednocześnie najtrudniejsze oddanie Bogu to oddanie czasu. Czas jest wielkim skarbem i darem, choć często nie zdajemy sobie sprawy z jego mocy – mówił bp Grzybowski.

Wskazał na osoby konsekrowane, które są wzorem poświęcenia w pełni Bogu i z miłości do Chrystusa oddały swoje życie na pełną służbę Bogu: – Pokorna miłość Boga objawiona w Chrystusie nieustannie pociąga mężczyzn i kobiety do oddawania Bogu radykalnej odpowiedzi. Na tym też polega radykalizm życia konsekrowanego. Cały człowiek oddaje się do dyspozycji Temu, którego ukochał aż do końca. Ta wzajemna miłość owocuje bardzo różnymi formami życia konsekrowanego, które Duch Święty wzbudza w Kościele. Głębokie zjednoczenie z Chrystusem osób konsekrowanych jest znakiem dla współczesnego świata. Pełnego pośpiechu, konsumpcjonizmu, laicyzacji – przypomniał bp Jacek Grzybowski.

i

Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego w archikatedrze warszawskiej przewodniczył bp Michał Janocha. Osoby konsekrowane odnowiły śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa.

W homilii bp Janocha zatrzymał się nad dwoma nazwami rozważanej w Dzień Życia Konsekwowanego tajemnicy ofiarowania Jezusa w świątyni. – Słowa „poświęcenie” czy ofiarowanie” dla współczesnego świata, tracącego horyzont Boga, brzmią obco i egzotycznie – zauważył. – Po co się ofiarowywać, komu się poświęcać? – pytał. – To „ja” jestem w centrum, moja samorealizacja i samozaspokojenie, moja racja, przyjemność, przewaga – mówił biskup.

Duchowny zwrócił uwagę, że skoro Bóg dał człowiekowi wszystko, to jego odpowie-

Dar z siebie

dzia powinno być „oddanie Mu siebie”. – Ta odpowiedź zaczyna się w chrzcie świętym każdego człowieka – to oddanie tego, co otrzymałem – zauważył biskup. – To jest powołanie uniwersalne w małżeństwie, stanie zakonnym, kapłańskim, stanie samotnym, w życiu naznaczonym nieuleczalną chorobą i cierpieniem. Różnimy się tylko w sposobach wyrażania ofiarowania, które tak naprawdę rodzi się z miłości – dodał.

Osoby konsekrowane zachęcił do świadomego odnowienia ślubów: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. – Można raz jeszcze powiedzieć: Weź, Panie, jeszcze raz, co może



fot. <https://archwva.pl/>

niechęć, bezwiednie lub przez głupotę zabrałem, to wszystko, czego najbardziej boję się oddać, uważam za swoją własność, to, co ci się we mnie najbardziej nie podoba, spal w świętym ogniu, żebym stał się szczęśliwą, pokorną i cichą światłością – mówił.

i



fot. PAP/Piotr Nowak

Nadzieja chorych

W ramach obchodów 29. Światowego Dnia Chorego bp Romuald Kamiński 7 stycznia przewodniczył Mszy św. w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie.

– Choroba, cierpienie, pandemia dotyczą konkretnego człowieka, któremu trzeba służyć, być z nim solidarnym, przez bliskość cielesną i duchową nieść wsparcie, pocieszenie, ulgę, nadzieję – powiedział przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia bp Romuald Kamiński.

Nawiązując do papieskiego orędzia na Dzień Chorego, hierarcha podkreślił, że tylko w świetle wiary można zrozumieć sens cierpienia. Zaznaczył, że choroba, cierpienie, pandemia nie są abstrakcyjnymi pojęciami. – Jedyne w Chrystusie cierpiącym i ukrzyżowanym odnajdujemy prawdę o cierpieniu, zyskujemy

siły do zniesienia cierpienia i świadomość, że cierpienie może być owocne – wskazał bp Kamiński.

Zwrócił uwagę, że wielu chorych doświadczyło w czasie pandemii ograniczenia w dostępie do sakramentów pokuty i Eucharystii. – Niemożność dowolnego przemieszczania się kapłanów po oddziałach szpitalnych sprawia, że wiele osób chorych bardzo przeżyło trudny czas bez tego wyjątkowego wsparcia. To przypomniało nam o potrzebie większej troski o życie sakramentalne, kiedy jesteśmy zdrowi – podkreślił bp Kamiński. Podziękował wszystkim duszpasterzom i świeckim, którzy na różny sposób w dobie pandemii zadbali o przekaz treści religijnych: transmisje Mszy św., nabożeństw, konferencji i rozważań Słowa Bożego.

Pierwsze Komunie Święte

Biskup Romuald Kamiński wydał komunikat dotyczący przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej w diecezji warszawsko-praskiej w czasie epidemii.

„Przygotowanie to powinno mieć przede wszystkim charakter duchowy zmierzający do zdobycia osobistego doświadczenia religijnego – czytamy w komunikacie. – Przeżywane okoliczności domagają się od nas – duszpasterzy – szukania nowych sposobów formacji w przygotowaniu do tego ważnego wydarzenia, jakim jest Pierwsza Komunia Święta i poprzedzająca ją spowiedź. Proszę zatem, aby nie został pominięty w procesie formacyjnym aspekt duchowy, jakim jest udział dzieci we Mszy św. Dobrym rozwiązaniem może być specjalnie sprawowana Eucharystia dla mniejszej grupy, tak aby zachować przepisy sanitarne. Gdyby zachodziła taka potrzeba duszpasterska, zezwalam kapłanom na odprawienie dodatkowej Mszy św. (KPK kan. 905 § 2)” – zachęca bp Kamiński.

Przypomina, że pierwszymi, którzy mają przygotować dziecko do przyjęcia Komunii Świętej są jego rodzice, co podkreśla dekret „Quam singulari”, aprobowany przez św. Piusa X.

„To zadaniem rodziców jest zadbanie o religijną formację dziecka, które ma przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej. Proszę zatem, aby duszpasterze angażowali rodziców nie tylko w organizację samej uroczystości, lecz także w przygotowania formacyjne dzieci. Słusznym wydaje się przekazywanie materiałów formacyjnych, dzięki którym mogą wspólnie w domach pogłębiać wiedzę religijną” – wskazuje bp Kamiński.

Zgodnie ze wskazaniem Episkopatu Polski miejscem przygotowania i przystąpienia do Pierwszej Komunii Świętej jest parafia zamieszkania dziecka.

Za zgodą proboszcza parafii zamieszkania przystąpienie do sakramentów jest możliwe w parafii, na terenie której znajduje się szkoła. Jednak po rozpoczęciu przygotowania nie należy już zmieniać miejsca formacji – czytamy w komunikacie.

WSPARCIE KOŚCIOŁA DLA OSÓB SKRZYWDZONYCH WYKORZYSTANIEM SEKSUALNYM

Fundacja Świętego Krzyża Konferencji Episkopatu Polski

BIURO DELEGATA KEP DLA OCHRONY DZIECI I MŁODZIEŻY

- ✓ Gdzie zgłosić fakt wykorzystania?
- ✓ Jakie są prawa osoby pokrzywdzonej?
- ✓ Gdzie można uzyskać informacje oraz wsparcie przed dokonaniem zgłoszenia?

zgloskrzywde.pl

- ✓ Duchowe wsparcie dla osób skrzywdzonych, ich rodzin i wspólnot
- ✓ Solidarność z tymi, którzy zostali wykorzystani

wspolnotazezranionymi.pl

Wielki Post w rodzinie

Aktualna sytuacja duszpasterska domaga się wsparcia rodzin w dobrym przeżyciu Wielkiego Postu. Ks. Robert Wielądek, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Warszawsko-Praskiej, zachęca do skorzystania z przygotowanych propozycji. Można je umieścić na stronie internetowej parafii lub na Facebooku parafialnym, uaktualnić o własne propozycje.

1) Zdrapka wielkopostna

Zdrapka wielkopostna to 40 ćwiczeń dla ducha i ciała przeznaczonych na Wielki Post, umieszczonych na papierowej planszy zakrytej zdrapką. Jej celem jest towarzyszyć Ci tak, abyś przez 40 dni odkrył inspirację do uporządkowania swojego życia. Mamy przekonanie, że uczestnicząc w tej akcji społecznej, zrobisz pewny krok w kierunku szczęścia swojego, bliskich, a nawet lepszego świata.

Zamawianie na stronie: zdrapkawielkopostna.pl.

Podobną propozycją jest wielkopostnik.pl, przeznaczony dla całych rodzin (dzieci, rodziców i dziadków) do wspólnego przeżywania wielkopostnego oczekiwania.

kiwania. W nim między innymi zadania dla dzieci, ciekawostki, karta codziennej praktyki dobra.

2) „Rytuał domowy. Rok rodziny katolickiej”, Nowacki Radosław, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników

Tę pozycję warto promować jako pomoc w przeżywaniu całego roku liturgicznego. Jeśli chodzi o Wielki Post, w rytuale dostępne są rozważania Drogi Krzyżowej, czytania i rozważania Słowa Bożego na każdą niedzielę, wielkopostne nabożeństwa rodzinne, opis rodzinnego obrzędu zakrywania krzyży i obrazów.

Podobną publikacją jest „Katolicki dom. Zachować wiarę w rodzinie”, L. Smoliński, Wydawnictwo Rafael.

3) Codzienne komentarze do liturgii słowa

„Komentarze do codziennej liturgii słowa. Wielki Post”, red. I.M.S. Kopacz, Wydawnictwo Edycja Świętego Pawła.

4) Rozważania drogi krzyżowej dla dzieci i pomoce

■ „Popatrz na Jezusa. Rozważania drogi krzyżowej dla dzieci”, red. G. Duszyński, Wydawnictwo Hlondianum

■ „Droga krzyżowa, malowanka”, A. Wiraśzka, R. Grochowiak, Wydawnictwo Karmelitów Bosych

■ „Droga Krzyżowa z Jezusem”, A. Burin, Wydawnictwo Promic

5) Książki wprowadzające rodziny w tematykę Wielkiego Postu

■ „Dzieci poznają Wielki Post”, B. Baffetti, Wydawnictwo Jedność (w tej samej serii: Dzieci poznają Wielkanoc)

■ „Kalendarz wielkopostny”, B. Garczyńska, Wydawnictwo Promic

■ „Idziemy za Tobą przez Wielki Post do Zmartwychwstania”, Dorota Łoskot-Cichocka, Marek Kita, Wydawnictwo Sykomora

W najbliższym czasie podobny wykaz propozycji zostanie przygotowany w kontekście tematyki Roku Rodziny, jak i dotyczący ważności Eucharystii w naszym życiu – zapowiada ks. Robert Wielądek. 



REKLAMA

Księga - ks. Łukasz Turek i Paweł Kęska,
sobota, godz. 20.10 i niedziela 9.10



Ewangeliarz - codziennie,
godz. 6.15, 12.02, 15.45 i 21.22

Radio Warszawa 106,2 FM
i www.radiowarszawa.com.pl





Historyczny gabinet Jana Wedla



Sklep Wedla przy ul. Szpitalnej w Warszawie

Wedlowie takociami zaskarbili sobie serca warszawiaków. Mieszkańcy Pragi wspominają, że dawniej w okolicach fabryki Wedla na ul. Zamoyskiego pachniało czekoladą.

Założycielem jednej z pierwszych firm produkujących czekoladę w Warszawie był Karol (Carl) Wedel, pochodzący z obecnych Niemiec (ur. w Ilensfeld), wyznania ewangelicko-augsburskiego, syn Joachima i Krystyny Krüger (córką fabrykanta sukna). Do Warszawy przybył przed 1850 r. z Berlina w towarzystwie żony Karoliny z Wisnowskich i syna Emila oraz siostry, na zaproszenie Karola Grohnerta, prowadzącego cukiernię przy ul. Piwnej 12. – Miał za sobą bogatą praktykę w wielu miastach zachodniej Europy (Berlin, Londyn i Paryż) – opowiada Tadeusz Świątek, historyk, varsavianista, autor m.in. książki „Rody starej Warszawy”. W 1851 r. Karol Wedel, spłaciwszy współnika, założył własną cukiernię u zbiegu ulic Miodowej i Kapitulnej, co uznaje się za datę założenia firmy, wówczas pod nazwą C.E. Wedel.



W latach 70. XIX w. Karol Wedel, jako pierwszy w Warszawie, używał pieca ogrzewanego parą, który służył do produkcji wyrobów biszkoptowych. Na początku pracował z mał-

żonką i dwoma czeladnikami, a chcąc sprostać zapotrzebowaniu konsumentów, zaczął sprowadzać cukierników z Berlina i Wiednia. – Karol Wedel był bardzo kreatywny, ofertę wyrobów wzbogacał wciąż o modne nowości. W cukierni serwowano czekoladę do picia (500 filiżanek dziennie), sprzedawano karmelki, a nawet cukierki na kaszel, ciasta (herbatniki i biszkopty), figurki cukrowe oraz czekoladę w tabliczkach. Wedel sam przygotowywał nowatorskie reklamy prasowe, tłumaczone również na język francuski, a w miarę rozwoju firmy angażował grafików związanych z „Tygodnikiem Ilustrowanym” – podkreśla Tadeusz Świątek. Początkowo wyroby cukiernicze reklamował jako produkty zdrowotne. Tajemnicą dobrej prosperity był obrót nieruchomości-

mi, a pieniądze w ten sposób uzyskiwane służyły na zakup coraz to nowszych maszyn do produkcji, jak też wyjątkowo kosztownych surowców, jak kakao, kawa, daktyl, goździki.



Drugi z dynastii, Emil Wedel, w 1869 r. przeniósł się do większego lokalu przy ul. Szpitalnej w centrum Warszawy. Oficjalnie przejął on firmę w dniu swego ślubu z Eugenią z Bohmów w 1872 r. Od 1900 r. firma, uczestnicząc w licznych wystawach spożywczych, zaczęła otrzymywać znaczące wyróżnienia, a eksportując wyroby do krajów Europy Zachodniej, opatrywała je faksymilą podpisu Emila Wedla: E. Wedel.



Syn Emila, Jan Wedel, trzeci z dynastii, dr chemii spożywczej Uniwersytetu we Fryburgu (Szwajcaria), rozpoczął pracę w fabryczce ojca od przejścia przez wszystkie wydziały, od najniższego szczebla, w celu poznania organizacji i cyklu produkcji. W 1923 r. przejął ster zarządzania (ojciec już wtedy nie żył, zmarł w 1919 r.). Jak mówi Tadeusz Świątek, pomogło mu to poznać wszystkich pracowników, a z czasem ich rodziny, które korzystały z bogatej oferty socjalnej w postaci wówczas w podwarszawskim Świdrze, a także możliwości uczestniczenia w ofercie Klubu Sportowego „Rywał”, a nawet sekcji teatralnej, pracownicy i ich rodziny miały do dyspozycji również bibliotekę, żłobek i przedszkole.

W 1929 r. Jan Wedel rozpoczął budowę nowoczesnej fabryki w warszawskiej dzielnicy przemysłowej na Pradze. Przenoszenie

poszczególnych działów produkcji z ul. Szpitalnej realizowano etapami; fabryka była intensywnie rozbudowywana i wyposażana w najnowocześniejsze urządzenia techniczne do II wojny światowej. Dr Jan Wedel nie zapominał, że większość jego pracowników to katolicy, dlatego na poświęcenia nowych hal w fabryce czy kolejnych sklepów w Polsce zapraszał księży katolickich. Sam wziął ślub w parafii Bożego Ciała na Kamionku.

Po kapitulacji stolicy we wrześniu 1939 r. zakłady Wedla podjęły produkcję, mimo uszkodzeń niektórych hal. Część wyrobów przejmował okupant, co było nieuniknione, ale równie duża część trafiała w ramach pomocy do bezrobotnych pracowników wyższych uczelni, naukowców, a także polskiego podziemia, jako pomoc przy „wykupie więźniów” itp.

Z powstania warszawskiego zakłady wyszły znacznie zniszczone, odbudowa była możliwa dzięki zgranej załodze, którą już przed wojną nazywano „Rodziną wedlowską”. Wedlowi zawdzięczamy współfundowanie pomnika Paderewskiego na cmentarzu Bródnowskim, gotowego już w przededniu wojny, ukrywanego aż do czasów PRL, gdy zezwolono na jego ustawienie w Ogrodzie Ujazdowskim. W 1949 r. komuniści odebrali Wedlowi jego firmę i przemianowali na Zakłady Przemysłu Cukierniczego im. 22 lipca. Jan Wedel zmarł w roku 1960.

Tadeusz Świątek wspomina, że jako dziecko osobiście poznał starszego już Jana Wedla, ponieważ jego rodzice przyjaźnili się z byłym właścicielem fabryki: – Siadywałem na kolanach pana Wedla, który pytał mnie, jakie cukierki lubię, co było pytaniem retorycznym. Moimi ulubionymi cukierkami były „Chanteclairy” (z kugucikiem na papierku), z masą chałwową, które Jan Wedel trzymał dla mnie schowane w butonierce marynarki. To był dzentelmen, zawsze dobrze ubrany. Mama strofowała mnie, mówiąc: „Jak Ty się zachowujesz! Panie Janie, proszę go zdjąć z kolan, do czego to podobne, aby zaglądał w pańskie kieszenie”. Na co Wedel odpowiadał: „To ja się cieszę, że mogę poczęstować dobrym cukierkiem, który sam uwielbiam”!



Puławska róg Madalińskiego, domy wybudowane przez Jana Wedla w latach 1934-1936

Solidarność z muzykami



fol. PAP/EPANatcan Media

Papież Franciszek zapewnił 4 lutego o swej solidarności z muzykami, którzy nie mają pracy z powodu obecnych restrykcji. Wyraził pragnienie, by z cizy pandemii narodził się „nowy śpiew” braterstwa.

W przesłaniu wideo do uczestników międzynarodowego sympozjum na temat muzyki, zorganizowanego przez Papieską Radę Kultury, papież Franciszek powiedział, że szczególne myśli kieruje do tych wszystkich z branży muzycznej, którzy odczuli skutki pandemii i przeżywają trudności. – Myślę – mówił papież

– o muzykach, których życie i aktywność zawodowa zostały zburzone z powodu wymogów dystansu; o tych, którzy stracili pracę i kontakty społeczne. Pragnę, aby także ten aspekt życia społecznego również mógł się odrodzić, by można było znów śpiewać, grać i cieszyć się razem muzyką i śpiewem.

Franciszek zacytował słowa z „Don Kichota” Miguela de Cervantesa: „Tam, gdzie jest muzyka, nie może być nic złego”. Odnosząc się do pandemii, zachęcił do refleksji: „Czy cisza, w której żyjemy, jest pusta czy też jesteśmy w fazie słuchania? Czy pozwolimy na to, aby w jej następstwie narodził się nowy śpiew?”.



Lengrenówka

Z okazji 102. rocznicy urodzin rysownika i karykaturzysty Zbigniewa Lengrena Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego przy ul. Koziej 11 w Warszawie poinformowało o zaplanowanym jeszcze w 2021 r. otwarciu Lengrenówki, dodatkowej lokalizacji Muzeum Karykatury przy ul. Brzozowej 6/8a w Warszawie. „Lengrenówka” będzie pełnić funkcję całorocznego obiektu kulturalno-edukacyjnego. Jej działalność będzie skupiać się głównie wokół edukacji dzieci i młodzieży poprzez kontakt ze szczególnym rodzajem sztuki i instrumentem edukacji społecznej, jakimi są karykatura i satyra. W zbiorach Muzeum Karykatury aktualnie znajduje się ponad 130 rysunków oraz plakatów autorstwa Lengrena. Placówka powstała w 1978 r., a jej twórcą, a później długoletnim dyrektorem był rysownik i satyryk Eryk Lipiński. 



fol. PAP/Andrzej Lange

Znowu czynna

Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II – Galeria Porczyńskich w Warszawie 4 lutego została ponownie otwarta dla zwiedzających.

Zmarł nestor

Nie żyje nestor polskiej archeologii prof. Jerzy Gąsowski – poinformował Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Naukowiec niemal całe życie związany był z tym ośrodkiem, zajmował się badaniem dziejów wczesnego średniowiecza. Był też popularyzatorem nauki. Zmarł w wieku 94 lat w szpitalu w Pułtusk.

Badania w zakresie archeologii wczesnego średniowiecza i sztuki pradziejowej prowadził w Polsce, Wielkiej Brytanii, Bułgarii i Francji. Wyłoniony przez niego zespół badaczy, wsparty przez specjalistów z różnych części Polski, odnalazł we Fromborku czaszkę Mikołaja Kopernika. Prof. Gąsowski przewodniczył Komisji Ratowniczych Badań Archeologicznych Międzynarodowej Unii Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych, afiliowanej przy UNESCO. 

W Muzeum Fryderyka Chopina można oglądać wystawę czasową „Chopin i przyjaciele”, na której zaprezentowano krąg osób bliskich Fryderykowi Chopinowi. Autorzy ekspozycji podjęli próbę zdefiniowania, czym

w życiu Fryderyka Chopina poprzez wybrane obiekty, których historie wiążą się z ważnymi dla niego osobami – Julianem Fontaną, Augustem Franchomme’em, George Sand, Wojciechem Grzymałą, Pauline Viardot czy

Chopin i przyjaciele

dla Fryderyka Chopina była przyjaźń. Szczególnie miejsce poświęcone zostało przyjaźni z Chopinem rozumianej symbolicznie i dzisiaj wciąż bardzo żywej, wyrażającej się troską o dziedzictwo Chopinowskie. Przyjaźń do Fryderyka Chopina sprawia bowiem, że ludzie o szczodrych sercach pomagają chronić jego spuściznę. Hojność donatorów i przyjaciół Muzeum Chopina przyczynia się do rozszerzenia kolekcji pamiątek po kompozytorze, które prezentowane są m.in. na obecnej wystawie.

Wystawa „Chopin i przyjaciele” to próba przyjrzenia się z bliska serdecznym relacjom

Camille’em Pleyelem. Zaprezentowanych zostało trzydzieści eksponatów układających się w opowieść o genialnym kompozytorze i niezwykłych relacjach, które łączyły go z wielkimi osobowościami jego epoki. Jednym z najcenniejszych obiektów na wystawie jest portret Fryderyka Chopina namalowany przez Teofila Kwiatkowskiego. Na ekspozycji prezentowane są także muzyczne autografy – podarunki – oraz inne chopiniana, jak chociażby nowo pozyskane do muzeum listy Chopina do najbliższych przyjaciół. 

Na wiejskim probostwie

Mirosław Winiarczyk

Pisałem już kilkakrotnie w „Idziemy”, że repertuar filmowy w Telewizji Polskiej planowany jest niezwykle chaotycznie. Filmy fabularne, popularne i ambitne artystycznie, prezentowane są w TVP 1, TVP 2 i kilku kanałach tematycznych – TVP Kultura, TVP Historia, TVP Polonia itd. Trudno jednak dostrzec tu jakąś wyraźną myśl programową, dobór filmów i pora ich nadawania często wydają się przypadkowe.

Tym bardziej więc warto zwrócić uwagę na niedawną emisję w TVP Kultura znakomitego francuskiego filmu „Dziennik wiejskiego proboszcza” z 1951 roku, zaliczanego do klasyki kina francuskiego. Wybitny reżyser Robert Bresson (1901-1999) zrealizował ten utwór

na podstawie powieści – pod tym samym tytułem – katolickiego pisarza Georges’a Bernanosa (1889-1948), autora kilku popularnych powieści, m.in. „Pod słońcem szatana” i „Dziennik karmelitanek”.

Robert Bresson był jednym z niewielu filmowców francuskich XX wieku inspirujących się w swoich utworach – „Kieszonkowiec”, „Ucieczka skazańca”, „Proces Joanny d’Arc” – tradycją chrześcijańskiej kultury europejskiej. Jego dzieła wyróżniają się specyficznym, radykalnym stylem reżyserskim: spokojną, powolną narracją oraz minimalistycznymi i asceetycznymi środkami artystycznymi. Drogi twórcze tych francuskich artystów musiały się więc spotkać.

Bohaterem „Dziennika wiejskiego proboszcza” jest młody ksiądz, który w latach 30. XX wieku rozpoczyna pracę w niewielkiej wsi na północy Francji. Swoje codzienne czynności, przeżycia, refleksje i rozterki duchowe dokumentuje w intymnym dzienniku. Wrażliwy młody duchowny boleśnie przeżywa niezrozumienie w kontaktach z niektórymi ludźmi z otoczenia, także z miejscowym arystokratą. Zmaga się z wątpliwościami, czy nie jest to jego wina. Ksiądz pozostaje rozdarty między spełnianiem swojej misji, samotnością i poczuciem grzechu i pewnego kryzysu wiary. Napięcie w tym filmie polega, zgodnie ze stylistyką reżysera, na stałym, coraz głębszym opisywaniu moralnych rozterek bohatera w kolejnych sytuacjach. W końcu śmiertelna choroba powoduje jego powrót do głębokiej wiary. Przejmujące są sceny końcowego przyjmowania sakramentów i obraz krzyża na całym ekranie.

Film fabularny. „Dziennik wiejskiego proboszcza” (Journal d’un cure de campagne); Francja 1951; scenariusz i reżyseria: Robert Bresson; aktorzy: Claude Laydu, Andre Guilbert i inni; emisja: TVP Kultura, 31 stycznia

Jakże przyjemnie posłuchać na żywo polskiej mowy z kresowym zaśpiewem! Zespół Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie zrealizował sztukę naszego redakcyjnego kolegi Piotra Kościńskiego „Troje w chacie”. Nasz ekspert od spraw międzynarodowych w sztuce skupia się na jednej nocy z 1936 r., kiedy zaczyna się akcja deportacyjna Polaków do Kazachstanu.

Tytułowi „troje” to teściowie i zięć, których dzielą poglądy i postawy, ale także troska o Zosię – córkę i żonę. Oczekujący przyjazdu do rodzinnej wioski Janówka studiującej w Kijowie dziewczyny prowadzą gorącą dyskusję. Ścierają się w niej patriotyzm, przywiązanie do ziemi i tradycji z nową ideą komunizmu.

W sporze między teściem a zięciem głosem rozsądku okazuje się matka. I ona jednak traci rezon, gdy pada hasło o deportacji.

Nasz autor w Wilnie



fol. Marian Paluszkiwicz

„Całe życie w dwa dni spakować, co wziąć, co zostawić?” – pyta. Rodzinę trapi jeszcze jedno: jak powstrzymać przyjazd Zosi, by i ona nie załapała się na wywózkę. Akcja tymczasem wiedzie do niespodziewanego zakończenia.

Piotr Kościński zna takie historie z pobytów w okolicach Dowbysza, czyli Marchlewska z czasów sowieckich. Od dawna myślał

o przedstawieniu ich w formie sztuki, zgłosił się więc do konkursu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na inicjatywę online w czasie pandemii. Transmisję sztuki, wystawionej w ramach 60-lecia Polskiego Teatru „Studio”, można było oglądać na kanale YouTube na przełomie grudnia i stycznia. Teraz dostępna jest jako sluchowisko pod adresem: https://belsat.eu/pl/news/sluchowisko-o-wypedeniu-polakow-z-radzieckiej-ukrainy/?fbclid=IwAR1_k2XtDm9VvFPYv300GLUsgs_KrvMK0oRdZU-tnJf5bZkE-jY6Az7HE/mo

FPYv300GLUsgs_KrvMK0oRdZU-tnJf5bZkE-jY6Az7HE/mo

„Troje w chacie” Piotr Kościński
Polski Teatr „Studio” w Wilnie
reż. Sławomir Gaudyn
wyk. Edward Kiejzik, Oskar Wygonowski, Alina Masztaler, Agata Gornatkiewicz

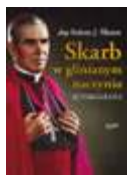


fol. Marian Paluszkiwicz

KONKURS

Abp Fulton Sheen w telewizyjnych rankingach popularności przebijal nawet Franka Sinatrę; zbierał datki na ubogich, budował dla nich kościoły i szpitale. Wydana przez Esprit autobiografia „Skarb w glinianym naczyniu” przedstawia życiową podróż apostoła, a w tle toczy się historia Kościoła katolickiego XX w. Duchowny spisywał ją w czasie cierpienia wskutek choroby – dzieli się tym, jakiego duchowego bogactwa mu one przysporzyły. Szuka w niej odpowiedzi na pytania: „Czy rzeczywiście służyłem Kościołowi tak dobrze, jak powinienem? Czy wykorzystywałem liczne talenty, jakimi obdarzył mnie Bóg? Czy przyniosłem ogień na ziemię, jak Jezus zalecał swoim biskupom?”. Wśród czytelników, którzy 15 lutego między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Skąd według jednego z apostołów jest moc w naczyniach glinianych?** – rozlosujemy 4 egzemplarze książki.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 6: „Kiedy przyjdiesz do mojego grobu, zapukaj. Nawet z grobu odpowiem ci: ufaj Bogu!” – brzmi napis na grobie o. Dolindo Ruotolo. Zwycięzcom gratulujemy!





Ojcowie kamilianie przy relikwiach św. Kamila

fot. Agnieszka Tomczyk

Gdy ulice Tbilisi świeciły pustkami wywołanymi pandemią, kamilianscy zakonnicy z Gruzji kontynuowali domową opiekę nad chorymi, niepełnosprawnymi i ubogimi.

siedemnastowieczny rękopis listu świętego. Zakonnicy kontynuują na Kaukazie posłannictwo swego założyciela, który z wiodącego hulaszczy tryb życia wojaka stał się gorącym wyznawcą Chrystusa, poświęcającym życie opiece nad chorymi. Dlatego do reguły kamiliańskiej wprowadził czwarty ślub: służenia chorym nawet z narażeniem życia, którą – prócz ślubu ubóstwa, czystości i posłuszeństwa – zakonnicy składają jako jedyni na świecie.

Misja kamiliańska w Gruzji została założona w 1997 r. Pracuje w niej pięciu zakonników – czterech z polskiej prowincji, wśród nich dwóch Gruzinów, oraz jeden z prowincji włoskiej. Od samego początku docierali do osób najbardziej wykluczonych. Oglądali skrajną biedę. Zderzali się z rzeczywistością, w której niepełnosprawność była tematem tabu, a narodziny chorego dziecka uważano za nieszczęście, karę Bożą. Niepełnosprawność budziła w rodzicach tak wielkie poczucie wstydu, że niektórzy potrafili latami ukrywać niepełnosprawne dziecko w pokoju ze szczelnie zasłoniętymi oknami. O istnieniu takiego malca, często przykutego do łóżka i pozbawionego opieki medycznej, nie wiedzieli nawet sąsiedzi. – Nie byłem przygotowany na zrozumienie mentalności mieszkańców Związku Radzieckiego – dzieli się wspomnieniami szef Misji Kamiliańskiej o. Paweł Dyl, który przyjechał do Gruzji pod koniec 1999 r. – Wej-

stosowanym do tego budynku klasztorным. Z czasem przenieśli się do nowego Centrum Lecznico-Rehabilitacyjnego św. Kamila, zbudowanego nieopodal sztucznego jeziora zwanego popularnie „morzem tbiliskim”. Pracowały tam również siostry kamilianki, które od 2017 r. posługują w Gori. W czasie pandemii działała tylko założona przez zakonników poliklinika. O. Paweł czuwał nad przestrzeganiem procedur, aby zminimalizować ryzyko zarażenia się pracujących w niej lekarzy. O. Zygmunt Niedźwiedź, zachowując zasady sanitarne, w ramach opieki domowej nie przestał odwiedzać chorych.

CUDOWNE MEDALIKI

Centrum Misji Kamiliańskiej łatwo zlokalizować. Znajduje się między Araszendą, kilkunastopiętrowym niedokończonym radzieckim hotelem w kształcie otwartej księgi, a pomnikiem Historii Gruzji, górującym dumnie w północnej części Tbilisi. Kiedy o. Paweł powiedział swemu przełożonemu o pomysłach zbudowania Centrum, ten szybko ostudził jego zapał. Przedsięwzięcie wymagało sporych nakładów finansowych. Zakonnik się nie poddał. Posługiwał wtedy jako kapelan u Sióstr Misjonarek Miłości w Tbilisi. Opowiedział im o swym pomysle, a one obiecały pomoc. W deklaracji sióstr zakonnik widział zapewne tylko wsparcie modlitewne. Tymczasem pewnego

Kamilianie w Gruzji

Agnieszka Tomczyk

Zaczął się od szpitala „Redemptoris Mater” w Armenii. Wybudowała go włoska Caritas po trzęsieniu ziemi, które nawiedziło kraj 7 grudnia 1988 r. Papież Jan Paweł II przekazał szpital narodowi ormiańskiemu. Zarządzanie nim powierzono kamilianom. Wybór miejsca budowy na wysokości 2000 m n.p.m. nie był przypadkowy. Region Aszock ucierpiał najbardziej. Żywił pochłonął ponad 25 tys. ofiar, zrównał z ziemią i zniszczył wiele miast i 400 wiosek. Placówka zajmuje dziś centralne miejsce w systemie opieki zdrowotnej Armenii. Obejmuje 22 miejscowości, łącznie z klinikami podłączonymi do szpitala. Dysponuje setką łóżek. Szpital jako jedyny funkcjonuje regularnie. Korzystają z niego nie tylko Ormianie, lecz także mieszkający po drugiej stronie granicy Gruzini.

CZWARTA PROFESJA

Wchodząc do przydomowej kaplicy ojców kamilianów w Tbilisi, tej samej, w której w 2016 r. modlił się papież Franciszek podczas pielgrzymki do Gruzji, mimochodem kieruje się wzrok na umieszczone w prawym rogu relikwie św. Kamila de Lellis oraz pożytkły



fot. Agnieszka Tomczyk

Niepełnosprawni podczas zajęć

ście w mentalność ludzi, którzy z jednej strony mają potężne bogactwo kulturowo-chrześcijańskie, ponieważ już od IV w. należą do Kościoła, natomiast z drugiej strony podlegają potężnemu wpływowi Związku Radzieckiego, który negatywnie nastawił ludzi do spraw wiary i stworzył mentalność materialistyczną – wskazuje najtrudniejsze momenty swej pracy.

Wychodząc naprzeciw tym wyzwaniom, kamilianie stali się niejako pionierami opieki nad niepełnosprawnymi fizycznie i intelektualnie. Początkowo pracowali w nieprzy-

dnia przyszły na plac budowy i zaczęły kopać dołki. Na twarzy zakonnika pojawiło się nie małe zdziwienie, kiedy okazało się, że wrzucały do nich Cudowne Medaliki.

Plany były skromne. Z początkowego projektu, który zakładał jakieś 450 m kw., wyrósł budynek liczący 4000 m kw. Projekt wyszedł spod ołówka polskiego architekta Rafała Pawlaka. Centrum zostało otwarte 22 lipca 2012 r. Kilka lat później jedno z pięter wyposażono w sprzęt rehabilitacyjny i oddano całkowicie do dyspozycji niepełnosprawnych



fol. arch. o. Pawła Dyla



fol. Agnieszka Tomczyk

dzieci, których przyszłości nie musiała odąd determinować perspektywa wózka inwalidzkiego w dorosłym życiu. Pod okiem specjalistów niepełnosprawni uczestniczą w warsztatach terapii zajęciowej, korzystają z opieki medycznej i psychologicznej, fizjoterapii oraz rehabilitacji.

Kamilianie prowadzą też hospicjum domowe. Zakonnicy i pielęgniarki jeżdżą do chorych. Tam dokładnie ich myją i przebiegają w czyste piżamy lub ubrania. Dokonują kontroli leczenia i zmieniają opatrunki. Taka

– Sprzęt, który wysłaliśmy, dotarł tam, gdzie nie mógł dotrzeć ludzki wzrok. Dzięki ojcom kamilianom i siostronom kamiliankom osoby, które mieszkały na wsi, otrzymały wózek inwalidzki lub wózek toaletowy. Te podstawowe sprzęty pozwoliły na wyjście z domu czy załatwienie potrzeb fizjologicznych w godny sposób – podkreśla Nina Błaskowicz, odpowiedzialna za administrowanie Fundacją. Znaczne fundusze pozyska-

W 2019 r. z pomocy centrum skorzystało 265 niepełnosprawnych pacjentów z Tbilisi.

swych domów specjalnie przystosowanymi, wysłanymi busami.

Podczas jednego z kursów powrotnych o. Zygmunt zatrzymuje się na chwilę. Z północnej części miasta dokład-

nie widać naprawioną radiostację, która uległa zniszczeniu podczas „wojny sierpniowej” z 2008 r. Część drogi jest ostro nachylona, na doświadczonym zakonniku z kilkunastoletnim stażem w Gruzji, który wielokrotnie przemierzał tę trasę, nie robi to jednak większego wrażenia. W radiu leci akurat jakiś amerykański przebój, o. Zygmunt podkreśla głośnik, a siedzący obok Giorgi zaczyna nieporadnie podrygiwać. Uwielbia muzykę. – Madloba – ojciec chłopaka dziękuje i odwdzięcza się kicią słodkich o tej porze roku winogron, po czym z trudem we dwóch wydobywają chłopaka i sadzą go na wózku. Giorgi ma całkowity niedowład nóg, powyginane dłonie i znaczne upośledzenie, ale na każde słowo reaguje szerokim uśmiechem.

Lewani to zupełnie inna historia. Często mu się wydaje, że jego wózek to wyścigówka. Skazany przez wiele lat na cztery ściany mieszkania na czwartym piętrze, zachwycił dziś wrażliwością tańca na wózku. Dwudziestokilkulatkowi zawsze partneruje jedna z terapeutek.

Tylko w 2019 r. z pomocy Centrum skorzystało 265 niepełnosprawnych pacjentów z Tbilisi oraz 31 z nieco mniejszego ośrodka w Achalcyche, na południu Gruzji. 65 pacjentów przebywało w domu pobytu dziennego dla dorosłych, a dwadzieścioro dzieci znalazło miejsce w domu pobytu dziennego dla dzieci niepełnosprawnych w stopniu znacznym. Dwieście osób skorzystało z rehabilitacji ambulatoryjnej.

Zakonnicy wspierają miesięcznie 150 rodzin oraz grupę 25 seniorów. Dzielą się lekarstwami, ubraniami i jedzeniem. Wielu swych podopiecznych kamilianie już pochowali. Pomagali, kiedy brakowało środków czy dokumentów, aby dopełnić formalności związanych z pochówkiem. O każdym pamiętają. Od niespełna trzech dekad przywracają godność osobom niepełnosprawnym, wykluczonym i starszym. Nie ustają w realizacji posłannictwa swego założyciela, gdyż podobnie jak on widzą Chrystusa w każdym człowieku, którym się opiekują.



Papież Franciszek
w Gruzji w 2016 r.

fol. arch. o. Pawła Dyla

wizyta zawsze kończy się chwilą krótkiej rozmowy. – Leżąca pani była bardzo cierpiąca, każdy nasz ruch powodował w niej wiele bólu. Jedyną możliwością było wykonanie toalety w łóżku. Siostra ugotowała wodę, gdyż w mieszkaniu nie było ciepłej – wspomina jedną z wizyt domowych Joanna Piątkowska – położna, która w 2018 r. przyjechała do Centrum jako wolontariuszka. Towarzysząc tego dnia pielęgniarkę, pomagała w zmianie opatrunków na rozległych odleżynach staruszki. Były tak głębokie, że wdarły się do nich zmiany martwicze i wymagały wycięcia. Jęk kobiety chwycił za serce. – W warunkach domowych zostało to wykonane jednorazowym skalpelem bez znieczulenia. Nie było mowy o jakimś specjalistycznym opatunku na odleżynę. Takich rzeczy po prostu w Gruzji nie ma – dodaje bezradnie.

Od 2017 do 2020 r. misjonarze otrzymali 8631 sztuk używanych łóżek szpitalnych, wózków i kul inwalidzkich, balkoników, ssaków medycznych, aparatów do tlenu czy krzeseł kąpielowych. Sprzęt dotarł tirami. W liczącą ponad 2,5 tys. km drogę do Tbilisi wysłała je rzeszowska Fundacja Pro Spe-

no z programu Polskiej Pomocy Rozwojowej. – To dzięki polskiej solidarności dzieci, dorośli i osoby w podeszłym wieku, żyjące często na progu ubóstwa, mogą korzystać ze specjalistycznego sprzętu, który daje im ulgę w cierpieniu i poprawę stanu zdrowia – zaznacza o. Paweł.

NA PRZEKÓR NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Z powodu pandemii w salach do niedawna tętniących śpiewem podczas muzykoterapii czy stukotem upadających przyborów w czasie arteterapii mogą teraz przebywać zaledwie dwie-trzy osoby. – Nasi podopieczni często mówią, że chcą wrócić do tych czasów, kiedy mieli normalne życie, inne niż to, które mają teraz – przyznaje młody kamilianin br. Lasza Manukian, który niedawno dołączył do zakonników w Gruzji, ukończywszy studia w kazachskiej Karagandzie.

„Nona” to jedno z imion żeńskich widniejących na wózkach inwalidzkich, stojących przy wejściu do budynku i czekających na podopiecznych po poprzednim dniu terapii. Niepełnosprawni są dowożeni i odwożeni do

Do hospicjów perinatalnych zgłaszają się nie tylko ludzie wierzący. Placówki dają szansę poznania i godnego pożegnania maleństwa wszystkim rodzicom, którzy tego pragną.

W ostatnich dniach stycznia opublikowano wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r., uznający aborcję eugeniczną za niekonstytucyjną. To początek walki o godne życie dla dzieci z podejrzeniem choroby, a kluczową rolę odgrywają w niej hospicja perinatalne. Choć funkcjonują u nas

zależnie od decyzji podjętej przez matkę chorego dziecka obcoju należy się szacunek. Słowa mają moc, a rodzice będą je pamiętali do końca życia.

Uczucia ogarniające kobietę na wieść o chorobie dziecka są takie same jak przy wiadomości o chorobie żyjących bliskich: szok, niedowierzanie, rozpacz. – Idąc na badanie połowkowe, kobieta ciekawa jest płci, myśli o wyprawce, kolorze wózka. Kiedy dostaje tragiczną diagnozę, w szoku nie zapamiętuje wszystkich informacji. Lekarz powinien to uwzględnić – mówi Tisa Żawrocka-Kwiatkowska. – I znów wracamy do kwestii przeszkolenia personelu z komunikacji z pacjentem, by minimalizować u niego skutki tragedii.

– W Polsce nie funkcjonuje system pomocy kobiecie, u której dziecka stwierdzono wadę letalną – stwierdza Tisa Żawrocka-Kwiatkowska. – Większość naszych pacjentek

tologiczną, domową opiekę paliatywną oraz opiekę długoterminową i w tym względzie stanowi alternatywę wobec eugenicznej aborcji oraz uporczywej terapii”.

SZPITAL RAZEM Z HOSPICIUM

Jako pierwsze perinatologię z pediatrią opieką paliatywną połączyło Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, założone w 2006 r. przez małżeństwo dr. Tomasza Dangla i prof. Joanny Szymkiewicz-Dangel. Dziś funkcjonuje w Polsce szesnaście hospicjów perinatalnych; wcześniej utrzymywały się z darowizn, od 2018 r. są finansowane przez NFZ.

Zwolennicy aborcji twierdzą, że odmawianie jej jest okrucieństwem. – Chore dziecko nie cierpi w łonie matki, ale w trakcie aborcji już tak – tłumaczy prof. Bogdan Chazan. – Dziecko odczuwa ból już w dwunastym tygodniu ciąży. Chirurdzy przeprowadzający

Między życiem a śmiercią

Monika Odrobińska

od kilkunastu lat, to wie o nich zaledwie co dziesiąty Polak.

LEKARZ MOŻE WIELE

Kiedy na ekranie ultrasonografu ginekolog położnik dostrzega u dziecka ciężką wadę i musi o niej poinformować pacjentkę, jest to wyzwanie nie tylko dla jego umiejętności medycznych, ale także dla jego empatii. – Na lekarza wykonującego badanie kobieta patrzy w napięciu, znaczenie dla niej ma każdy jego gest, mina, słowo. Od naszego sposobu reagowania zależy jej myślenie o sytuacji – mówi prof. ginekologii i położnictwa Bogdan Chazan. Jak twierdzi profesor, informacje najlepiej ogłosić ojcu i matce, przebywającym wspólnie w gabinecie. – Kiedyś urodzenie dziecka z ciężką wadą było szokiem – nie tylko dla kobiety, ale i dla personelu – mówi. – W dobie badań prenatalnych wszyscy mają więcej czasu na oswojenie się z tą myślą. Rodzice powinni usłyszeć prognozę, jak dziecko będzie wyglądało po urodzeniu, jakie są szanse leczenia jego schorzenia. To rozumiem przez humanitarne traktowanie.

– Jedną z moich podopiecznych mam podczas USG połowkowego usłyszała od ginekologa: „Czegoś takiego nie chciałaby pani zobaczyć nawet po drugiej stronie ulicy” – mówi Tisa Żawrocka-Kwiatkowska, prezes zarządu łódzkiej fundacji Gajusz, pomagającej dzieciom przewlekłe i nieuleczalnie chorym. – Inna pacjentka, zaraz po terminacji ciąży, usłyszała z kolei: „Jest problem, bo pani poronienie żyje”. Dziecko żyło dwa dni. Nie-

w przypadku takiej diagnozy nie otrzymuje od lekarza ani skierowania do hospicjum perinatalnego, ani nawet informacji o nim. Jako administratorka Facebooka fundacji Gajusz otrzymuję listy: „Ratuj, bo jestem w tragicznej sytuacji”. Ja, obca osoba. Kobieta, która dowiaduje się, że jej rozwiązanie nie będzie szczęśliwe, powinna otrzymać konkretną pomoc, najczęściej jednak słyszy: „I co zamierza pani z tym zrobić?”. Jeśli planuje urodzić, w gabinecie spotka się często z drwiną: „Chyba pani żartuje?”.

– Lekarz może wiele – twierdzi pediatra Grażyna Rybak. – Po złej diagnozie ginekolog powinien skierować matkę do kolejnych specjalistów, którzy zajmą się nią, i dzieckiem. Rodzina potrzebuje pomocy psychologicznej, ale i logistyczno-materiałowej, bo chore dziecko, nawet jeśli ma żyć kilka dni, tygodni czy miesięcy, będzie potrzebować w mieszkaniu odpowiednich warunków. Pracownicy hospicjum perinatalnego uczą, jak opiekować się dzieckiem, jak na jego narodziny i śmierć przygotować jego rodzeństwo.

Najwyższa Izba Kontroli w raporcie z 2019 r. o zapewnieniu opieki paliatywnej i hospicyjnej tak zdefiniowała opiekę perinatalną: „Polega na zapewnieniu wszechstronnej opieki kobiecie ciężarnej po prenatalnym rozpoznaniu wady letalnej płodu. Przed porodem opieka perinatalna obejmuje całościową opiekę nad rodzicami: medyczną, psychologiczną i duchową, jak również wsparcie w żałobie niezależnie od okresu straty dziecka. Po porodzie obejmuje paliatywną opiekę neonata-

operacje wewnątrzmaciczne znieczulają je do nich. Dziecko poddawane aborcji nie dostaje żadnego znieczulenia. Większość dzieci abortowanych rodzi się martwo, co jest wynikiem niedotlenienia podczas przechodzenia przez drogi rodne, pępowina nie pozwala dziecku zaczerpnąć powietrza. To niewyobrażalne cierpienie.

Co dziesiąte dziecko przeżywa własną aborcję. Oddycha, płacze. Jest odkładane na miskę. Dziecko z wadą letalną, które matka postanawia donosić, rodzi się otoczone opieką lekarzy i pielęgniarek. Otrzymuje tlen, leki uśmierzające ból, jest ogrzewane. W pobliżu jest matka, której głos i dotyk działają na dziecko kojąco. – Śmierć dziecka, któremu pozwolono się urodzić, nie naraża go na takie cierpienie, jakiego doświadczyłoby w czasie aborcji – twierdzi prof. Chazan.

Fundacja Gajusz prowadzi hospicjum perinatalne od 2013 r. Według Tisy Żawrockiej-Kwiatkowskiej wciąż nie ma wypracowanego podstawowego mechanizmu ich funkcjonowania. – Lekarz, bez względu na własne przekonania, pacjentce z diagnozą wady letalnej u dziecka powinien wypisać skierowanie do hospicjum perinatalnego. Wiele kobiet nie wie nawet o ich istnieniu – mówi założycielka Gajusza.

Hospicjum perinatalne to najczęściej nie siedziba, ale zespół ludzi: ginekologa, neonatologa, psychologa, pracownika socjalnego, osoby duchownej. Oni potrafią się obejść nie tylko z dzieckiem i jego rodzicami oraz rodzeństwem, dziadkami, ale także ze zwłó-



Hospicjum dziecięce w łodzi

fot. ks. Paweł Klys

kami noworodka. W Polsce bowiem rodzice wciąż mają problem z pochowaniem dziecka przedwcześnie zmarłego.

Tisa Żawrocka-Kwiatkowska uważa, że hospicjum perinatalne powinno współpracować ze szpitalem. – Nawet jeśli kobieta trafi do naszego hospicjum, mimo braku skierowania, to finał ciąży odbędzie się w szpitalu. Współpraca między tymi instytucjami nie powinna być uznaniowa, ale obligatoryjna. Powinna obejmować konsylium specjalistów zajmujących się kobietą, dotyczące porodu i opieki nad dzieckiem po urodzeniu. Jego ustalenia powinny być spisane w dokumentacji, którą kobieta powinna mieć przy sobie, kiedy trafi do szpitala. Nie powinno być też praktyki umieszczania pacjentek, które urodziły martwe czy śmiertelnie chore dziecko, razem z tymi, które cieszą się zdrowymi noworodkami. Większość pacjentów naszego hospicjum umiera przed porodem, w jego trakcie lub po nim. Ale zdarza się, że żyją dłużej. Mogą wówczas trafić do hospicjum stacjonarnego, ale rodzice muszą wiedzieć o jego istnieniu. Takiej informacji jednak najczęściej nie otrzymują.

NIC Z NIEGO NIE BĘDZIE?

Do Grażyny Rybak zgłasza się wiele pacjentek, które od ginekologa usłyszały tylko o możliwości aborcji. – Kiedy taka mama dowiaduje się szczegółów o wadzie letalnej,

wie, czego oczekiwać – mówi pediatra. – Nawet jeśli medycyna wyczerpie możliwości chirurgiczne, farmakologiczne, rehabilitacyjne, wsparcie, które rodzina dostaje w tej sytuacji, przyczynia się nie tylko do rozwoju medycyny, ale także do podtrzymania małżeństwa i rodziny, które wraz z diagnozą o chorobie dzie-

Śmierć dziecka, któremu pozwolono się urodzić, nie naraża go na takie cierpienie, jakiego doświadczyłoby w czasie aborcji.

ka wchodzi czasem na kruchy lód. W razie aborcji do stresu kobiety wywołanego tragiczną diagnozą dochodzi stres spowodowany nagłym spadkiem hormonów. Plus pytanie, które towarzyszyć będzie jej do końca życia: jakie by było to dziecko, może jednak dałoby się je uratować.

Jak tłumaczy lekarka, choroby do niedawna będące wyrokiem śmierci dziś można leczyć. Często zgłaszają się do niej rodzice z opisem medycznym, że dziecko nie będzie mówić, chodzić, przekonywani, że „nic z niego nie będzie”. – Jedna z takich mam nie odpuściła, zapytała w naszej przychodni rejonowej, co może zrobić – mówi Grażyna Rybak. – Badania krwi i ponowna konsultacja genetyczna wskazały na konieczność leczenia anemii, zaburzeń tarczycy i podjęcia rehabilitacji. Dziś dziecko ma dziesięć lat, chodzi, mówi, uśmiecha się.

W przypadku innej jej pacjentki jeszcze w ciąży rozpoznano u dziecka wodogłowie. Po urodzeniu miało być całkowicie upośledzone. Matka od czterech ginekologów otrzyma-

ła skierowanie na aborcję, znalazła wreszcie takiego, który zlecił kilkakrotny zabieg wewnątrzmaciczny polegający na odprowadzaniu wody za pomocą zastawek. Dziecko urodziło się w niezłym stanie. Zawdzięcza życie aktywności rodziców i dobrej woli lekarza, który zadał sobie trud znalezienia placówki wykonującej takie zabiegi.

Jak cała medycyna, tak i diagnostyka nie jest nieomylna. – Wada letalna może oznaczać chorobę, która może prowadzić do śmierci wewnątrzmacicznej lub w okresie noworodkowym – tłumaczy prof. Bogdan Chazan. – Już to określenie „może prowadzić” ujawnia trudności ze zdefiniowaniem wady letalnej, coraz częściej mówi się o zaprzestaniu używania tego terminu. Mówienie o dziecku, że jest „niezdolne do życia”, stygmatyzuje je. Niezależnie od jego rozwoju taka diagnoza ciągnie się za nim przez całe życie.

Stereotypowe myślenie o sprzeciwie wobec aborcji oraz o możliwości urodzenia chorego dziecka pod opieką hospicjum perinatalnego wiąże te postawy z kwestią wiary. Tisa Żawrocka-Kwiatkowska przedstawia inny punkt widzenia: – Do naszego hospicjum zgłosili się rodzice, zadeklarowani ateści. Nie wierzyli w „niebo” i ponowne spotkanie z ich mającym umrzeć dzieckiem. Hospicjum dawało im jedyną możliwość poznania go i pożegnania się z nim.

Wypowiedzi pochodzą z konferencji „W obronie życia, z pomocą matce”, zorganizowanej przez Centrum Życia i Rodziny

Co rozumiał Święty Józef przez słowa „duch święty”, kiedy nie znał jeszcze objawienia Trójcy Świętej?



ks. Jacek Stefański

święty” do Bożych „uczuć” obrazowanych ludzkimi emocjami.

W końcu w Izajaszowych słowach „gdzie Ten, który tchnął w jego wnętrze swego Świętego Ducha?” (Iz 63, 10-11) dopatrywano się aluzji do autentycznego prorockiego natchnienia, sprawiającego, że prorok mógł poznać wolę Bożą i potrafił przekazać ją tym, do których był posłany.

O wiele częściej w Starym Testamencie pojawiają się określenia „duch Boga” lub „duch Pana”. Te terminy odnoszą się często do obecności Bożej, jak również do różnych Bożych atrybutów, zwłaszcza wszechmocy, wszechobecności i wszechwiedzy. Z perspektywy Nowego Testamentu te same wyrażenia

Wybrał raczej rzadko występujące w Starym Testamencie określenie „Duch Święty”, aby nawiązać do nowego miejsca świętego, nowej świątyni, jaką staje się Maryja.

Dlatego dla Józefa słowa anioła są objawieniem i potwierdzeniem zamysłu Bożego, że jego małżeństwo ma być dziewicze, bo nikt oprócz Boga nie może swoją obecnością wypełnić świątyni do Niego należącej. W tej świątyni, którą jest Najświętsza Maryja Panna, począł się Syn Boży za sprawą Ducha Świętego. A zanim to się wydarzyło, Duch Święty, dawca Życia Bożego, uczynił Ją Niepokalaną od początku Jej istnienia, czyli wolną od grzechu pierworodnego i pełną łaski. Jest Ona zatem nie tylko Oblubienicą

Święty Józef i Duch Święty

Gdy anioł przychodzi do Świętego Józefa po raz pierwszy, wymienia bezpośrednio Ducha Świętego. Czyni to w odniesieniu do Najświętszej Maryi Panny, mówiąc, że „z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20). Co dokładnie rozumiał Święty Józef przez słowa „duch święty”? Przecież nie było jeszcze pełnego objawienia i nauczania Pana Jezusa o Trzeciej Osobie Trójcy Przenajświętszej. Anioł niewątpliwie wiedział o tym i dlatego też jego nawiązanie do Ducha Świętego w bezpośrednim odniesieniu do Niepokalanej Dziewicy miało pomóc mu lepiej zrozumieć rolę Ducha Świętego w swoim życiu. Dzisiaj my możemy korzystać z pomocy Opiekuna Zbawiciela w tym samym celu.

STARY TESTAMENT

Wyrażenie „duch święty” – po hebrajsku ruach hakodesz – było znane Świętemu Józefowi, tak jak każdemu innemu Żydowi. Jest to termin, który pojawia się w hebrajskim tekście Starego Testamentu tylko trzy razy, i to z różnymi interpretacjami. Psalmista modlił się słowami: „nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego” (Ps 51, 13). Tu w słowach „duch święty” Żydzi dostrzegali wolę Bożą i zamysł Boży.

Inaczej zaś interpretowali określenie „duch święty” w Księdze Izajasza, gdzie czytamy: „Lecz oni się zbuntowali i zasmucili Jego Świętego Ducha” (Iz 63, 10). W tym przypadku Żydzi odnosili wyrażenie „duch

(„duch Boga” oraz „duch Pana”) w Starym Testamencie – w zależności od kontekstu – mogą się też odnosić do Osoby Ducha Świętego.

DZIEWICZA ŚWIĄTYNIA

Nie bez powodu w objawieniu Świętemu Józefowi anioł wybiera rzadko występujący hebrajski termin „Duch Święty”. Słowo „święty” w Starym Testamencie występuje najczęściej w kontekście świątyni, czyli miejsca oznaczonego wyjątkową obecnością Bożą. Tu pojawia się paradoks: o ile słowo „duch” kojarzy się z wszechobecnością Boga, o tyle słowo „święty” odnosi się raczej do jednego miejsca, gdzie Bóg jest tak szczególnie obecny jak w żadnym innym. Jak więc połączyć te dwa słowa – „duch” i „święty”? Józef odkrywa rozwiązanie za przyczyną Najświętszej Maryi Panny. Anioł mówi mu bowiem o jego Małżonce jako świątyni, czyli „miejscu”, w którym dokonuje się coś dotychczas niespotykanego: „Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”.

Małżeństwo Józefa z Maryją ma być dziewicze, bo nikt oprócz Boga nie może swoją obecnością wypełnić świątyni do Niego należącej.

Józef wiedział, że za czasów Starego Przymierza Bóg ukazywał swoją Obecność za pomocą wiatru, ognia lub trzęsienia ziemi, jak również chmury, gdy chwała Pana wypełniała namiot spotkania lub przybytek świątynny. Jako człowiek osadzony w Starym Testamencie Józef, słysząc, że jego Małżonka poczęła za sprawą Ducha Świętego, nie mógł nie dostrzec aluzji do chwały Bożej zstępującej na świątynię. Teraz też rozumiemy, dlaczego anioł nie powiedział, że z „Ducha Pana” lub „Ducha Bożego” narodził się w łonie Dziewicy Syn Boży.

Józefa, ale przede wszystkim Oblubienicą Ducha Świętego.

SCHEMAT POZNANIA

Wnioski płynące z oblubieńczej więzi Matki Bożej i Ducha Świętego są daleko idące dla Świętego Józefa i dla nas. Za przyczyną jego Małżonki dana jest Józefowi możliwość poznania Ducha Świętego lepiej niż jakiemukolwiek człowiekowi na ziemi. Oblubieńcze zjednoczenie z Trzecią Osobą Trójcy Przenajświętszej i Jej przebywanie w duszy Maryi sprawiają, że Józef, modląc się z Nią, obserwując Ją i słuchając Jej, może się wiele nauczyć o Duchu Świętym, jeszcze zanim objawi Go w pełni Syn Boży.

Jednak poznanie Ducha Świętego jest ważne również dla nas. Spośród Trzech Osób Boskich Duch Święty jest nam najbliższy, bo mieszka w naszej duszy od chwili chrztu świętego. Celem sakramentu bierzmowania jest ożywienie tej obecności i umocnienie w nas Jego darów, których udzielił nam na chrzcie świętym. Jest więc istotne, aby doświadczenie Józefa w procesie poznawania Ducha Świętego za przyczyną Jego Przeczystej Małżonki stało się głównym schematem katechetycznym dla kandydatów do bierzmowania.

Ów schemat składa się z dwóch aspektów objawionych Józefowi za przyczyną anioła, ale przez „pryzmat” Matki Bożej. Tymi aspektami są świętość świątyni oraz powstanie nowego życia. Inaczej mówiąc, miarą właściwego przygotowania do bierzmowania jest szacunek kandydata dla świątyni (i do wszystkiego, co ze świątynią jest związane) oraz dla życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Te dwa aspekty, wynikające ze słów usłysanych przez Józefa – „z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” – pomagają młodemu

człowiekowi odkryć działanie Ducha Świętego i zafascynować się Jego działaniem.

Czy nie jest ciekawe, że w tych dwóch kwestiach – świętości miejsca świętego i świętości życia ludzkiego – dostrzegamy katastrofalną ignorancję u osób dołączających do protestów znieważających miejsca święte i domagających się tak zwanego „prawa” do zabijania nienarodzonych dzieci? Przecież w tych protestach uczestniczyli – i uczestniczą – liczni młodzi ludzie, którzy nie tak dawno przystąpili do bierzmowania lub przygotowują się do przyjęcia tego sakramentu. Ewidentnie nie mają wiedzy o ścisłym związku między Duchem Świętym a domem Bożym oraz powstaniem nowego ludzkiego życia. W programach przy-

gotowujących młodych ludzi do bierzmowania często kładzie się dzisiaj nacisk na świadectwa, zajęcia teatralne, plastyczne i nawet gastronomiczne. Czyni się to w celu budowania wiary horyzontalnej, bazującej na braterskiej afirmacji i doświadczeniu wspólnoty rówieśników. Te rzeczy same w sobie nie są złe, ale powinny być jedynie na marginesie.

JAK ZARADZIĆ

Jeżeli młody człowiek po przygotowaniu do sakramentu bierzmowania nie nauczy się poznawać Ducha Świętego przez miłość do Najświętszego Sakramentu i do miejsca świętego, jakim jest katolicka świątynia; jeżeli nie nauczy się doceniać świętości ludzkiego życia

od poczęcia do naturalnej śmierci jako arcydzieła Ducha Świętego, to nie możemy się dziwić, że po bierzmowaniu większości młodzieży już nie ma w kościele, a jeżeli ją widać, to częściej gdzie indziej, nawet na protestach promujących profanację świątyń i zabijanie nienarodzonych dzieci.

Wszelkie programy sakramentalne i ewangelizacyjne, jeżeli mają zasłużyć na miano katolickich, muszą doprowadzić młodego człowieka do autentycznego zjednoczenia z Duchem Świętym. To dokonuje się w pełni w przyjmowaniu Komunii Świętej na Mszy Świętej. Uciekanie się do doznań typu „spoczyńki” w Duchu Świętym, wydobywanie z siebie dźwięków i nazywanie ich „mówieniem językami” oraz wprowadzanie siebie i innych w euforyczne, emocjonalne przeżycia na spotkaniach grupowych nie dają Kościołowi zamierzonych efektów. Pan Jezus powiedział: po owocach poznacie – nie po ilościach.

Czy tak trudno jest zrozumieć, że obecne przedsięwzięcia przygotowujące młodych ludzi do bierzmowania nie przynoszą trwałych, zamierzonych owoców? Nie mamy ani wzrostu powołań do kapłaństwa i życia zakonnego, ani uczestnictwa w niedzielnej Mszy Świętej, ani szacunku dla rzeczy świętych – szczególnie dla naszych świątyń. Od prawie dwudziestu lat mamy różne „kursy ewangelizacyjne”, na których jest wiele śpiewania, tańców, rysowania i spektakli – wszystko w imieniu „doświadczenia wiary” lub wprost „doświadczenia Ducha Świętego”. Zbyt mało jest jednak uczenia się doświadczenia obecności Ducha Świętego za sprawą ciszy i sacrum w kościelnej świątyni; za mało miłości do przyszej świątyni Ducha Świętego, jaką jest ludzkie życie od poczęcia.

Wróćmy zatem do Świętego Józefa, poznającego Ducha Świętego za przyczyną swojej Niepokalanej Małżonki, o której słyszy, że „z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”. Skoro Bóg staje się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego w łonie wybranej Niewiasty, to znaczy, że Jej Niepokalane Ciało jest świątynią, podobnie jak dom, w którym Bóg staje się obecny w konsekrowanej Hostii. Skoro życie ludzkie Syna Bożego rozpoczyna się w tej Niewieście za przyczyną Ducha Świętego, to znaczy, że ludzkie ciało zostaje wywyższone przez Boga.

Trzeba, aby każdy nauczył się zadumy wobec wszystkiego, co święte – zwłaszcza świątyni oraz życia ludzkiego od poczęcia. Oto schemat, którego prekursorem i nauczycielem jest Święty Józef. Przy Jego pomocy i za przyczyną Oblubienicy Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej Duch Święty stanie się lepiej poznany i bardziej umiłowany, a Jego obecność – prawdziwie doświadczana.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej,
doktorem biblistą,
urodził się i wychował w Izraelu



Obraz Jezusa, Maryi i Józefa w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu

fol. xix



foto. archiwum

Wznanym polskim filmie „Sami swoi” matka Pawlaka, wręczając synowi granat, zwraca się do niego słowami: „Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”. To jeden ze schematów charakteryzujących obecną może i w naszych sercach duchową postawę wewnętrznej relacji wobec Stwórcy. Ja, Boże, modłę się do Ciebie i choć powtarzam słowa modlitwy Pańskiej „bądź wola Twoja”, to tak w głębi serca dobrze wiem, jak powinienes się zachować. Muszę mieć pod kontrolą to, co się dzieje, i to, co ma się stać – w innym przypadku czuję niepokój i niepewność, a zaufanie maleje.

Wydaje się, że – w odróżnieniu od opisaną wyżej postawy – bohater dzi-

WIERNOŚĆ

siejszej ewangelii ma pełne zaufanie do Boga. Jest dotknięty trędem, odłączony od bliskich, od wspólnoty, odepchnięty i naznaczony. Nie wiemy, ile lat chorował, co przeżył. Dla nas czytelników jest anonimowy, ale nie dla Pana Jezusa. Straszna dolegliwość wyrabia w nim postawę modlitwy pełnej ufności i zawierzenia. Nie dywaguje, nie mówi o sobie. Może wszystkie możliwości uzdrowienia już wykorzystał bez rezultatu. Pozostaje mu tylko jedno: poprosić Lekarza z Nazaretu o pomoc, bo wieść niesie, że ma moc.

Poczucie bezradności wzmacnia i potęguje oddanie i otwartość, by pełnić wolę Pana. Czy szczerze? Można polemizować. W sumie co mu pozostało. Warto spróbować, nie ma nic do stracenia. Czy to surowa ocena? Bardzo możliwe, ale przydatna do naszych rozważań i przyjrzenia się sobie i swoim schematom. Czy nie przypomina nam ta postawa dość znanego religijnego motywatora „jak trwoga to do Boga”? W sumie nie można nikogo za to potępiać, bo w podobnych postawach prawdopodobnie partycypuje każdy z nas. Śmiem jednak twierdzić, że im bliżej Boga, tym podobne zachowania rzadsze.

Trędowaty otrzymuje upragnione zdrowie, a także wskazówki, co ma czynić dalej. Ma udać się do kapłana, złożyć ofiarę za dar oczyszczenia i milczeć o szczegółach związanych z cudownym uzdrowieniem. To przecież wola samego Jezusa, tak mu przykazał. To było to samo Słowo, które wyciszyło burzę na jeziorze i nie pozwalało mówić złym duchom, paradoksalnie bardzo skuteczne – szczególnie w zestawieniu z uzdrowieńcem. Obdarowany jakby zapomina o tej nauce, skupia się na otrzymanym darze. Przypomina mi się scena obdarowanego dziecka, które z wyciągniętymi rękoma, z uśmiechem na twarzy i krzykiem na ustach: „kocham Cię, mamo” otrzymuje pięknie zapakowany prezent. Jest jednak tak na nim skupione, że gdy usłyszy za chwilę od swojej matki prośbę o pomoc, odpowie: „nie mam czasu”.

Może w nas czasem rodzi się pytanie: „dlaczego Bóg nie może zdziałać cudów, o które Go proszę?”. Jedną z odpowiedzi jest w dziejszej ewangelii: skupienie na darze i niebezpieczeństwo zapomnienia o Dawcy. Phil Bosmans, katolicki zakonnik, autor wielu poczytnych wierszy i aforyzmów, napisał kiedyś: „Pozostać wiernym nie jest żadną sztuką, gdy wszystko idzie gładko. Wierność okazuje się dopiero wtedy, gdy wszystko źle leci”. Ja chętnie bym dodał, że i dar świętego spokoju może stać się zagrożeniem naszego życia duchowego, „niektórym bowiem zdrowie przeszkodziło w dojściu do nieba, a niektórym w tym pielgrzymowaniu pomogła właśnie choroba”.

ks. Michał Dziedzic

Autor jest dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży i asystentem diecezjalnym KSM

VI NIEDZIELA ZWYKŁA

14 lutego 2021

Czytanie z Księgi Kapłańskiej

13, 1-2. 45-46

Tak mówił Pan do Mojżesza i Aarona: „Jeżeli u kogoś na skórze ciała pojawi się nabrzmienie albo wysypka, albo biała plama, która na skórze jego ciała jest oznaką trądu, to przyprowadzą go do kapłana Aarona albo do jednego z jego synów kapłanów. Trędowaty, dotknięty tą plagą, będzie miał rozerwane szaty, włosy nie uczesane, brodę zasłoniętą i będzie wołać: Nieczysty, nieczysty! Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem”.

Psalm responsoryjny

32, 1b-2. 5-11

Refren: Tyś mą ucieczką i moją radością.

Szczęśliwy człowiek,
któremu nieprawość została odpuszczona,
a jego grzech zapomniany.
Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy,
a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem Tobie i nie ukryłem mej winy.
Rzekłem: „Wyznam mą nieprawość Panu”,
a Ty darowałeś niegodziwość mego grzechu.
Cieszcie się i weselcie w Panu, sprawiedliwi,
radośnie śpiewajcie wszyscy prawego serca!

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

10, 31 – 11, 1

Bracia: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie. Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla Kościoła Bożego, podobnie jak ja, który się staram przypodobać wszystkim pod każdym względem, szukając nie własnej korzyści, lecz dobra wielu, aby byli zbawieni. Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa.



Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
Wielki prorok powstał między nami
i Bóg nawiedził lud swój.

Słowa Ewangelii według św. Marka

1, 40-45

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: „Chcę, bądź oczyszczony!”. Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony.

Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprowadził, mówiąc mu: Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 15 lutego

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Michała Sopoćki, prezbitera

Czytania mszalne: Rdz 4, 1-15. 25; Ps 50, 1. 8. 16b-17. 20-21; Mk 8, 11-13

Wtorek, 16 lutego

Czytania mszalne: Rdz 6, 5-8; 7, 1-5. 10; Ps 29, 1b-4. 9b-10; Mk 8, 14-21

Środa Popielcowa, 17 lutego

Czytania mszalne: Jł 2, 12-18; Ps 51, 3-6b. 12-14. 17; 2 Kor 5, 20 – 6, 2; Mt 6, 1-6. 16-18

Czwartek, 18 lutego

Czytania mszalne: Pwt 30, 15-20; Ps 1, 1-4. 6; Łk 9, 22-25

Piątek, 19 lutego

Czytania mszalne: Iz 58, 1-9a; Ps 51, 3-6b. 18-19; Mt 9, 14-15

Sobota, 20 lutego

Czytania mszalne: Iz 58, 9b-14; Ps 86, 1b-6; Łk 5, 27-32



foto: PAP/EPA/Vatican Media Handout

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

BLISKOŚĆ, CZUŁOŚĆ, WSPÓŁCZUCIE

Głos Hioba, który rozbrzmiewa w dzisiejszej liturgii, staje się po raz kolejny wykładnią naszej ludzkiej kondycji, tak wzniosłej w godności, a jednocześnie tak kruchej. W obliczu tej rzeczywistości w naszych sercach zawsze rodzi się pytanie: „Dlaczego?”.

Na to pytanie Jezus, Słowo Wcielone, odpowiada nie poprzez wyjaśnienie tego, „dlaczego?” jesteśmy tak wzniosli w godności, a tak bardzo krusi w naszej kondycji. Jezus nie odpowiada na to „dlaczego?” poprzez wyjaśnienie, ale miłującą obecnością, która pochyla się, bierze za rękę i podnosi nas, tak jak to uczynił z teściową Piotra (por. Mk 1, 31). Pochylać się, aby podnieść inną osobę. Nie zapominajmy, że jedyną godziwą formą, jedynym godziwym sposobem spoglądania na drugą osobę z góry jest dopomożenie jej w powstaniu. I jest to misja, którą Jezus powierzył Kościołowi. Syn Boży objawia swoje panowanie nie „z wywyższością”, nie z dystansem, ale pochylając się, wyciągając rękę, objawia swoje panowanie w bliskości, w czułości, we współczuciu. Bliskość, czułość, współczucie to styl Boga. Bóg staje się bliskim i staje się bliskim z czułością i współczuciem. Ileż razy w Ewangelii czytamy, że w obliczu problemu zdrowia czy jakiegokolwiek innego, śmierci – „ulitował się”. Współczucie Jezusa, bliskość Boga w Jezusie – to styl Boga.

Z rozważania przed modlitwą „Anioł Pański” 7 lutego 2021

CHRYSZTUS CENTRUM LITURGII

Drodzy bracia i siostry! Wielokrotnie w dziejach Kościoła wśród wiernych pojawiała się pokusa praktykowania tak zwanego „chrześcijaństwa przeżyć wewnętrznych”, które nie uznaje duchowego znaczenia publicznych obrzędów liturgicznych.

W tym kontekście należy pamiętać, że liturgia jest nie tylko modlitwą spontaniczną, ale jest czymś więcej: jest przeżyciem, obecnością, spotkaniem oraz przypomnieniem, że Jezus Chrystus nie jest ideą czy uczuciem, ale żywą Osobą, a Jego Tajemnica – wydarzeniem historycznym.

Chrystus uobecnia się w Duchu Świętym poprzez znaki sakramentalne. Chryścijaństwo bez liturgii jest chryścijaństwem bez Chrystusa. Chrystus staje się prawdziwie obecny i daje siebie swoim wiernym nawet w najbardziej ogołoconym obrzędzie, takim jak ten, który niektórzy chrześcijanie sprawowali i nadal odpowiadają w miejscach uwięzienia lub w zaciszu domowym w czasach przesładowań. Nie istnieje zatem duchowość chrześcijańska, która nie byłaby zakorzeniona w celebracji świętych misterii.

Chrystus jest Centrum i Protagonistą liturgii, a My wszyscy, w różnorodności darów i posług, włączamy się w Jego działanie. Życie jest powołane do tego, by stawać się ofiarą dla Boga, ale nie może się to dziać bez modlitwy, zwłaszcza modlitwy liturgicznej.

Podczas audjencji generalnej 3 lutego

Szukasz sposobu
na lepsze małżeństwo?
Czasem nie potrzeba
wiele. Wystarczy...
słoić po ogórkach.

To była licealna miłość. – Zaręczyliśmy się z Łukaszem jeszcze przed moją maturą – wspomina Marlena Bessman-Paliwoda, specjalistka od PR, dziennikarka, autorka projektu Czuły Dom. Nie wrócono im jednak wspaniałej przyszłości. On wyjechał na studia do Warszawy. On został na Mazurach; studiował zaocznie i pracował w rodzinnej firmie. Widywali się tylko w weekendy, ale od początku wiedzieli, że to jest to. Ślub wzięli trzy lata później. Dziś mają trójkę dzieci – wymodlonego w Asyżu siedmioletniego Franciszka, energicznego pięcioletniego Maksymiliana i „księżniczkę domu” – dwuletnią Marysię.

– Pamiętam, że zaraz po ślubie myśleliśmy, że wszystko już wiemy, jesteśmy tacy dojrzały... A przecież małżeństwo to proces. Cały czas jesteśmy w drodze. Ile my się nauczyliśmy, przechodząc przez różne kryzysy czy zostając rodzicami. Ciekawi nas, co przed nami. I wierzymy, że za rok, dwa czy dziesięć nasz związek będzie w jeszcze lepszej kondycji – mówi Marlena.

Oboje należą do formacyjno-ewangelizacyjnej wspólnoty Przyjaciele Oblubieńca. – Mamy określony podręcznik, w którym codziennie wyznaczony jest temat do opracowania i medytacji ze Słowem Bożym. Na podstawie własnej pogłębionej formacji wychodzimy do ludzi. Ewangelizujemy w różny sposób, każdy zgodnie ze swoim charyzmatem – opowiada Marlena i dodaje, że relacja z Bogiem pielęgnowana we wspólnocie to też baza dla ich małżeństwa. – Mój mąż jest pochłonięty medytacją Słowa, a ja lubię treści duchowe, czytam książki psychologiczne. Dzielimy się naszą wiedzą, odkryciami, przemyśleniami i na tej podstawie robimy swój małżeński rachunek sumie-

nia. Bardzo dużo rozmawiamy – zaznacza.

MAŁYMI KROKAMI

Modlitwa i pogłębiona formacja, rozwijające lektury, długie rozmowy – przy trójce dzieci, obowiązkach domowych i zawodowych tę piękną teorię niełatwo jest przełożyć w praktykę. – Ale da się. My to naprawdę robimy – podkreśla Marlena. Tylko jak?

– Po pierwsze, jako dziewczyna, która zawsze chciała mieć wszystko perfekcyjnie ułożone, w końcu zrozumiałam, że muszę akceptować ten moment, w którym jestem, umiejętności, jakie mam, czas, którym aktualnie dysponuję. Należy przyjąć, że nie będzie idealnie, ale się nie poddawać – zaznacza Marlena.

– Pamiętam, kiedy chłopcy byli jeszcze mali, to nawet wkła-

dając pranie do pralki, starałam się przynajmniej trochę przeczytać z naszego podręcznika formacyjnego. Wtedy jeden z synów wylał mi na niego płyn do prania – wspomina. – I wtedy mogłabym powiedzieć: Nie mam czasu czytać i już. Ale bardzo chcę to robić. Więc książki w naszym domu są wszędzie. Zawsze trzymam jedną pod poduszką, w kuchni czytam inną,

Nie musi być idealnie

Sylvia Uryga



foto. Fundacja Jednym Sercem

w pokoju kolejną. Biblioteczkę mamy nawet w toalecie. Najczęściej przeczytam tylko mały fragment, ale już jestem te pół strony dalej. I cały czas udaje mi się kończyć kolejną lekturę – opowiada.

Po drugie, Marlena radzi wyrobić sobie dobre nawyki. – Raz w tygodniu wychodzę na godzinę adoracji. Wpisuję ją w kalendarz, jak każde inne spotkanie. Podobnie robię, umawiając się na spowiedź. Wtedy jest dużo łatwiej, co nie znaczy, że idealnie. Zdarzyło mi się nawet przysnąć na adoracji, bo wewnątrz było ciepło i ciemno, a ja byłam po prostu zmęczona – przyznaje.

Podobnie jest z małżeńskimi rozmowami. – Regularnie siadamy ze sobą na dłużej i mówimy, co było nie tak, co chcielibyśmy zmienić, gdzie potrzebujemy więcej przestrzeni. Nie zawsze uda się to zrobić co tydzień, wczoraj na przykład zasnęliśmy razem z dziećmi, ale pilnujemy, żeby te przerwy nie były zbyt długie – mówi Marlena. – Czasem w trakcie drzemki Marysi włączamy chłopcom bajkę i wtedy rozmawiamy. Zaczęliśmy też prosić innych o pomoc w opiece nad dziećmi. Nasza pociecha przez te pół godziny da sobie bez nas radę, a my możemy na przykład pójść na spacer i po prostu potrzymać się za ręce...

SŁOIK PEŁEN WDZIĘCZNOŚCI

Marlena prowadzi fanpage Czuły Dom, poświęcony życiu małżeńskiemu i rodzinnemu. Cały czas dostępna jest też strona internetowa mamysie.pl, związana z jej pierwszym projektem Małeństwo – mamy się dobrze, gdzie można znaleźć wiele inspiracji do tego, jak dbać o swój związek.

Zacząło się kilka lat temu, gdy rzuciła w internecie wyzwanie małżonkom. „Mała droga do lepszego małżeństwa” polegała na tym, by przez 21 dni pracować nad sobą i swoją relacją z mężem czy żoną. Chodziło o konsekwentną codzienną refleksję na ten temat, czasem popartą konkretnym działaniem. Trzeba było między innymi przygotować listę cech swojego mał-

żonka, które się szczególnie ceni, i powiesić ją na lodówce. Spis ten miał uświadamiać w momentach złości na drugą osobę, że to nie jest cała prawda o niej, że jest też wiele dobrych rzeczy.

– Byliśmy wtedy niedługo po ślubie i wiele z tych spraw było dla mnie po prostu naturalnych, ale pracowałam z małżeństwami z piętnasto- czy dwudziestoletnim stażem. Dla nich oznaczało to odświeżenie swojego uczucia, przypomnienie, dlaczego w ogóle wzięli ze sobą ślub. Bardzo wielu małżonków przyznawało, że żyli obok siebie, a jednak przez codzienność i rutynę zapomnieli o tym, co między nimi jest. Najbardziej poruszyło mnie świadectwo pewnej dziewczyny, która mówiła, że jej małżeństwo wydawało się udane, ale nie wiedziała, że można żyć inaczej, że można po tylu latach przez cały czas otrzymywać znaki, że jest się kochanym.

„Mała droga...” zgromadziła około czterystu uczestników. Prawdziwym hitem stał się jednak kolejny projekt – Małeństwo Słoił Wdzięczności, z którego korzystają również pary za granicą. – Bierzymy słoiki, niech będzie nawet mało romantycznie – po ogórkach. Obok kładziemy długopis i karteczki. Codziennie wrzucamy bilecik z podziękowaniem dla małżonka za coś, co zrobił danego dnia. I tak przynajmniej przez miesiąc – wyjaśnia Marlena. Tego wyzwania podejmowały się głównie kobiety. Ale kiedy mąż podejrział, co jest w słoiku, to bardzo często stawiał obok drugi i robił to samo. Po tygodniu dzielili się tym, co znalazło się w środku. Niektóre rodziny zakładały takie słoiki również dla dzieci. – Bardzo prosta rzecz, a jednak naprawdę wiele zmieniała. Wdzięczność powoduje, że wzrasta nasze poczucie szczęścia. Pozytywniej patrzymy na to, co mamy – zaznacza Marlena. – Wiele par podkreślało, że te wyzwania pomogły im w ogóle zacząć rozmowę o uczuciach. Bo po pewnym czasie, gdy się już wydzie z wprawy, to jest naprawdę trudne – mówi Marlena. Ale nigdy nie jest na to za późno.



Izabela Pakulska

Leniwe serce

Czynność serca u zdrowego dorosłego człowieka powinna być miarowa i wynosić między 60 a 100 uderzeń na minutę. Taką informację znajdziemy w internecie, jednak nie do końca jest to prawda, są wyjątki. Przykładem są osoby uprawiające sport: ich serce pracuje wolniej, nawet jeśli sport uprawiały wiele lat temu. U osób starszych także istnieje skłonność do wolniejszej pracy serca. Za to u dzieci, w zależności od wieku, puls wynosi od 90 do 120 uderzeń na minutę, a u zdrowego noworodka – 130 uderzeń w ciągu minuty.

Jeśli wolnej czynności serca towarzyszą mroczone przed oczami, zawroty głowy lub zasłabnięcia czy utrata przytomności, konieczna jest pilna wizyta u lekarza.

Zbyt wolna czynność serca, czyli bradykardia, może mieć wiele przyczyn. Może być jednym z objawów przewlekłej choroby. Przykładem jest niedoczynność tarczycy, niektóre choroby układu nerwowego, na przykład skutek urazu głowy. Ucisk na nerw przeponowy znajdujący się w jamie brzusznej także może powodować zwolnienie pracy serca. Inną przyczyną jest choroba niedokrwienna serca czy zaburzenia elektrolitowe.

Bradykardia może być skutkiem przyjmowania niektórych leków. Zwolnienie pracy serca jest często świadomą działalnością lekarza. Serce, które nie bije zbyt szybko, jest lepiej ukrwione i bardziej wydolne, ale przyjęcie za dużej dawki leków spowoduje nadmierne zwolnienie rytmu, czyli bradykardię. W sercu znajduje się struktura, która „produkuje” rytm serca, oraz układ, który odpowiada za przewodzenie pobudzeń

z przedsionków do komór. Obie części mogą wadliwie funkcjonować, dzieje się tak szczególnie u osób starszych, ale ta druga sytuacja jest o wiele groźniejsza.

U wielu osób już badanie EKG, które można wykonać w każdej przychodni lekarza POZ, pozwoli na postawienie rozpoznania. Stwierdzone zaburzenia przewodzenia, gdy z inną częstotliwością pracują przedsionki, a z inną komory serca, w zależności od stopnia nasilenia tych zaburzeń mogą być groźne, często wymagają hospitalizacji. Czasem potrzebne są dalsze badania. Ocenę pracy serca najdokładniej pokaże monitorowanie metodą Holtera. Aparat jest zakładany na 24 godziny, czasem na dłużej, przez cały czas zapisuje czynność serca. Badanie to dostarcza wielu istotnych informacji, pokazuje, jak serce zachowuje się w czasie wysiłku, jak w czasie snu. Pacjent proszony jest o zapisywanie, co robił w czasie noszenia Holtera.

Leczenie bradykardii jest różne. Jeśli wynika z choroby tarczycy, przewodu pokarmowego czy układu nerwowego, należy zlikwidować przyczynę. Jeśli przyczyną są leki, konieczna jest modyfikacja leczenia. U części osób rozważyć należy wszczepienie układu stymulującego serca.

Przyrządy mierzące puls, takie jak pulsoksymetr czy niektóre aparaty do mierzenia ciśnienia, mogą pokazać nieprawdziwą wartość tętna. Tak dzieje się u pacjentów z zaburzeniami rytmu, gdy praca serca nie jest miarowa. Jeśli mamy wątpliwości co do jakości pomiaru, proponuję powtórzyć pomiar nawet trzy razy (trzeba pamiętać, żeby zrobić krótką, 1–3-minutową przerwę). Jeśli nadal są wątpliwości, najlepiej zmierzyć puls samemu. Trzeba opuszczać palców dotknąć miejsca, gdzie przebiega tętnica. Najczęściej badamy czynność serca na tętnicy promieniowej (na nadgarstku), na tętnicy szyjnej (pod żuchwą) lub na tętnicy udowej (w pachwinie). Można także użyć słuchawek i policzyć liczbę uderzeń serca, przykładając stetoskop do klatki piersiowej.

Autorka jest lekarzem



Jeszcze o neosemantyzmach Norwida



dr hab. Tomasz Korpysz

Kończąc swoisty minicykl odcinków poświęconych Norwidowi, a dokładniej: jego neologizmom i neosemantyzmowi, chciałbym dziś przywołać jeszcze kilka przykładów tych drugich. Jak Państwo zapewne zauważyli już poprzednio, odtworzenie znaczenia neosemantyzmu jest znacznie trudniejsze niż w przypadku neologizmów. Niektóre przykłady są jednak dość czytelne, ponieważ wyjaśnia je kontekst.

Przyjrzyjmy się choćby przymiotnikowi *cywilizacyjny*. Wielokrotnie używa go Norwid w znaczeniu 'właściwy cywilizacji, związany z cywilizacją'. Tak jest, gdy pisze np. o *rozwoju cywilizacyjnym*, *postępie cywilizacyjnym* czy też o *cywilizacyjnej potęgę druku*. Stosuje on jednak omawiany przymiotnik także w innowacyjnym znaczeniu 'cywilizowany', gdy wspomina o *świecie katolickim i cywilizowanym*, do którego kierować należy odezwę w sprawie prześladowanych unitów.

Przysłówek *częściowo* znaczy przede wszystkim 'w części, po części'. Jednak poza użyciami w takim znaczeniu w pismach Norwida znaleźć można kilka kontekstów, w których słowo to należy rozumieć nieco inaczej. W jednym z listów relacjonuje on: *Mam kontrakt z Krakowem, gdzie mi za historię sztuki cztery tysiące wypłacają, ale tak częściowo, jak posyłam posyty manuskryptu*. W innym miejscu z kolei pisze o pewnym dzienniku, który z *wolna, częściowo zamieszcza rymy pośmiertne żyjącego wieszczu!* W takich kontekstach *częściowo* to tyle, co 'w częściach, etapami'.

W tekstach poety kilkakrotnie znaleźć można słowo *hoży*. Przymiotnikiem tym określa on *dziewczyny* oraz *dziewki smagłe*, ale też *Parysa* oraz – metonimicznie: *czyjeś lica*. Omawiany wyraz ma w takich przypadkach swoje słownikowe znaczenie:

'krzepki, zdrowy; urodziwy'. Ale Norwid odnosi przymiotnik *hoży* także do *pieśni i tańców*, a wówczas należy go definiować jako 'skoczny, żwawy', co jest autorskim neosemantyzmem.

Ciekawym przykładem jest też słowo *para*. Kiedy czytamy: *popłynął – nie jak parą się dziś z Neapolu przenoszą do Palermo*, to możemy uznać, że jest to jednostkowe, kontekstowe przesunięcie: od wyrażenia *płynąć za pomocą maszyny parowej*, *parę* do: *płynąć / przenosić się parą*. Okazuje się jednak, że podobnych kontekstów jest w pismach Norwida więcej, należy więc raczej przyjąć, że w części użyć nadał on rzeczownikowi *para* nowe znaczenie: 'statek parowy, maszyna parowa'.

Spójrzmy teraz na czasownik *ocierać się*. W poruszającej miniaturze dramatycznej „Ślodycz” Norwid opisuje m.in. sen, w którym pewien Rzymianin widzi niezwykłą scenę: oto lew, który miał pożreć chrześcijanina, *ociera się jak kot, / o gołęi jego i zatraska paszczę...* Omawiany czasownik realizuje tu, jak widać, znaczenie znane z polszczyzny ogólnej. Kiedy jednak czytamy: *wy, młodzi ludzie dziewiętnastego wieku, zaczynacie od bogactwa serca – kochacie mocno, prawdziwie i czysto na początku dni swoich – a potem – stopniowo, stopniowo ociera się ten brylant – wysycha źródło*, to tego znaczenia „podstawić” tu nie można. *Ocierać się* to w tym przypadku 'ścierać się', a może nawet raczej: 'ścierając się, niszczyć'.

Interesującym, ostatnim już, który chciałbym przywołać, przykładem neosemantyzmu jest rzeczownik *bloto*. Poza dość licznymi użyciami bliskimi współczesnym Norwid stworzył też próbę (dodam, że nieudaną) odtworzenia etymologii nazwy *Bałtyk*. Poeta pisze: *Wyraz Bałtyk, Morze Bałtyckie, jest belt, jest „bloto”, czyli laguna – takich lagun systemat aż pod Ostrołękę podchodził był*. Jak widać, wprost nadaje on tu słowu *bloto* nowe znaczenie, ten neosemantyzm nie wymaga więc naszych kontekstowych odczytań, które zawsze narażone są na przybliżenia i niedokładności. ■

Podatek za 2020 rok



Edyta Pisarczyk-Kulon

Od 15 lutego na stronie podatki.gov.pl

będzie dostępne zeznanie podatkowe za 2020 r. dla każdego podatnika. Od tego dnia podatnicy mogą składać swoje zeznania podatkowe za 2020 r. poprzez akceptację wypełnionego zeznania albo jego uaktualnienie.

Podatnicy otrzymają możliwość rozliczenia się z podatku za poprzedni rok w formie elektronicznej, bez wizyty w urzędzie skarbowym. Usługa nie dotyczy przychodów z działalności gospodarczej i działań specjalnych produkcji rolnej.

Oczywiście stary sposób rozliczania podatków jest aktualny. PIT można samo-

dzielnie wypełnić na formularzu z urzędu skarbowego albo wydrukowanym i złożyć osobiście lub wysłać pocztą, można też skorzystać z możliwości elektronicznego przesłania PIT poprzez e-Deklaracje. Ważne, żeby PIT trafił do urzędu skarbowego do 30 kwietnia (w 2021 r. przypada w piątek).

Jeżeli skorzystamy z zeznania podatkowego na stronie, to jest ono wypełnione dla każdego podatnika indywidualnie. Tak będzie, nawet jeżeli w roku poprzednim małżonkowie rozliczali się wspólnie. Sposób rozliczenia można zmienić na wspólny z małżonkiem, a także wybrać formę opodatkowania jako osoba samotnie wychowująca dzieci. Przy rozliczeniu wspólnym deklaracja współmałżonka zostanie automatycznie anulowana.

W rozliczeniu na stronie podatki.gov.pl podatnik ma automatycznie wskazaną organizację pożytku publicznego (OPP), której przekazał 1 procent swojego podatku w roku ubiegłym. Dane wybranej organizacji pojawiają się w rozliczeniu, jeżeli konkretna OPP nadal znajduje się w wykazie OPP, które mają prawo do otrzymania 1 procenta podatku należnego. Jeżeli w zeznaniu za rok ubiegły podatnik wskazał cel szczegółowy, to ten sam cel szczegółowy zostanie również wskazany w przygotowanym zeznaniu. Oczywiście podatnik może zmienić dane dotyczące OPP, w tym nr KRS, a także cel szczegółowy.

Oczywiście za pośrednictwem strony internetowej można skorzystać również z innych przysługujących odliczeń, np. ulgi prorodzinnej czy ulgi termomodernizacyjnej albo odliczenia darowizny, ulgi rehabilitacyjnej.

Podatnik po wprowadzeniu zmian, np. rozliczeniu ulg, zmianie OPP czy numeru rachunku bankowego, musi je zaakceptować i wysłać lub złożyć zeznanie w innej formie: pisemnie lub elektronicznie do 30 kwietnia 2020 r. Jeśli tego nie zrobi, to automatycznie zaakceptowane zostanie zeznanie przygotowane dla podatnika przez administrację skarbową.

Poprzez internet (usługę e-PIT) podatnik ma możliwość złożenia korekty zeznania podatkowego, i to bez względu na to, czy składając zeznanie, skorzystał z usługi Twój e-PIT, czy złożył je w innej formie – elektronicznie przez system e-Deklaracje lub papierowo.

Złożenie PIT-u za pośrednictwem strony internetowej to również szybszy zwrot nadpłaty podatku. Podatnik otrzyma zwrot w ciągu maksymalnie 45 dni – licząc od dnia wysłania zeznania.

Autorka jest radcą prawnym



fot. PAP/EPN/Philipp Gueland

KLASA CZŁOWIEKA

Mariusz Jankowski

Ludzie wyjątkowi są bezcenni. Dla tego świata i dla naszego. Znany z historii wiele przykładów wybitnych Polaków, którzy mimo upływu czasu wciąż są w naszej pamięci. Kimś takim był na pewno Fryderyk Chopin, pożegnany przepięknie przez Cypriana Kamila Norwida. Słowa poety „Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel” do dziś brzmią w uszach jak najwybitniejsze kompozycje genialnego pianisty.

Ludzi wyjątkowych tak właśnie powinno się żegnać. Mądrze. Pięknie. Tak jak na to zasłużyli. Dlatego tak bardzo ucieszyły mnie wszystkie ważne słowa żegnające Ryszarda Szurkowskiego. Kolarza wybitnego. Wspaniałego sportowca. Mądrego człowieka. Ci, którzy spotkali mistrza świata na swojej drodze, mieli po prostu szczęście. Ja w gronie szczęśliwców też się znajduję.

I dlatego tak dużo smutku jest we mnie. Odszedł bowiem ktoś z innego świata, z półki sportowców i ludzi wybitnych. Jako początkujący dziennikarz miałem okazję spotkać niemal wszystkich najważniejszych polskich medalistów igrzysk olimpijskich. Każda taka rozmowa, uścisk dłoni były spełnieniem marzeń. Marzeń młodego chłopaka o świecie wielkiego sportu. Irena Szewińska, Jerzy Kulej czy Waldemar Baszanowski. Te i wiele innych nazwisk ciągle mam w głowie. Ludzie ze szczytów bardzo często okazali się właśnie tacy jak Pan Ryszard: zwyczajni, ciepłi, po prostu normalni. Nie było wywyższania się czy traktowania „z butą” gościa z mikrofonem. Myślę, że także dzięki naszym wielkim sportowcom stałem się lepszym dziennikarzem, a przede wszystkim lepszym człowiekiem.

Pytają Państwo, jak to możliwe? Ano możliwe. Wystarczyło mieć oczy oraz uszy otwarte. Bo Oni, wielcy mistrzowie, umieli okazać szacunek drugiej osobie. Tylko tyle i aż tyle. Wyczuwało się w tych ludziach wielką klasę. Szczególnie dziś, w czasach wiecznego wyścigu, pośpiechu, jakże częstego rzucania obelgami – nie tylko w świecie wirtualnym – o takie porządne, normalne zachowanie coraz trudniej.

Smutno mi, bo polski sport stracił bezpowrotnie postać absolutnie niepowtarzalną. Pan Ryszard jako zawodnik rozpałał umysły kibiców. Imponował w czasach, gdy wchodził na kolarskie szczyty. Co jednak istotne: gdy w ostatnich latach, po dramatycznym wypadku, próbował wrócić do sprawności – cały czas dawał przykład, jak należy walczyć i jak należy cieszyć się każdą godziną życia. Nigdy nie zapomnę jego słów sprzed kilku miesięcy: „Trzeba korzystać z tego, co jest nam dane. Każdego dnia”. Pamiętajmy o tym. Mistrz wiedział, co mówi.

Autor jest dziennikarzem TVP

Zdecydowanie najlepszy

Ostatnie zawody PŚ (Garmisch-Partenkirchen) w zjeździe alpejskim przed mistrzostwami świata w Cortina d'Ampezzo przyniosły wygraną Włocha Dominika Parisa. To pierwszy triumf mistrza świata w supergigancie (2019) i wicemistrza w zjeździe (2013) po poważnej kontuzji odniesionej rok temu.

Już po połowie

Kolejne zwycięstwa w niemieckim Kligenthal odniósł Halvor Egner Granerud, lider PŚ w skokach narciarskich. Do tej pory Norweg wygrał dokładnie połowę indywidualnych konkursów w sezonie. Polacy w Kligenthal trzymali się pierwszej dziesiątki – w sobotę Kamil Stoch był drugi, Piotr Żyła – czwarty, a Dawid Kubacki – szósty.



fot. PAP/EPN/Clemens Bilan

Jest 2. runda!

W dwóch szybkich setach Iga Świątek wygrała z Arantką Rus (6:3, 6:1) w wielkoszlemowym Australian Open 2021, awansując do drugiej rundy turnieju. „To był dobry dzień w pracy. Jest 2. runda” podsumowała wygraną tenisistka w mediach społecznościowych. Kolejną rywalką Polki będzie Camila Giorgi.



fot. PAP/EPN/Jason O'Brien

Koniec niepowodzeń

Piłkarze Wisły Kraków ograli (2:0) Jagiellonię Białostok w 16. kolejce PKO Ekstraklasy. Podopieczni Petera Hyballi przełamali serię porażek na własnym stadionie, które nie ułatwiały odalenia się od strefy spadkowej. Dobra passa trwa dla Podbeskidzia Bielsko-Biała, które pokonało Górnik Zabrze (2:1).



fot. PAP/Łukasz Czapulski

Z(a)łamana tyczka?

Tyczkarze Robert Sobera i Piotr Lisek zajęli czwarte i piąte miejsce podczas mityngu w Berlinie. Pierwsza próba Sobery (5,72 m) zakończyła się upadkiem na materac po tym, jak złamała się jego tyczka. Kolejne próby Polaka na poprzeczce podniesionej do 5,8 m też skutkowały niepowodzeniem. W efekcie i Sobera, i Lisek ukończyli konkurs na wysokości 5,62 m. Zwyciężył Filipińczyk John Obien (5,8 m).



fot. PAP/EPN/Maja Hiti/POOL

Mężczyzna w kuchni

Barbara Wiśniowska

Tuż przed maturą zakochałam się w kole-dze – chucherku i niejadku. Myślałam sobie wtedy: świetny kandydat na męża, nie będę musiała się napracować przy gotowaniu dla niego. Niestety, kolega nie zwracał na mnie uwagi... A może „stety”, bo niedługo później odnalazł mnie prawdziwy książę z bajki.

Nasza znajomość zaczęła się tak, że sam zabiegał o moje względy, pomógł mi posprzątać i pozmywać po wielkiej imprezie, którą organizowałam, a na drugi dzień wrócił z garnkiem sałatki. Moją rodzinę oczarował usmażeniem dla wszystkich naleśników. Mężczyzna, który lubi gotować, wydał mi się zdecydowanie najlepszym kandydatem, zwłaszcza że innych zalet też mu nie brakowało. Do dziś często krzują się po kuchni, a ja nie mogę się nadziwić, że absolut-

nie we wszystkim, czego się podejmie, jest lepszy ode mnie: w gotowaniu, sprzątaniu, trudnych rozmowach z dziećmi. Ba! Nawet w moich hobby – fotografii i wymyślaniu tematów artykułów – jest mistrzem, choć jego hobby jest całkiem inne. Nie jestem zazdrosna. Jestem szczęściarą.

Ostatnio zaskoczył mnie pyszną sałatką. Wiem, że nie cierpi zieleniny, ale rukola to jego ulubiona „trawa”. Zjada ją nawet samą. Ja kocham wszelką zieleninę – oprócz rukoli. W tej sałatce jednak pasuje jak marzenie i na pewno będę ją jeść częściej. Zachęcam do tego wszystkich. 100 g rukoli pokrywa prawie całe dzienne zapotrzebowanie na witaminę K, prawie połowę zapotrzebowania na witaminę A i jedną czwartą zapotrzebowania na witaminę C oraz foliany (zgnajcie tabletki z trudno



fol. Barbara Wiśniowska

SALATKA KARNAWAŁOWA

Składniki: 1 mango ■ 1 awokado ■ duża garść rukoli ■ 100 g niebieskiego sera pleśniowego ■ garść orzechów ■ 2 łyżki oliwy

Sposób przygotowania: Mango i awokado bez skórki oraz ser kroimy na małe kawałeczki. Mieszmamy wszystkie składniki.

pryswajalnym kwasem foliowym!). Jest bogata w minerały: wapń, magnez, potas, żelazo i mangan... a to wszystko to tylko 25 kcal. Jest źródłem błonnika, luteiny i zeaksantyny. Pomaga w odchudzaniu, zwalczaniu anemii, poprawie wzroku, ma właściwości

bakteriobójcze i detoksykujące. Może nawet warto przymuszać się do regularnego lykania rukoli zamiast syntetycznych witaminek? Do tej oto sałatki nie trzeba się przymuszać. Raczej trudno się od niej oderwać.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – wnęka w murze
- 1 G – Adam, poeta
- 2 E – pływający ssak
- 3 A – brak konfliktu
- 3 G – ojciec Salomona
- 6 A – leśne duszki
- 6 H – wzniosłe myśli
- 8 C – pomaga diakonowi
- 9 A – hasło na szyldzie
- 9 G – utwory z morałem
- 10 E – grecka litera
- 11 A – żona Mahometa
- 11 G – ssak leśny

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – jedna z sióstr
- C 1 – trująca mgła
- C 8 – czczony byk
- D 3 – święto plonów
- E 1 – poręka na czeku
- E 8 – choroba zakaźna
- F 4 – legendarna czara
- G 1 – Moro, włoski polityk
- G 8 – czczony ptak
- H 3 – nie wierzy w Boga
- I 1 – pole dla poety
- I 8 – inaczej tatarak
- K 1 – naczynie liturgiczne

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 26 lutego na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami.

TVP 1

04.40 Klan (3749) – telenowela TVP;
05.10 Klan (3750) – telenowela TVP;
05.30 Klan (3751) – telenowela; **06.00** Słownik polsko@polski; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę;
07.00 Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Las bliżej nas; **09.30** Okrasa łamie przepisy; **10.05** Stulecie Winnych (23); **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Moje życie na ulicy; **13.20** BBC w Jedyne; **14.15** Z pamięci; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego; **15.25** Przyrodnik na tropie; **16.00** Skoki narciarskie – Puchar Świata w Zakopanem – konkurs indywidualny (studio); **16.05** Skoki narciarskie; **17.10** Teleexpress; **17.20** Skoki narciarskie; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Osiecka (13) – serial TVP
21.15 Sanatorium miłości (7) – reality show
22.10 Sanatorium miłości. Kulisy programu
22.20 Zakochana Jedynka – Świątek piątek – walentynki – komedia romantyczna, USA 2017, reż.: Steven Monroe, wyk.: Nicky Whelan, Greg Vaughan, Marina Sirtis
23.50 Whitney – film dokumentalny, USA 2018, reż.: Kevin Macdonald
02.00 Markiza Angelika – film kostiumowy, Austria/Francja/Belgia 2013, reż.: Ariel Zeitoun, wyk.: Nicky Whelan, Greg Vaughan, Marina Sirtis
04.00 Jaka to melodia?
04.50 Z pamięci – Role filmowe
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2383) – serial obyczajowy TVP, wyk.: Anna Adamus, Barbara Kurzaj, Elżbieta Romanowska, Ewa Ziętek, Helena Englert; **05.55** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2384) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2385) – serial obyczajowy TVP; **07.00** Dla niesłyszących – M jak miłość (1565) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.10** Zaczynaj Od Nowa; **11.45** Szansa na sukces. Opole 2020; **12.50** Koncert Walentynkowy – cz. 1; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.10** Szansa na sukces. Opole 2020; **16.10** Na dobre i na złe (797): Cios za cios – serial TVP; **17.05** Jutro należy do nas (23) – serial, Francja 2017; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Lepsza połowa (25) – serial TVP; **18.55** Lepsza połowa (26) – serial TVP; **19.25** Na sygnale (286): Patrz, komu ufasz – serial fabularyzowany TVP
20.00 Empire State: Ryzykowna gra – film akcji, USA 2013, reż.: Dito Montiel, wyk.: Dwayne Johnson, Liam Hemsworth, Emma Roberts
21.45 Kino bez granic – Księgarnia z marzeniami – film obyczajowy, Wielka Brytania/Niemcy/Hispania 2018, reż.: Isabel Coixet, wyk.: Emily Mortimer, Bill Nighy
23.45 Disco polo – komedia, reż.: Maciek Bochniak, wyk.: Dawid Ogrodnik, Piotr Głowacki, Tomasz Kot, Joanna Kulig
01.45 Za ciosem – film fabularny, USA 1998, reż.: Tsui Tsui, wyk.: Jean-Claude Van Damme, Rob Schneider, Paul Sorvino
03.20 Gra tajemnic – dramat, USA 2014, reż.: Morten Tyldum
05.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.40** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.21** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Serwis Info Dzień weekend; **17.10** Teleexpress; **17.14** Teleexpress Extra; **17.29** Teleexpress na deser; **17.44** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Głos serca; **07.25** Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii; **07.40** Kolory Świętości; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Jezus; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wiś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.15** Próba wiary. Św. Walenty; **15.05** Apokryfy; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Jezus
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Reportaż
MOJE ŻYCIE NA ULICY

TVP 1 – 12.50

Historia mężczyzny, który jest jednym z wolontariuszy MiserArt – strefy kreatywnej w labiryncie wykluczenia. Organizacja współdziała m.in. z ogrodnikami św. Brata Alberta dla osób bezdomnych. Pan Sebastian, mimo że jest młodym człowiekiem, ma duże doświadczenie życiowe. Przez kilka lat mieszkał na ulicy. Trafił do organizacji, ponieważ szukał pomocy. Otrzymał ją i dzisiaj sam pomaga innym. Jest bardzo inteligentny, poukładany i oddany swojej pracy. W reportażu poznamy też historie innych osób, które są albo bezdomne, albo ubogie i samotne, oraz powody, dla których muszą prosić o pomoc. Dowiemy się, jak te osoby są postrzegane i traktowane przez udzielających pomoc oraz co się zmieniło od początku pandemii koronawirusa.



fot. pixabay

TVN

05.00 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (82/84); **12.00** Brzydula (83/84); **12.30** Brzydula (84/84); **13.00** Co za tydzień – magazyn; **13.40** Kolekcja smaków; **14.15** Wyjątkowe domy; **14.50** Patent na dom; **15.50** Siódmy syn – film przygodowy, Chiny/Kanada/USA/Wielka Brytania 2014, reż.: Sergej Bodrov, wyk.: Jeff Bridges, Ben Barnes, Julianne Moore, Alicia Vikander; **18.00** Kuchenne rewolucje; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.40** Raport smogowy; **19.45** Uwaga!; **20.00** Dobre, podaj dalej; **20.05** Jesteśmy w domu; **22.00** Notting Hill – komedia, Wielka Brytania/USA 1999, reż.: Roger Michell, wyk.: Julia Roberts, Hugh Grant; **00.30** MasterChef – program rozrywkowy; **02.00** MasterChef – program rozrywkowy; **03.25** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **03.40** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.30** Dawno temu w trawie – animacja, USA 1998, reż.: John Lasseter, Andrew Stanton; **10.45** Karate Kid 4: mistrz i uczennica – USA 1994, reż.: Christopher Cain; **12.50** Shrek Forever – USA 2010, reż.: Mike Mitchell; **14.50** Strażnicy Galaktyki vol. 2 – USA 2017, reż.: James Gunn, wyk.: Dave Bautista, Bradley Cooper, Vin Diesel, Chris Pratt, Kurt Russell, Zoe Saldana; **17.40** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Walentynki z Polsatem – koncert; **22.05** Faceci w czerni – komedia, USA 1997, reż.: Barry Sonnenfeld, wyk.: Tommy Lee Jones, Will Smith, Linda Fiorentino, Vincent D'Onofrio, Torn Rip; **00.25** Bogowie Egiptu – USA/Australia 2016, reż.: Alex Proyas, wyk.: Blake Ratchel, Brenton Thwaites, Bryan Brown, Chadwick Boseman; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeszcze za mną zatekniesz – Zbigniew Cybulski; **06.00** Elif (916) – serial, Turcja 2017; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (47): W samo południe – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (83): Śmiertelny upadek – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (255): El Greco – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Agencja pod ochroną – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** BBC w Jedynie; **14.00** Elif (917) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (351); **17.00** Telexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3752) – telenowela TVP; **18.20** Kasta – Opłata za wolność; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (337) **21.00** Teatr Telewizji – Tamta twarz – spektakl teatralny, reż.: Agnieszka Lipiec-Wróblewska **22.30** Świat bez fikcji – Czeska mitologia – film dokumentalny, Polska 2020, reż.: Rafał Geremek **23.30** Warto rozmawiać – program publicystyczny **00.30** Świętek piątek – walentynki – komedia romantyczna, USA 2017, reż.: Steven Monroe **02.00** Nowe życie – USA 2008, reż.: John Glenn **03.50** Gra Florencka i krew na bruku – film dokumentalny, Wielka Brytania 2018, reż.: Louis Myles, Lorenzo Sorbini **04.45** Notacje **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Marlena Drodowska; **05.50** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (124): Gorzkie szczęście – serial, Niemcy 2019; **06.50** Coś dla Ciebie; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.20** Rodzinka.pl (50): Boscy u doktora – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2385) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (50) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (228): Dym – serial fabularzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (4): Grunt to przyjaźń – serial obyczajowy, Niemcy 2009; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Więzień miłości (491) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (51) – serial kostiumowy, Rosja 2013 **19.35** Barwy szczęścia (2385) **20.10** Barwy szczęścia (2386) **20.45** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1566) **21.50** Urodzona gwiazda (9) – serial, Rosja 2015 **22.45** Lepsza polowa (27) **23.20** Piękna para – film obyczajowy, Niemcy 2018, reż.: Sven Taddicken, wyk.: Maximilian Brückner, Luise Heyer **01.05** Warto kochać (46) **01.55** Księgarnia z marzeniami – film obyczajowy, Wielka Brytania/Niemcy/Hiszpania 2018, reż.: Isabel Coixet, wyk.: Emily Mortimer, Bill Nighy **03.50** Skutki noszenia kapelusza w maju – film obyczajowy, Polska 1995, reż.: Krystyna Krupska-Wysocka **05.15** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.49** Agrobiznes; **07.54** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **16.09** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **16.45** Koronawirus. Szpital; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **03.11** Pogoda Info **03.15** O co chodzi **03.40** Taśmy bezpieki **04.10** Taśmy bezpieki **04.45** Filmy Dokumentalne TVP Info **05.14** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Jezus; **07.15** Naznaczona przez Boga; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** sanktuarium Betharram; **13.15** Chrystus w Biblii i Kodzie Leonarda da Vinci; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Łaski pełna; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Poczet Wielkich Polaków; **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja w ramach Światowego Dnia Chorego w parafii pw. św. Stanisława BM – Włocławek **19.30** Opowieści Starego Testamentu **20.00** Informacje dnia **20.20** **Różaniec** – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyzną **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze** **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Stan bezpieczeństwa państwa **22.10** Mojżesz – 10 przykazań **23.05** Mali Bracia Ubogich **00.05** Programy powtórkowe

TVN

05.05 Nowa Maja w ogrodzie; **05.35** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Dobry, podaj dalej; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Szpital; **13.50** Rozwód. Walka o wszystko; **14.55** Szpital; **15.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** LAB; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3172) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy; **21.30** Rambo III – film sensacyjny, USA 1988, reż.: Peter MacDonald, wyk.: Sylvester Stallone, Richard Crenna; **23.45** Człowiek tai chi – film sensacyjny, Chiny/Hong Kong/USA 2013, reż.: Keanu Reeves, wyk.: Tiger Hu Chen, Keanu Reeves, Karen Mok; **01.55** Co za tydzień; **02.30** Strzelec (1/10); **03.30** Uwaga!; **03.50** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja?; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3173); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Bogowie Egiptu – USA/Australia 2016, reż.: Alex Proyas, wyk.: Blake Rachael, Brenton Thwaites, Bryan Brown, Chadwick Boseman; **22.55** Zastępca – thriller sensacyjny, USA/Rumunia 2006, reż.: Simon Fellows; **00.40** Anioły i demony – USA 2009, reż.: Howard Ron, wyk.: Tom Hanks, Ewan McGregor; **03.30** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji

BOGOWIE EGIPTU

POLSAT – 20.05

„Bogowie Egiptu” to zapierające dech w piersiach widowisko producentów „Starcia tytanów” i „Gravitacji”. Faraon zostaje zamordowany, a na egipski tron wstępuje okrutny bóg ciemności Set (Gerard Butler). Kapłani są bezradni wobec jego mocy, a zwykli śmiertelnicy podczas jego rządów stają się niewolnikami. Tylko niewielka grupa buntowników postanawia sprzeciwić się tyranowi. Śmiałkom przewodzi bohaterki Bek (Brenton Thwaites), któremu sprzyja miłosierny bóg Horus (Nikolaj Coster-Waldau). Młody bohater wyrusza w zaświaty i do samych niebios, by tam stoczyć ostateczną walkę ze złem.



źródło: Filmweb.pl

TVP 1

05.10 Przysięga (351) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (917) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (48): Bohaterski strajk – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (84): Czworonożny świadek – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (256): Piłkarski pasjans – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Oplata za wolność; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce; **13.20** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (918); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (352) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3753); **18.20** Kasta – Syndyk; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.25 Magazyn Ekspresu Reporterów
20.30 Leśniczówka (338)
20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.00 Magazyn kryminalny 997
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – reality show
23.50 Ogień pod pokładem – film fabularny, Wielka Brytania 1957, reż.: Robert Parrish, wyk.: Jack Lemmon, Rita Hayworth, Bernard Lee, Edric Connor
01.55 Odruch serca – film obyczajowy, Francja 2016, reż.: Régis Musset, wyk.: Helene de Fougerolles, Bernard Yerles, Helene de Saint-Pere
03.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.40 Notacje – cykl dokumentalny
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Tomasz Lubert; **05.50** Doktor Kleist – lekarz rodziny (125): Ciąta obce – serial, Niemcy 2019; **06.50** Dąbrówno – piękno nieznanego; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (51): Golono – strzyżono – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2386) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (51) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (229): Kocham cię, Martyna – serial fabularny TVP; **15.10** Górcy ratownicy (5): Falszywa gra – serial obyczajowy, Niemcy 2010; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Wieźnię miłości (492); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (52) – serial kostiumowy, Rosja 2013
19.35 Barwy szczęścia (2386)
20.10 Barwy szczęścia (2387)
20.45 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1567)
21.50 Urodzona gwiazda (10) – serial, Rosja 2015
22.45 Lepsza połowa (28)
23.15 Ludzkie historie – Happy Olo pogodna ballada o Olku Dobie – film dokumentalny, Polska 2017, reż.: Krzysztof Paweł Bogocz, Marcin Macuk
00.30 Dzisiaj zginie zabójca mojego syna – Francja 2014, reż.: Pierre Aknine, wyk.: Jean-Paul Rouve, Sami Bouajila
02.15 Piękna para – film obyczajowy, Niemcy 2018, reż.: Sven Taddicken
04.00 Najwspanialsze zabytki starożytności – cykl dokumentalny
04.55 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.49** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.09** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.11 Pogoda Info
03.15 O co chodzi
03.40 Pogoda Info
03.45 Taśmy bezpieki
04.15 Taśmy bezpieki
04.50 wojsko-polskie
05.16 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Stan bezpieczeństwa państwa; **07.05** Sanktuarium Betharram; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Życia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.55** Święty na każdy dzień; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.35** Ludwik Maria Grignon de Montfort; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Półki nadziei; **15.45** Kolory Świętości; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Nieużytkownicy przyrody Nowej Zelandii; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Cudowne przeżycia przez Morze Czerwone
23.00 Koncentrationslager Stutthof
23.45 Filmowe Życiorysy
00.00 Programy powtórkowe

Film sensacyjny
DEMONSTRACJA SIŁY

POLSAT – 23.00

źródło: Filmweb.pl



Film sensacyjny z udziałem gwiazd kina akcji. Kryminalne imperium Alexandra Coatesa (Steven Seagal) rozwija się bez przeszkód – do czasu, gdy jego drogi skrzyżują się z Icemanem (Ving Rhames), który pragnie przejąć handel narkotykami na jego terytorium. Gdy próby dogadania się obu stron spełzają na niczym, na ulicach rozpoczyna się mafijska wojna o władzę. Wygra ten, kto będzie miał więcej siłowych argumentów i wykaże się absolutną bezwzględnością...

TVN

05.30 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Szpital – program obyczajowy; **13.50** LAB; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **15.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** LAB; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3173) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Chyłka – Rewizja; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Na granicy światów – serial, USA/Wielka Brytania; **01.05** Niewierni (5/10) – serial, USA; **02.05** MasterChef – program rozrywkowy; **03.30** Uwaga!; **03.50** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3174); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Anioły i demony – USA 2009, reż.: Howard Ron; **23.00** Demonstracja siły – film akcji, USA 2013, reż.: Keoni Waxman; **01.10** Strażnik granicy – film akcji, USA 2008, reż.: Isaac Florentine, wyk.: Jean-Claude Van Damme, Stephen Lord, Scott Adkins, Natalie J. Robb, Daniel Perrone; **03.25** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (352) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (918) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (49): Debaty – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (85): Urodzinowa niespodzianka – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (257): Cytryny – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Syndyk; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Natura w Jedynce; **13.20** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (919) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (353) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Telexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3754); **18.20** Kasta – Bójka; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy
20.25 Leśniczówka (339)
20.55 Piłka nożna – Liga Mistrzów: 1/8 finału: FC Porto – Juventus
23.05 Lekkoatletyka – Halowy mityng Copernicus Cup, Toruń
23.40 Historia bez tajemnic – Tadeusz Różewicz – Twarze – film dokumentalny, Polska 2012, reż.: Piotr Lachmann
00.50 McMafia (6) – serial, Wielka Brytania 2018
01.55 Funny Games U. S. – thriller, USA 2007, reż.: Michael Haneke, wyk.: Naomi Watts, Tim Roth, Brady Corbet
03.50 wojsko-polskie.pl
04.15 Chichot losu (5/13): Razem czy osobno – serial TVP
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Michał Maślowski; **05.50** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (126): Do bólu – serial, Niemcy 2019; **06.50** Kapłaństwo kobiet; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (52): Kociaki domowe – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2387) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (52) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (230): Maszyna do zabijania – serial fabularzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (6): Iskierka nadziei – serial obyczajowy, Niemcy 2010; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Wieźień miłości (493) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (53) – serial kostiumowy, Rosja 2013
19.35 Barwy szczęścia (2387)
20.05 Barwy szczęścia (2388)
20.35 Kulisy seriali
Na dobre i na złe
i Na sygnale
20.50 Na dobre i na złe (798): Pęknięte serca
21.45 Urodzona gwiazda (11)
22.45 Kino relaks – Miłość i inne używki – film obyczajowy, USA 2010, reż.: Edward Zwick, wyk.: Anne Hathaway, Jake Gyllenhaal
00.45 Tylko jedno spojrzenie (5) – serial kryminalny, Francja 2017
01.50 Terroryzm: odliczanie do ataku – cykl dokumentalny, Wielka Brytania 2017, reż.: Gabriel Range
02.55 Defekt (6/9)
04.00 Rodzinka.pl (229): Denna rybka
04.35 Rodzinka.pl (230): Obligatoryjne figle
05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.12** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.09** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Dzień; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.11 Pogoda Info
03.15 O co chodzi
03.40 Taśmy bezpieki
04.11 Taśmy bezpieki
04.45 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cudowne przejście przez Morze Czerwone; **07.00** Konzentrationslager Stutthof; **07.45** Kolory Świętości; **07.50** 40 dni ze św. Józefem; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Co by było, gdyby zwierzęta mówiły?; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Koncert pasyjny; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Jezus od wieków rozumiany; **15.35** Jerasz; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na szlaku; **16.30** Galilejczyk; **17.00** Po stronie prawdy
17.30 Liturgia Środy
Popielcowej z Watykanu
19.05 Poczet Wielkich Polaków
19.10 Święty na każdy dzień
19.15 Bart Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Krzyżu Święty nade wszystkim. Historia krzyża św. Jana Pawła II
22.50 Koncert pasyjny
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.45 Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Szpital – program obyczajowy; **13.50** LAB; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **15.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** LAB; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3174) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Tajemnica zawodowa; **22.30** Epidemia strachu – film sensacyjny, USA/Zjednoczone Emiraty Arabskie 2011, reż.: Steven Soderbergh; **00.50** Komórka – film sensacyjny, USA/Niemcy 2004, reż.: David R. Ellis; **02.50** Superwizjer – magazyn reportażowy; **03.25** MasterChef – program rozrywkowy; **04.45** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3175); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Kogel-Mogel – komedia, Polska 1988, reż.: Roman Załuski, wyk.: Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Małgorzata Lorentowicz, Katarzyna Łaniewska, Zdzisław Wardejn, Jerzy Turek; **22.20** Terminator: Ocalenie – film akcji, USA 2009; **00.55** Grzanie ławy – USA 2006, reż.: Dennis Dugan; **02.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia KOGEL-MOGEL POLSAT – 20.05

Po egzaminach wstępnych na pedagogikę Katarzyna Solska wraca do rodzinnej wsi. Czekając na niespodziankę – rodzina rozpoczęła przygotowania do zaręczyn z bogatym sąsiadem Kolasą. Dziewczyna próbuje się sprzeciwić decyzji rodziców, ale zostaje zamknięta w swoim pokoju. Ucieka więc przez okno i z poczty dzwoni na uczelnię. Omyłkowo przekonana, że nie została przyjęta na studia, wraca do domu i zgadza się na ślub. Tymczasem w przeddzień wesela listonosz przynosi zawiadomienie o przyjęciu na uniwersytet. Następnego dnia Kasia potajemnie odjeżdża do stolicy. Akademik jest jeszcze zamknięty, ale spotyka babcię poszukującą opiekunki do swojego nieco krnąbrnego wnuczka.



źródło: Filmweb.pl

TVP 1

05.15 Przysięga (353) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (919) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (50): Kontratak – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (86): W ostatniej chwili – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (258): Zabójczy instynkt – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Bójka; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce; **13.20** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (920) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (354) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3755); **18.20** Kasta – Naciągacz; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy **20.30** Leśniczówka (340) – wyk.: Jolanta Fraszynska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior **21.00** Sprawa dla reportera **21.45** Magazyn śledczy Anity Gargas **22.20** Motel Polska **23.35** Magazyn kryminalny 997 **00.20** Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – talk-show **00.55** Londyńczycy (9/13) – serial obyczajowy TVP **01.50** Falszerze. Powrót sfory (13/14) – serial sensacyjny TVP **02.50** Sprawa dla reportera **03.50** Magazyn śledczy Anity Gargas **04.25** Notacje – cykl dokumentalny **04.40** Zakończenie dnia

TVP 2

05.15 Cafe piosenka – zespół Goose Bumps; **05.45** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (127): Miłosna gra – serial, Niemcy 2020; **06.45** Zaczyni Od Nowa; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (53): Praca, dom, kanapki – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2388) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (53) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (231): Bestia – serial fabularny TVP; **15.10** Górcy ratownicy (7): Desperacki czyn – serial obyczajowy, Niemcy 2010; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Więzień miłości (494) – Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (54) – serial kostiumowy, Rosja 2013 **19.35** Barwy szczęścia (2388) **20.10** Barwy szczęścia (2389) **20.55** Na sygnale (289): Urodziny **21.20** Na sygnale (290): Kto jest bardziej naiwny? **21.50** Urodzona gwiazda (12) – serial, Rosja 2015 **22.45** Moonraker – film sensacyjny, Francja/Wielka Brytania/USA 1979, reż.: Lewis Gilbert, wyk.: Roger Moore, Michael Lonsdale **01.00** Zakochani w Rzymie – komedia romantyczna, USA/Włochy 2012, reż.: Woody Allen, wyk.: Woody Allen, Alec Baldwin, Roberto Benigni **03.00** Bez tożsamości (21) – serial, Hiszpania 2016 **03.50** Art Noc – Toranzo Cannon – Rawa Blues Festival **04.40** Rodzinka.pl (231) **05.05** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.10** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **03.11** Pogoda Info **03.15** O co chodzi **03.40** Filmy Dokumentalne TVP Info **04.10** Taśmy bezpieki **04.45** Taśmy bezpieki **05.16** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Próba wiary. Św. Antoni z Padwy; **07.45** Kolory Świętości; **07.50** 40 dni ze św. Józefem; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Inżynier; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Krzyż Święty nade wszystkim; **11.05** Jerash; **11.20** Kolory Świętości; **11.25** Mysłąc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Wyszyński; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Brat Franciszek; **15.15** Duszpasterz; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Narodowe sanktuarium maryjne w Subukia; **17.25** Święty na każdy dzień; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Aniol Pański **18.05** Informacje dnia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Przyjaciele i bohaterowie **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Moja Fatima **22.30** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat **23.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok **00.00** Programy powtórkowe

Komedia romantyczna
MOJA DZIEWCZYNA WYCHODZI ZA MĄŻ

POLSAT – 22.10



Życie Toma (Patrick Dempsey) to sielanka: jest przystojny, odniósł sukces, ma szczęście do kobiet i wie, że w każdej sytuacji może polegać na Hannah (Michelle Monaghan) – swojej najlepszej przyjaciółce, jedynej stałej w jego barwnym życiu. Układ jest idealny do chwili, kiedy Hannah wyjeżdża do Szkocji w sześciotygodniową podróż służbową, a Tom nagle zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, jak puste jest bez niej jego życie. To właśnie wtedy podejmuje ważną decyzję: kiedy Hannah wróci, poprosi ją o rękę. Niestety, dowiaduje się, że dziewczyna zaręczyła się z przystojnym i bogatym Szkotem i planuje przeprowadzić się za granicę. Kiedy Hannah prosi Toma, żeby został jej honorowym drużbą, ten niechętnie się zgadza... tylko po to jednak, aby starać się o jej względy i odwieść ją od zamążpójścia, zanim będzie za późno.

TVN

05.45 Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Szpital – program obyczajowy; **13.50** LAB; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **15.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** LAB; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3175); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.35** Ocean's Thirteen – film sensacyjny, USA 2007, reż.: Steven Soderbergh, wyk.: George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon, Andy Garcia, Al Pacino, Scott Caan; **01.05** Chyłka – Rewizja; **02.05** Klinika bez tajemnic; **03.00** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **04.35** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja?; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomek Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3176); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Serce nie służy – Polska 2018, reż.: Filip Zylbert, wyk.: Mateusz Damięcki, Paweł Domagała, Roma Gąsiorowska; **20.10** Moja dziewczyna wychodzi za mąż – komedia romantyczna, USA/Wielka Brytania 2008, reż.: Paul Weiland; **00.15** Czarownica – USA 2005, reż.: Nora Ephron; **02.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (354) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (920) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (51): Falszerze uczuć – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (87): Twist – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (259): Zły los – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Naciągacz; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce; **13.20** Natura w Jedyńce; **14.00** Skoki narciarskie – Puchar Świata w Rasnovie – konkurs indywidualny (studio); **14.10** Skoki narciarskie – Puchar Świata w Rasnovie; **15.15** Wiadomości; **15.25** Skoki narciarskie – Puchar Świata; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3756); **18.20** Kasta – Klauzula; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (341)
21.05 Ojciec Mateusz (285): Panna na wydaniu

21.55 Blondynka (106)
22.40 Blondynka. Kulisy serialu
23.00 Motylem jestem, czyli romans 40-latk – komedia, Polska 1976, reż.: Jerzy Gruza, wyk.: Andrzej Kopiczyński, Irena Jarocka, Irena Kwiatkowska, Anna Seniuk

00.40 Jak dogryźć mafii – film fabularny, USA 2017, reż.: Mark Cullen, wyk.: Bruce Willis, John Goodman

02.25 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (27) – serial, USA 2018
03.15 Godziny grozy (5/8) – serial, Wielka Brytania 2016
04.10 Notacje – cykl dokumentalny
04.20 Zakończenie dnia

TVP 2

05.15 Cafe piosenka – Małgorzata Bernatowicz; **05.45** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (128): Ważne decyzje – serial, Niemcy 2020; **06.45** Anna Dymna – spotkajmy się – Anna Charko; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.25** Zaczynaj Od Nowa; **11.50** Dla niesłyszących – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (8): Falszywy trop – serial obyczajowy, Niemcy 2010; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada; **17.15** Więźni miłości (495) – Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (55) – serial kostiumowy, Rosja 2013

19.35 Barwy szczęścia (2389) – serial obyczajowy TVP
20.10 Barwy szczęścia (2390)
20.45 Przepis dnia – magazyn kulinarny
20.55 Postaw na milion – teleturniej
21.50 Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy

22.45 Hity wszech czasów – magazyn muzyczny

23.50 Życie Carlita – film sensacyjny, USA 1993, reż.: Brian De Palma, wyk.: Al Pacino, Penelope Ann Miller, John Leguizamo, Luis Guzman

02.20 Miłość i inne używki – film obyczajowy, USA 2010, reż.: Edward Zwick, wyk.: Anne Hathaway, Jake Gyllenhaal, Oliver Platt

04.20 Rodzinka.pl (232)
04.50 Rodzinka.pl (233)
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.49** Agrobiznes; **07.54** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.09** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.11 Pogoda Info
03.15 O co chodzi
03.40 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.45 Taśmy bezpieki
05.15 Reportaż TVP Info
05.38 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ewangelia wg św. Jana; **07.45** Kolory Świętości; **07.50** 40 dni ze św. Józefem; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyjaciele i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** *Anioł Pański*; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Polacy w bitwie o Anglię; **13.00** Hwange; **13.10** Aktywna zima; **13.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **14.30** Zrozumieć Antycwilizację; **14.55** Słowo Życia; **15.00** *Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia*; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** *Droga Krzyżowa*; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** *Anioł Pański*

18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.35 *Modlitwa w telefonicznym udziałem dzieci*

20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec* – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzną
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*

21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
22.45 Siostry Magdaleny od Pokuty
23.45 100 cudownych miejsc na świecie
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.45 Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Szpital – program obyczajowy; **13.50** LAB; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **15.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** LAB; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-słedczy; **20.05** Niesamowity Hulk – film przygodowy, USA 2008, reż.: Louis Leterrier, wyk.: Edward Norton, Liv Tyler, Tim Roth; **22.25** Wejście smoka – film sensacyjny, USA 1973; **00.35** 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy – kulisy filmu; **01.10** Kuba Wojewódzki – talk-show; **02.10** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.15** Uwaga! – program interwencyjno-słedczy; **03.30** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3177); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Kraina lodu – animacja, USA 2013, reż.: Chris Buck, Lee Jenner; **22.30** Logan – USA/Kanada 2017, reż.: James Mangold, wyk.: Boyd Holbrook, Dafne Keen, Hugh Jackman; **01.30** Wróg u bram – USA/Wielka Brytania/Niemcy/Irlandia 2001, reż.: Jean-Jacques Annaud; **04.20** Kabarety; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film sensacyjny WEJŚCIE SMOKA

TVN – 22.25

Lee (Bruce Lee), wybitny znawca sztuk walki wykształcony w Świątyni Shaolin, we wsi niedaleko Hong-Kongu spotyka Braithwaite'a (Geoffrey Weeks), agenta międzynarodowej organizacji wywiadowczej. Prosi on Lee o udział w brutalnym turnieju sztuk walki, odbywającym się na odległej, ponurej wyspie. Prawdziwym zadaniem Lee jest jednak zdobycie informacji, które pozwolą zdemaskować Hana (Shih Kien), także adepta szkoły Shaolin, czerpiącego zyski z handlu narkotykami i prostytucji.



źródło: Filmweb.pl

TVP 1

05.05 Klan (3752) – telenowela TVP; **05.30** Klan (3753) – telenowela TVP; **06.00** Sprawa dla reportera; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Magazyn śledczy Anity Gargas; **09.40** Skoki narciarskie – Puchar Świata w Rasnovie – konkurs mieszany; **12.10** Terytorium Apaczów – western, USA 1958, reż.: Ray Nazarro, wyk.: Rory Calhoun, Barbara Bates, John Dehner, Carolyn Craig; **13.25** Japonia – inspirujące krajoznazwy, Dolina Chomonkyo; **13.45** Okrasa tamie przepisy – konfitura z zielonych orzechów – magazyn kulinarny; **14.15** Z pamięci; **14.25** Przyrodnik na tropie; **15.00** **Koronka do Miłosierdzia Bożego**; **15.25** Zakochaj się w Polsce; **15.55** Blondynka (106); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.25** Sanatorium miłości; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.35** Komisarz Alex (183): Oliwier – serial kryminalny TVP **21.30** Hit na sobotę – Wróg numer jeden – USA 2012, reż.: Kathryn Bigelow, wyk.: Jessica Chastain, Jason Clark, Joel Edgerton, Jennifer Ehle **00.15** Motylem jestem, czyli romans 40-latk – komedia, Polska 1976, reż.: Jerzy Gruza, wyk.: Andrzej Kopiczyński, Irena Jarocka, Irena Kwiakowska, Anna Seniuk **01.55** Jak dogryźć mafii – film fabularny, USA 2017, reż.: Mark Cullen, wyk.: Bruce Willis, John Goodman **03.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **04.25** Z pamięci – Role filmowe cz. 3 **04.30** Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Jan Jakub Należyty – talk-show; **05.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2386) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2387) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1566) – serial TVP; **07.40** Przepis dnia – magazyn kulinarny; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda-flesz; **11.20** Rodzinny ekspres – Dzieci a alkohol; **11.50** Alternatywy 4 (8/9): Wesele – serial komediowy TVP; **12.55** Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** Szajbus i pingwiny – film familijny, Australia 2015, reż.: Stuart McDonald, wyk.: Shane Jacobson, Sarah Snook, Alan Tudyk; **16.55** Jutro należy do nas (24) – serial, Francja 2017; **17.50** Słowo na niedzielę – Nie uciekaj z pustyni, czyli Twoja czterdziestka; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Postaw na milion **19.35** Lajk! **20.00** Zakochany Mickiewicz – koncert **21.10** Szalona 30-tka zespołu Boys – cz. 1, koncert **22.25** Szalona 30-tka zespołu Boys – cz. 2, koncert **23.25** Zakochani w Rzymie – komedia romantyczna, USA/Włochy 2012, reż.: Woody Allen, wyk.: Woody Allen, Alec Baldwin, Roberto Begnini, Penelope Cruz, Ellen Page **01.25** Falszerz – film fabularny, USA 2014, reż.: Philip Martin, wyk.: John Travolta, Christopher Plummer, Tye Sheridan **03.10** Moonraker – film sensacyjny, Francja/Wielka Brytania/USA 1979, reż.: Lewis Gilbert, wyk.: Roger Moore, Michael Lonsdale, Bernard Lee **05.15** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.51** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **16.09** Pogoda Info; **16.15** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór weekend **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór weekend **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.25** Info Wieczór **00.00** Wiadomości **00.28** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Salon dziennikarski **01.46** Pogoda Info **01.56** Minęła 20 **02.49** Pogoda Info **03.00** Serwis dla Polonii **03.15** Filmy Dokumentalne TVP Info **04.10** Filmy Dokumentalne TVP Info **05.10** Reportaż TVP Info **05.28** Magazyn śledczy Anity Gargas **05.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.45** Siostry Magdaleny od Pokuty; **07.45** Kolory Świętości; **07.50** 40 dni ze św. Józefem; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Głos serca; **09.45** Ivato; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Korpelka radości; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć; **12.50** Aktywna zima; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Niedziela; **14.35** Antarktyda – podróż na kraniec Ziemi; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Zbrodnie UPA w Dyłagowej; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** **Różaniec** – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze** **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Mojesz – 10 przykazań **22.50** 100 cudownych miejsc na świecie **23.00** Głos serca **23.45** Ivato **00.00** Programy powtórkowe

Thriller
TURYSTA

POLSAT – 22.55



źródło: Filmweb.pl

Rozgrywający się w Wenecji i Paryżu, wciągający thriller z Angelina Jolie i Johnnym Deppem w rolach głównych i reżyserem oscarowego „Życia na podłuchu” za kamerą. Piękna femme fatale wciąga amerykańskiego turystę w niebezpieczną grę. Amerykanin Frank (Johnny Depp) przyjeżdża do Włoch, aby zapomnieć o przeżytym zawodzie miłosnym. W pociągu do Wenecji poznaje piękną i tajemniczą Elise (Angelina Jolie). Z czasem okazuje się, że Elise skrywa pewien sekret. Szukający spokoju Frank zostaje wpłątany w wojnę między rosyjską mafią a wspieraną przez Interpol włoską policją. Czy jego spotkanie z Elise rzeczywiście było dziełem przypadku?

TVN

05.00 Uwaga!; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.35** Kobieta na krańcu świata (8/8); **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (85) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk, Dorota Pomykała; **12.00** Brzydula (86); **12.30** Na Wspólnej Omnibus (809); **14.20** Kobieta na krańcu świata (3/8); **14.55** Wyjątkowe domy; **15.30** Totalne remonty Szelągowskiej; **16.30** Kolekcja smaków; **17.00** Klinika bez tajemnic; **18.00** Patent na dom; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Wytańczyć marzenia – film obyczajowy, USA 2006, reż.: Liz Friedlander, wyk.: Antonio Banderas, Alfre Woodard, Rob Brown; **22.25** 40-letni prawnik – komedia, USA 2005, reż.: Judd Apatow; **01.00** Zombieland – horror, USA 2009, reż.: Ruben Fleischer, wyk.: Jesse Eisenberg, Woody Harrelson, Emma Stone; **02.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.15** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.35** Spider-Man 2 – USA 2004, reż.: Sam Raimi, wyk.: Maguire Tobey, Willem Dafoe, Kirsten Dunst; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Bogaty dom – biedny dom; **12.40** Rolnicy. Podlasie; **13.45** Rolnicy – Tak się żyje u nas na wsi; **14.15** Rolnicy – Tak się żyje u nas na wsi; **14.45** Nie mów do mnie śmieciarzu; **15.15** Nie mów do mnie śmieciarzu; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Thor: Ragnarok – USA 2017, reż.: Waititi Taika; **22.55** Turysta – thriller, USA 2010, reż.: Florian Henckel von Donnersmarck, wyk.: Angelina Jolie, Paul Bettany, Timothy Dalton, Johnny Depp; **01.10** Strzelec wyborowy – thriller sensacyjny, USA 2005, reż.: Marcus Adams; **03.25** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 5 II 2021 r.



Kazimierz Dadak

W USA radykalne skrzydło Partii Demokratycznej ze wszech sił pragnie wcielić w życie neomarksowską ideologię.

Antifa i Black Lives Matter od miesięcy prowadzą kampanię zastraszania nie tylko przeciwników politycznych, ale i zwykłych obywateli. W ramach fali protestów po śmierci George'a Floyda rabowano i palono sklepy oraz przedsiębiorstwa. Zdominowane przez Demokratów władze miast Chicago, Portland, Seattle czy Minneapolis nie zrobiły nic, by się temu przeciwstawić. Wprost przeciwnie: wielu polityków przyłączyło się do nawoływań, aby rozwiązać policję, ponieważ ma być rzekomo przesiąknięta do szpiku kości rasizmem.

Fakt, że wielu policjantów jest czarno- lub brunatnoskórych, nie stanowi tu żadnej przeszkody. W tej chwili prezydent i obie izby Kongresu są w rękach Demokratów i jedynym bastionem „reakcji” jest Sąd Najwyższy (SN), w którym – o zgrozo – troje z dziewięciorga sędziów zostało mianowanych przez „faszystę” Trumpa. Stąd pomysł, aby tę instytucję zreformować i Joe Biden właśnie powołuje do życia specjalną komisję, która ma się zająć tą sprawą.

CYWILIZACJA ŚMIERCI W ATAKU

Wiele emocji spowodowało to, że prezydent Trump po śmierci najbardziej lewicowego członka SN, Joan Ruth Bader Ginsburg, w ekspresowym tempie przeprowadził wybór Amy Coney Barrett. Pani Barrett jest wybitnym prawnikiem, z tym zgadzają się nawet jej najbardziej zagorzali ideologiczni przeciwnicy, ale i osobą o zdecydowanych poglądach, zgodnych z zasadami cywilizacji życia. Państwo Barrettowie mają pięcioro

własnych dzieci i dwoje adoptowanych z Haiti. Te ostatnie są czarnoskóre i tym sposobem próby zrobienia z sędzi Barrett rasistki spaliły na panewce.

Wybór Barrett wywołał panikę w obozie lewicy. Zwolennicy kultury śmierci już widzieli SN zmieniający decyzję dotyczącą przerywania ciąży. Moim zdaniem te obawy są (niestety!) bezpodstawne, ponieważ do takiej decyzji potrzeba głosów pięcioro członków SN, a nie jednego. Jest mało prawdopodobne, aby większość zdecydowała się na tak radykalne posunięcie. Niemniej lobby proaborcyjne wykorzystuje tę groźbę do podgrzewania nastrojów i chce

W USA sędziowie są praktycznie nieusuwalni z urzędu.

Zmagania o Sąd Najwyższy



fot. PAP/EPA/Stanley Reynolds

dokonać zamachu na niezależność SN.

Chodzi o zwiększenie składu SN, co – biorąc pod uwagę, że Biały Dom i Senat są w rękach Demokratów – skutkowałoby „napakowaniem” SN lewicowymi sędziami. Czy lewicy uda się ta próba? Będzie to zależeć od składu właśnie powoływanej komisji. Pierwsze sygnały są pocieszające, mają się w niej znaleźć także osoby reprezentujące środowiska konserwatywne.

REALIA POLITYCZNE

Także realia polityczne dają powody do optymizmu. W Senacie mamy do czynienia ze stosunkiem głosów 50:50, co w przypadku sytuacji patowej pozwala pani wiceprezydent oddać decydujący głos. Niemniej prawdopodobieństwo takiej sytuacji nie jest wielkie, ponieważ trudno sobie wyobrazić, żeby wszy-

scy senatorowie z ramienia Partii Demokratycznej poparli próbę zwiększenia liczby członków SN. Za niecałe dwa lata czternaścioro z nich stanie przed koniecznością ubiegania się o ponowny wybór, a dla niektórych z nich podniesienie ręki na instytucję cieszącą się największym szacunkiem wśród wyborców byłoby równoznaczne z popełnieniem politycznego seppuku.

To wszystko nie oznacza, że jakieś zmiany nie są możliwe, czy też nawet wskazane. W USA sędziowie są praktycznie nieusuwalni z urzędu (w ich przypadku ma zastosowanie procedura „impeachmentu”, tak jak w przypadku prezydenta) i sprawują urząd dożywotnio, chyba że z własnej woli przejdą w stan spoczynku. Z jednej strony daje to teoretyczną gwarancję niezawisłości i obiektywności sądów, ale z drugiej może powodować kłopoty, na przykład w przypadku choroby sędziego. Stąd też ustawowe określenie obowiązkowego wieku emerytalnego niekoniecznie jest złym pomysłem.

ZASADY DOBORU SĘDZIÓW

W USA sędziowie sądów federalnych są mianowani przez prezydenta i zatwierdzani przez Senat. W wielu stanach demokratyczna forma wyboru sędziów posunięta jest do tego stopnia, że są oni wybierani w powszechnych wyborach, tak jak posłowie. W USA istnieje samorząd sędziowski, ale nie ma on żadnych uprawnień w zakresie wyboru i awansu sędziów. W USA postulat „nic o nas bez nas” jest nadal żywy i – w przeciwieństwie na przykład do Polski – obywatel nie zdaje się na ekspertów. Pomysł, że jakiś niewybieralny przez obywatela samorząd sędziowski miałby w imieniu obywatela decydować o składzie SN, spotkałby się w USA ze zdecydowanym sprzeciwem.

Jake Sullivan, doradca prezydenta Bidena ds. bezpieczeństwa narodowego, w rozmowie ze swoim polskim odpowiednikiem poruszył sprawę wspierania demokratycznych instytucji, praworządności i praw człowieka. Miejsny nadzieję, że chodziło mu właśnie o dalszą demokratyzację procedur wyboru sędziów w Polsce.

Autor jest profesorem ekonomii, wykłada w Hollins University w stanie Wirginia w USA

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2021

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.
Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.

Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2021:
cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł;
prenumerata roczna – 364 zł.

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości
pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
I.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																										
		W		waluta		PLN		kwota																			
kwota słownie																											
nazwa zleceniodawcy																											
nazwa zleceniodawcy cd.																											
tytułem																											
P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																											
tytułem cd.																											
I d z i e m y n a o k r e s																											
Opłata: pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																											

nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
I.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																										
		W		waluta		PLN		kwota																			
kwota słownie																											
nazwa zleceniodawcy																											
nazwa zleceniodawcy cd.																											
tytułem																											
P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																											
tytułem cd.																											
I d z i e m y n a o k r e s																											
Opłata: pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																											



**UCHODźCY Z WENEZUELI
GŁODUJĄ NA GRANICY
Z KOLUMBIĄ**

Caritas Polska organizuje pomoc
żywnościową dla najbardziej
potrzebujących rodzin.

100 zł	= 1 paczka	= 7 dni wyżywienia dla jednej rodziny

**Wspomóż
Wenezuelczyków
razem z nami!**



Dokonując
wpłaty
na stronie
www.caritas.pl/wenezuela



Wpłacając dowolną kwotę
na konto: PL 77 1160 2202
0000 0000 3436 4384
z dopiskiem WENEZUELA



Wysyłając SMS
pod numer 72052
o treści WENEZUELA
(koszt 2,46 zł z VAT)